



Informator dla turystów str. 18-19



ROK XXXII NR 24/1677
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 16 CZERWCA 2022 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Półtora roku więzienia

Plus półtora miliona odszkodowania za potrójną śmierć na Rusińskim Wierchu.

Rafał Gratkowski

To wyrok, jaki zapadł po tragicznej śmierci matki i jej dwóch córek na stoku w Bukowinie Tatrzańskiej. Bezwzględne więzienie i wysokie odszkodowanie czeka dwójkę inwestorów - Tomasza Z. i Łukasza M. oraz budowlanica Piotra W. W poniedziałek Sąd Okręgowy w Nowym Sączu ogłosił wyrok w głośnej sprawie, o której pisaliśmy dwa lata temu. Tragedia rozegrała się 10 lutego 2020 roku na stacji nar-

ciarskiej Rusiń-Ski w Bukowinie Tatrzańskiej. Silny podmuch wiatru zerwał dach z wypożyczalni nart. Konstrukcja przygnoiła czwórkę narciarzy: Katarzynę z córkami - czternastoletnią Klarą i dwudziestoletnią Wiktorią oraz szesnastoletnią, który razem z nimi przyjechał na ferie z Warszawy. Pięćdziesięcioletnia Katarzyna razem z młodszą córką zginęły na miejscu. Wiktoria w ciężkim stanie trafiła do szpitala w Nowym Targu.

dokończenie str. 4

Spełnijmy marzenie Martynki

Martynka nigdy nie zatańczy, nie podskoczy na trampolinie.



Beata Zalot

Dla Martynki chorującej na wrodzoną faliwość kości mieszkanie na pierwszym piętrze jest twierdzą trudną do zdobycia.

Każdy gwałtowny ruch, potknięcie się, upadek, przekreślenie ręki czy nogi jest dla niej bardzo niebezpieczne. Dlaczego najczęściej słyszy od rodziców słowa: „powoli”, „uwaga”, „ostrożnie”.

dokończenie str. 2



Dramat na Jeziorze Sromowieckim

Na wodzie unoszą się dwa plastikowe, zamknięte pojemniki na wodę.

Jurek Jurecki

C

zy Jola nabrała wodę i potem wpadła, czy to stało się wcześniej, zanim ją nabrała. To mi nie daje spokoju - drżącym głosem mówi do mnie dobrze zbudowany

mężczyzna w żółtej bejsbolówce na głowie. Obaj opieramy się o mur dzielący jezdnię od stromego betonowego brzegu Jeziora Sromowieckiego. Odnoszę wrażenie, że jest w szoku, ale czy mogę się temu dziwić, kilkadziesiąt metrów dalej za czerwonym parawanem leży ciało kobiety. 26-letniej Joli, jego partnerki. Uspokajam go jak tylko potrafię. Jest policja, straż pożarna. Czekamy na karawan.

To była piękna, słoneczna środa

Oboje od dawna mieli zaproszenie na baczność w Gorcach. Cieszyli się na ten wyjazd. Rano Jan pojechał swoim starym vw po Jolę z Podhala aż na sądecką. Tam mieszkała. Razem ruszyli potem w kierunku Gorców. Humory dopisywały. Jola była wesoła, pełna werwy i zawsze pierwsza do pracy i do pomocy. Po drodze

zatrzymali się. Oboje kupili sobie takie same żółte bejsbolówki.

Powrót zaplanowali popołudniu

Chcieli zobaczyć jeszcze Niedzicę. W drodze koło godz. 15 Jan zwrócił uwagę na temperaturę silnika. Powiedział Joli, że jest kłopot z chłodnicą i po drodze trzeba będzie uzupełnić wodę. Nie pierwszy raz miał już ten problem z autem. Mijając Jezio-

ro Czorszyńskie, rozglądali się za dobrym postojem i uzupełnieniem wody w chłodnicy. Z miejscem było trudno, minęli więc zaporę przy zamku i jechali już nad dolnym zalewem, gdy zobaczyli mały parking tuż pod Polaną Sosny w Sromowcach. Znałe miejsce, bo jest tu wyciąg narciarski. Parking idealnie nadawał się na postój.

dokończenie str. 8

moje Podhale, moje radio

Alex RADIO 105.2

NOWY TARG

Włodarczyk chce być rektorem

Jest jednym z trzech kandydatów zgłoszonych do lipcowych wyborów. str. 2

ORAWA

Utonął w jeziorze

17-letni Mateusz z Lipnicy Wielkiej w niedzielę kapał się w Jeziorze Orawskim. str. 3

ZAKOPANE

Dworzec przeniesiony

Od poniedziałku zaskoczeni pasażerowie wysiadają z autobusów dalekobieżnych przy Alejach 3 Maja. str. 6

NOWY TARG

Blok w fabrycznym zgiełku

Mieszkańców budzić będą dźwięki tokarek, pras hydraulicznych i zapach garbowanych skór. str. 9

HIMALAJE

Natalia zaszła wysoko

Wygładasz jak polska flaga - mówili, gdy stanęła na Gerlachu odziana w białą bluzkę, kierzce i górską czerwoną spódnicę. str. 16



REKLAMA



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00

Nowy Targ

Robert Włodarczyk znów chce być rektorem

Jest jednym z trzech kandydatów zgłoszonych do lipcowych wyborów.

Po ponadpółrocznym zamieszaniu, w lipcu mamy poznać nowego rektora. Wybory są następstwem grudniowego odwołania przez Senat uczelni Roberta Włodarczyka. W międzyczasie jedne wybory odbyły się już 1 lutego, kiedy rektorem została Anna Mlekodaj. Jednak po odwołaniu zwolenników poprzedniego Ministerstwo Edukacji i Nauki nie uznało ich ważno-

ści. Na pełniącą obowiązki rektora powołało Biankę Godlewską-Dziobę, popierającą byłego rektora. To ona ma przygotować elekcję na uczelni. Następstwem tej decyzji były zwolnienia i zmiany w Senacie uczelni. Na uczelni nie brak obaw, że miało to na celu głównie umożliwienie powrotu Włodarczyka na stanowisko.

Poznaliśmy właśnie nazwiska trojga kandydatów na naj-

ważniejsze stanowisko na Podhalance. To wybrana w lutym Anna Mlekodaj, a także Tadeusz Ambroży, uważany na uczelni za zwolennika poprzednio usuniętego rektora ks. Stanisława Gulaka. Ku zaskoczeniu przeciwników, o wybór będzie się też ubiegać Robert Włodarczyk.

Zanim dojdzie do ostatecznych wyborów 6 lipca, 20 czerwca kolegium rektorów ma zaopiniować kandydatury. **fig**

Okiem reportera



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Przed willą Palace, gdzie w czasie II wojny światowej znajdował się posterunek gestapo i więzienie, uczczono pamięć 728 osób, które 14 czerwca 1940 roku trafiły w pierwszym transporcie do obozu koncentracyjnego. Wśród nich było ponad 40 mieszkańców Zakopanego i Podhala. W uroczystości, którą zorganizowało Muzeum Tatrzańskie, udział wzięły władze miasta, powiatu i przedstawiciele okolicznych gmin. - Wspominamy dziś ten tragiczny moment historii w obliczu kolejnej wojny, która może zagrozić także naszemu krajowi - powiedziała Anna Wende-Surmiak, dyrektor Muzeum Tatrzańskiego.

dokończenie ze str. 1

Spełnijmy marzenie Martynki

10-letnia dziewczynka z Łapsz Niżnych ma wrodzoną łamliwość kości, chorobę nieuleczalną i bardzo uciążliwą. A że nieszczęścia chodzą parami, ma też niskorosłość. Ma za sobą osiem operacji, kolejna czeka ją w tym roku. Niezliczone złamania, w tym kręgosłupa. Mimo tych wszystkich przeciwności i nieustającego bólu Martynka chodzi do normalnej szkoły, dobrze się uczy. Jest pogodną dziewczynką, pełną optymizmu i siły.

Koszmar jej rodziców zaczął się, kiedy Martynka była jeszcze w łonie matki. Pani Wioleta nigdy nie zapomni wizyty u ginekologa w 20 tygodniu ciąży, kiedy dowiedziała się podczas badania USG, że dziecko nie ma nóg. - Lekarz dodał wprawdzie, że ma stary sprzęt, żebym pojechała do Nowego Targu do innego ginekologa, ale mimo to świat mi się zawalił - wspomina Wioleta Hatała, mama chorej 10-latki. Dopiero dr Hubert Wolski w Nowym Targu po badaniu na sprzęcie nowszej generacji uspokoił ją... częściowo. Nóżek wprawdzie się dopatrzył, ale stwierdził, że są skrócone i wygięte. Skierował na dalsze badania do szpitala w Prokocimiu. - Tu znowu usłyszałam kolejny wyrok od lekarki - i jak się okazało - nieprawdziwy, że moje dziecko nigdy nie wstanie na nogi, nie urosnie - opowiada. Dziś Martynka wstaje, porusza się wprawdzie z trudem, ale niewielkie odległości pokonuje na własnych nogach. Ze względu na kruche i słabe kości musi być bardzo ostrożna. Każde poślizgnięcie, potknięcie się jest dla niej bardzo niebezpieczne. Pierwsze złamanie żeber zaliczyła przy porodzie. Z pozoru niegroźne potknięcie kiedyś przypłaciła złamaniem kręgosłupa.

Zastrzyk codziennie od dwóch lat

Żeby wzmocnić kości, Martynka przyjmuje raz na kwartał dożylny lek. Każda wizyta wiąże się z 4-dniowym pobytem w szpitalu. Co jakiś czas

operacyjnie ma wmontowywane w uda pręty chroniące ją przed złamaniem nóg. Do tej pory miała takich operacji osiem i za każdym razem dwa miesiące wyjeżdża z życiorysu, ponieważ Martynka przez ten czas musi unieruchomiona leżeć. Od dwóch lat codziennie przyjmuje też w zastrzyku hormon wzrostu. Do tego dochodzi rehabilitacja dwa razy w tygodniu w Nowym Targu. - Niestety z tym też jest problem, bo nikt nie chce podjąć się fizjoterapii ze względu na łamliwość kości - mówi mama.

Rodzice marzą o prętach teleskopowych, które w nodze rosnąby razem z dzieckiem, dzięki czemu Martynka nie musiałaby tak często być operowana. Niestety zwykłe pręty są refundowane przez NFZ, za teleskopowe trzeba zapłacić. Lekarz prof. Jerzy Sułko, który prowadzi Martynkę od urodzenia, radzi, by o nich pomyśleć. Tymczasem jeszcze w tym roku czeka ją kolejna wymiana prętów w udach i dwa miesiące wyjeżdża z życiorysu.

Rodzice Martynki wraz z trójką dzieci mieszkają z dziadkami. Mieszkają na pierwszym piętrze. Opieka nad Martynką i ciągłe wizyty w szpitalu i u rehabilitantów uniemożliwiają pracę mamie. Czasem jest to kilka wizyt miesięcznie w Krakowie.

Winda to jej marzenie

Dla Martynki - ze względu na strome schody - dom to niełatwa do zdobycia twierdza. Jej wózek inwalidzki pozostaje na dole. Schody dziewczynka pokonuje na czworakach, a po każdej operacji wynoszona jest przez rodziców. - Za każdym razem drżymy, bo każde zejście i wyjście jest dla niej niebezpieczne, wiąże się z ryzykiem urazu - opowiada mama.

Marzeniem rodziny jest winda, która pozwoliłaby Martynce swobodnie się poruszać, wyjechać nawet na podwórko. - Teraz każde wyjście z domu jest bardzo trudne - podkreśla Wioleta Hatała. Rano zsuwa się

na dół po schodach, mama pomaga jej wsiąść na wózek i zawozi do szkoły. Po powrocie znowu transport na górę jest wyzwaniem. Dlatego liczba takich wyjść jest ograniczona do niezbędnego minimum. - Każde

Zuzi albo na mostek - rozmarza się 10-latka. - Mam takie tajemne miejsce nad potokiem - uzupełnia pani Wioleta.

Winda to bardzo duży koszt, ponad 100 tys. zł ale sytuacje rozwiązałaby tańsza plat-

Wiemy, że nasi czytelnicy potrafią zaskoczyć, tak było choćby w przypadku rodziny Świdrów z Białego Dunajca z trójką nieuleczalnie chorych dzieci, którym wspólnie zbudowaliśmy dom. Wcześniej udało się

Ambitna i pozytywna dziewczynka

Martynka jest uczennicą podstawówki w Łapszach Niżnych. Mimo wielu opuszczonych lekcji uczy się dobrze, na półroczce otrzymała nawet od dyrektora szkoły list gratulacyjny za wyniki w nauce. - To bardzo ambitna i pozytywna dziewczynka. Swoim śmiechem zaraża innych. Bardzo potrzebuje kontaktów z rówieśnikami - podkreśla Anna Kowalczyk, jej wychowawczyni. Dodaje, że ze względu na pobyt w szpitalu opuszcza dużo lekcji, ale jak jest - bardzo angażuje się we wszystko. - Nie jest nigdy sama, zawsze wokół niej są jakieś dzieci. Jeździ na wycieczki, nawet na zabawie szkolnej była. Tańczyła rękami - opowiada wychowawczyni.

- Martynka jest bardzo pracowita i dojrzała jak na swój wiek. Do odrabiania lekcji nie trzeba jej zapędzać - przyznaje mama. - Zawsze jest uśmiechnięta, nie wiem, skąd to dziecko ma w sobie tyle optymizmu. Ma też wysoki próg bólu - opowiada. - Jest bardzo dzielna - dodaje. Oczywiście pobyt w szkole wiąże się z dodatkowym ryzykiem złamania, ale rówieśnicy Martynki wiedzą doskonale, że muszą uważać, by jej nie potrącić, nie wpaść na nią. - Tylko raz jakiś chłopak popchnął ją niechcący, co skończyło się złamaniem - podkreśla mama.

Martynka lubi spędzać czas z rówieśnikami, szczególnie cieszy się na odwiedzinach Zuzi. Czyta książki przygodowe. Jej pasją jest też pływanie. - Do tej pory nigdy nawet na chwilę nie była sama, jestem zawsze przy niej ja, a w szkole - nauczyciel wspomagający, towarzyszący jej także na przerwach - opowiada Wioleta Hatała. - Ale to coraz większa dziewczynka, ma już swój świat. Ta winda dałaby jej trochę wolności w tym niełatwym dla niej świecie - dodaje.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Dla Martynki chorującej na wrodzoną łamliwość kości mieszkanie na pierwszym piętrze jest twierdzą trudną do zdobycia. Jej życie zmieni winda, jeśli pomożemy na nią zdobyć fundusze.

wyjście jest nie tylko dużym wyśiłkiem i ryzykiem, jest też uzależnione od mnie. A Martynka jest już na tyle duża, że mogłaby sama posiedzieć sobie na podwórku czy pojechać do koleżanki - mówi mama. Byłoby też łatwiej i bezpieczniej podczas każdego wyjazdu do szkoły, szpitala czy na rehabilitację.

Martynka musi się chwilę zastanowić, by wyobrazić sobie, co mogłaby robić, gdyby w domu była winda i nie musiałaby pokonywać schodów. Gdyby mogła samodzielnie gdzieś się wyprowadzić... Do tej pory nigdzie nie była bez mamy. - Pojechałabym do mojej najlepszej koleżanki

forma pionowa dla osób niepełnosprawnych. Samo urządzenie to koszt ponad 43 tys. zł. Do tego dochodzą sprawy budowlane - posadowienie pod platformę, doprowadzenie zasilania itp. Część kosztów samego urządzenia pokryje PFRON (29 tys. zł). Wkład własny (13,2 tys. zł) zapewni Fundacja im. A. Worwy. Reszta kosztów - ok. 25 tys. zł zależy od ludzi dobrej woli. Dlatego w spełnieniu tego marzenia postanowiła pomóc Martynce Fundacja im. A. Worwy i Tygodnik Podhalański. To już kolejna podopieczna Fundacji, której - dzięki wspólnej akcji - marzenie może zostać spełnione.

wysłać chorego Karolka na mecz ulubionej drużyny do Manchesteru. Bardzo liczymy, że i tym razem - dzięki Waszemu sercu - spełnimy marzenie Martynki.

Pełnię szczęścia dałby jej jeszcze nowy wózek inwalidzki. Z tego, który Martynka ma teraz, niedługo wyrośnie. W dodatku to wózek ręczny. Elektryczny dałby jej szansę na trochę samodzielności.

Osoby, które zechcą pomóc spełnić marzenie Martynki o windzie, mogą wpłacać pieniądze na konta:
5312401574111001034806570
z dopiskiem Martynka Hatała

Mateusz utonął w jeziorze

Mateusz Bandyk z Lipnicy Wielkiej był młodym strażakiem, wolontariuszem służby medycznej, członkiem zespołu regionalnego „Orawianie”. Utonął w Jeziorze Orawskim na Słowacji.

Przyjaciele i koledzy mówili do niego „Mati”. 17-letni Mateusz Bandyk z Lipnicy Wielkiej zginął tragicznie. W niedzielę pływał w Jeziorze Orawskim od strony Namiestowa na Słowacji, ale już nie wypłynął. Słowackie służby długo szukały chłopca w wodzie. Po wyciągnięciu go na brzeg ratownicy przystąpili do reanimacji. Niestety nie zdołali go uratować.

Mateusz Bandyk pochodził z lipnickiej Przywarówki. Znało go wiele osób. Był pogodnym, uśmiechniętym i chętnym do niesienia pomocy chłopcem. Był druhem w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej, a teraz przygotowywał się do pracy w OSP w Przywarówce. Ze łzami w oczach i załamującym się głosem wspomina go Janek Smoliński, jeden z najbliższych kolegów Mateusza i dowódcą MDP w Przywarówce. - Mati

był moim zastępcą. Od kilku miesięcy jeździł już na niektóre akcje z druhami z OSP, bo przymierzał się do przejścia do grupy dorosłej - mówi Janek. - W ostatni piątek i sobotę zabezpieczaliśmy nocny bieg, ultramaraton. Przygotowywaliśmy się do gminnych zawodów sportowo-pożarniczych. Mati miał zawsze ciekawe pomysły. Kilka dni temu był na strażackiej pielgrzymce z Zakopanego do Ludźmierza - wspomina.

Janek podkreśla, że Mateusz należał do Stowarzyszenia Malta Służba Medyczna Oddział Sucha Beskidzka. Był wolontariuszem. Ukończył kursy udzielania pierwszej pomocy medycznej. - Chciał się szkolić medycznie, aby później wykorzystać to w pracy strażackiej - mówi Janek.

Mateusz Bandyk uczył się w Zespole Szkół im. Bohaterów Westerplatte w Jabłonce. Wcześniej chodził do szkoły podsta-



arch. Zespołu „Orawianie”

wowej w Przywarówce, przy której działa Dziecięcy Zespół Regionalny „Orawianie” im. Heródka. Mateusz należał do zespołu od dziecka. „Byłeś jednym z ważniejszych filarów naszego zespołu. Naszym serdecznym kolegą i przyjacielem. A w trudnych chwilach dobrą duszą „Orawian” - tak pożegnali go na zespołowym Facebooku koleżanki, koledzy i instruktorzy. - Znałem go od małego. Bardzo ładnie tańczył po orawsku, dlatego podczas występów był na przodzie.

Był duszą towarzystwa. Próbował też uczyć się grać - twierdzi Eugeniusz Karkoszka, instruktor i kierownik zespołu. - Spotkaliśmy się dzień przed tą tragedią. Przyszedł po stroje orawskie, bo wspólnie z kolegami miał robić tak zwaną bramę na ślubie byłych członków zespołu - mówi kierownik.

- W sobotę zrobiliśmy bramę. Mati grał babkę, wykazał się dużymi zdolnościami aktorskimi. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem - zaznacza Jasiek Smoliński. Opowiada też, że na początku maja brali udział w konkursie na najpiękniejszy orawski „moj”. - Kilka dni temu było ścinanie moja. Siedzieliśmy przy nim całą noc, śmialiśmy się, opowiadaliśmy różne rzeczy. Będzie tego brakowało - mówi ze smutkiem Janek.

Kolejną pasją Mateusza były szachy. Uczestniczył w turniejach. W kwietniu zajął pierwsze miejsce w I Mistrzostwach Szkoły w szachy.

jof



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Dziewięć quadów zatrzymanych przez służby w Kościelisku.

Quady ukarane

Dziewięć zatrzymanych quadów i jeden wlepiony mandat.

W piątek w Kościelisku za kościołem zaroilo się od służb mundurowych. Policja, straż graniczna, straż gminna w Kościelisku i straż Tatrzńskiego Parku we wspólnych działaniach na Budzówce zatrzymały dziewięć quadów. Przewodnik grupy został ukarany mandatem w wysokości 1,5 tysiąca złotych.

- Tym razem funkcjonariusze zatrzymali dziewięć takich pojazdów - informuje aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem.

Policyjna kontrola wykazała, że przewodnik grupy jechał quadem niedopuszczonym do ruchu. Właśnie za to został ukarany mandatem karnym w wysokości półtora tysiąca złotych. Natomiast jeden z pojazdów, którym poruszali się turyści, nie

posiadał ważnych badań technicznych. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu.

- Reagujemy na potrzeby mieszkańców, takie działania wobec poruszających się quadami podejmowaliśmy już wcześniej - przypomina Roman Wieczorek i dodaje, że kolejne działania służb nastąpią niebawem.

O problemie quadów, który z roku na rok narasta, piszemy regularnie. W naszym rejonie dotyka on szczególnie mocno tereny gminy Kościelisko i pasmo Gubałówki. Mieszkańcy narzekają na hałas i kawalkady jeźdźców przemierzających nie tylko drogi publiczne. Miłośnicy czterokołowców rozjeżdżają też polne drogi, ścieżki leśne, łąki i pola uprawne. Dlatego właściciele terenów prywatnych, które są regularnie niszczone, domagają się reakcji służb mundurowych i władz gminy.

rav

Miętustwo

Motocykle po horyzont

Co to była za niedziela! Fani jazdy na dwóch kółkach zjechali się do Miętustwa na X Zlot Motocyklowy, który śmiało można uznać śmiało za największy i najstarszy w regionie.

Z różnych względów nie było tradycyjnego przejazdu na początek zlotu. Punktualnie o godz. 13 rozpoczęła się Msza św. z udziałem motocyklistów. Oczywiście mieli odpowiednio niedzielne stroje, a kaski grzecznie odłożyli na posadzkę w świątyni. Do dwóch z nich zebrali składkę. Nawet dyrektor Caritas Archidiecezji Krakowskiej ks. Tomasz Stec przyjechał na modlitwę swoim motocyklem wprost z Krakowa. Pro-

boszcz ks. Janusz Rzepa nie witał go specjalnie, „bo to przecież nasz człowiek”. I miał rację, gdyż ks. Tomasz był wikarym w Miętustwie. Duchowny oddany był zawsze sprawom motocyklistów z Grupy Motocykowej „Pasja i Wiara”, działającej przy parafii NMP Królowej Polski w Miętustwie.

Organizatorzy zadbali, by nie zabrakło regionalnych akcentów, przysmaków góralskiej kuchni, a także konkursów z cennymi nagrodami. Imprezę

uświetnił świetny występ zespołu Kapela N.

Jako że był to jubileuszowy X Zlot Motocyklowy w Miętustwie, nie zabrakło wspomnień. Fotografii było na trzy godziny oglądania, czytania też sporo - wiele tekstów z Tygodnika Podhalańskiego, Gościa Niedzielnego, gazetki szkolnej Bez Tytułu i innych periodyków.

Była też księga z wpisami fanów motocykli i gości jubileuszowego zjazdu. Przy okazji można było również nabyć ak-

cesoria motocyklowe.

Impreza miała także charakter charytatywny - uczestnicy mogli wziąć udział w akcji pomocy dla Róży Mgłej z Czerwienego. Róża urodziła się z niedorozwojem prawej komory serca oraz zwężonymi tętnicami płucnymi. Ma zaburzenia wzrostu i problemy z odżywianiem. Jest pod stałą kontrolą lekarzy różnych specjalizacji. Dziewczynkę czeka kolejna operacja.

Organizatorami zlotu była Grupa Motocyklowa „Pasja i Wiara” oraz parafia NMP Królowej Polski w Miętustwie. O bezpieczeństwo uczestników zadbali druhowie z OSP Ciche Dolne i Ratułów Dolny.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Trudno wszystkich zliczyć, bo to tylko jedno z miejsc parkingowych, gdzie swoje maszyny zostawili motocykliści. Do Miętustwa mogło przyjechać nawet około dwóch tysięcy fanów jazdy na „ryczących” dwóch kółkach.

Nowy Targ

Złodziej z kablem

40-latek odpowie za kradzież kabli teletechnicznych i światłowodów.

Rabusz grasował na terenie Nowego Targu na przełomie kwietnia i maja. Wówczas to doszło do serii kradzieży i dewastacji kabli teletechnicznych i światłowodowych. Złodziej działał pod osłoną nocy. Wchodził do studzienek i kradł miedziane kable teletechniczne i światłowodowe. Zupełnie nie przejmował się tym, że powoduje zakłócenia w działaniu sieci.

Policja wszczęła śledztwo w sprawie „uszkodzenia mienia”. Straty zostały oszacowane na niebagatelną kwotę ponad 40 tysięcy złotych. Policjanci Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu już po

kilku dniach wytypowali i zatrzymali sprawcę. - Okazało się, że nielegalnym procederem zajmował się 40-letni mieszkaniec gminy Nowy Targ, który został zatrzymany pod koniec maja. 40-latek ukraść miedziane kable o wartości 14 tysięcy złotych, a odzyskaną miedź sprzedawał na złomie. Dodatkowo uszkodził kable o wartości blisko 24 tysięcy złotych. Mężczyzna przyznał się do popełnionych czynów. Posiadał nawet wiedzę potrzebną do kradzieży takiego rodzaju kabli, gdyż w przeszłości pracował w firmie świadczącej usługi przy montowaniu tego typu łącz - informuje podkom. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. Podejrzany usłyszał zarzuty kradzieży oraz uszkodzenia mienia, grozi mu od 3 miesięcy nawet do 5 lat więzienia - dodaje rzecznik policji.

mk



Specjalistyczny Szpital przy ul. Gładkie w Zakopanem otrzyma

3 mln zł dotacji z NFOŚiGW

Termomodernizacja Szpitala Specjalistycznego Chorób Płuc im. Klary Jelskiej w Zakopanem zostanie wsparta wynoszącą nieco ponad 3 mln zł dotacją z NFOŚiGW, która będzie stanowić jednocześnie 90% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia. Działanie poprawi efektywność energetyczną placówki, co pozwoli jej obniżyć koszty energii i pozytywnie wpłynie na jakość lokalnego powietrza.

Umowa o dofinansowanie została podpisana 23 maja br. przez wiceprezesa NFOŚiGW Artura Michalskiego oraz dyrektora SP Chorób Płuc „Odrodzenie” prof. dr. hab. med. Marcina Zielińskiego w obecności Edwarda Siarki, wiceministra klimatu i środowiska.

Podpisywana dziś umowa jest elementem szerszego planu działań antysmogowych na Podhalu. Warto bowiem pamiętać, że nie tylko inicjujemy tu wymianę tzw. kopciuchów, np. w ramach programów „Czyste powietrze” czy „Klimatyczne uzdrowiska”, dofinansowujemy elektryczny transport publiczny, ale inwestujemy także w antysmogową termomodernizację budynków publicznych - w tym przy padku szpitala specjalistycznego - wyjaśnia wiceminister Edward Siarka. - Dofinansowując go, chcemy priorytetowo uzyskać rezultaty środowiskowe, ale także te o wymiarze społecznym, ważne lokalnie i krajowo. Po ukończeniu termomodernizacji, już w 2025 r. korzystne rezultaty odczują pacjenci i pracownicy placówki. Inwestycja pozwoli podnieść standard opieki medycznej i komfort pracy personelu. Szpital „Odrodzenie” jest placówką specjalistyczną, jego oferta leczenia pulmonologicznego i onkologicznego jest unikalna. Wszyscy rozumiemy, jak ważny jest w postpandemicznej rzeczywistości tego typu zakres opieki. Dodatkowo działalność szpitala tu, w Zakopanem, stanowi element zabezpieczenia stabilnego systemu lokalnej opieki zdrowotnej. Dzisiejszym wsparciem finansowym chcemy pomóc pacjentom, zarządowi, lekarzom, pielęgniarkom i jakże ważnemu personelowi pomocniczemu „Odrodzenia” w tym długofalowym działaniu - podkreśla wiceszef resortu.

Przedsięwzięcie pod formalną nazwą „Termomodernizacja starej części budynku Szpitala Specjalistycznego Chorób Płuc „Odrodzenie” im. Klary Jelskiej w Zakopanem” obejmie zakresem 7464,86 m² powierzchni budynków.

Zaplanowano m.in. docieplenie ścian zewnętrznych budynku poniżej gruntu oraz podłóg na gruncie materiałem termoz izolacyjnym. Ponadto wymienione zostaną stare drzwi zewnętrzne. Zamontowana zostanie wentylacja mechaniczna nawiewno-wywiewna z rekuperacją w korytarzach, wszystkich gabinetach i biurach (od piwnicy poprzez niski i wysoki parter aż do III piętra). Przewidziano też montaż sprężar-

kowej pompy ciepła typu powietrze-woda o mocy 36 kW jako wspomaganie istniejącej wymiennikowni (a także licznika ciepła w celu weryfikacji efektów energetycznych). W ramach projektu przygotowana zostanie dokumentacja techniczna i przeprowadzona inwentaryzacja budynku przez przyrodnika (z opinią ornitologiczną). Podjęte zostaną również audyty energetyczne.

Jako NFOŚiGW dofinansowujemy przedsięwzięcie zakopiańskiego Szpitala Specjalistycznego z finansowych środków krajowych, z programu „Budownictwo Energooszczędne”. Celem programu jest poprawa jakości powietrza w wyniku ograniczenia lub uniknięcia emisji CO₂. Ma się to dzieć w efekcie zmniejszenia zużycia energii w budynkach oraz zwiększenia produkcji energii z odnawialnych źródeł. Spodziewamy się w tym projekcie m.in. efektu zmniejszenia zużycia energii pierwotnej ze źródeł nieodnawialnych. Równoległe użytkowanie przez szpital mniej emisyjnych źródeł ciepła przełoży się niewątpliwie na lokalny wymiar antysmogowy - wymienia walory projektu Artur Michalski, wiceprezes NFOŚiGW. - Zdajemy sobie sprawę, że ze względu na specyfikę Zakopanego, położenie miasta, a także silne oczekiwania społeczne, każdy taki wysiłek finansowo-operacyjny w kierunku poprawy jakości powietrza jest bezcenny. Dlatego z tego miejsca zapraszam też inne podmioty z Podhala do współpracy z nami - troska o jakość powietrza, zachowanie dziedzictwa przyrodniczego regionu musi być stale traktowane priorytetowo - uzupełnia Michalski.

Bezpośrednim efektem ekologicznym projektu, osiągniętym już z końcem 2024 r., będzie zmniejszenie zużycia energii pierwotnej w budynkach publicznych o 1596,79 GJ/rok. Zredukowana zostanie emisja CO₂ - o 201,11 ton/rok. Co ważne, uzyskana w wyniku realizacji inwestycji ilość energii elektrycznej wytworzonej ze źródeł odnawialnych wyniesie 40,71 MWh/rok. Termoremont pozwoli poprawić stan infrastruktury szpitalnej, przyczyni się w długofalowej perspektywie do poprawy stanu jakości powietrza atmosferycznego na terenie Zakopanego, a co za tym idzie także na terenie powiatu tatrzańskiego oraz woj. małopolskiego.

Cytat prof. Zielińskiego
Zakopane jest głównym ośrodkiem gospodarczym, społecznym i administracyjnym powiatu tatrzańskiego. Zamieszkuje je blisko 27 tys. osób. Szpital Specjalistyczny Chorób Płuc im. Klary Jelskiej w Zakopanem jest jednym z najlepszych w Polsce ośrodków leczących choroby płuc i wykonujących procedury zabiegowe z zakresu chirurgii klatki piersiowej, śródpiersia, przełyku oraz tarczycy. Fakt ten sprawia, iż pacjenci korzystający z infrastruktury szpitala pochodzą z całej Polski.

dokończenie
ze str. 1

Półtora roku więzienia

Mimo wysiłków lekarzy nie udało się jej uratować. Zmarła wieczorem tego samego dnia. Z obrażeniami głowy i barku do szpitala trafił też szesnastolatek, który przeżył katastrofę.

Przed sądem stanęła trójka oskarżonych: Tomasz Ż. i Łukasz M. - właściciele wypożyczalni oraz Piotr W., szef firmy budowlanej, która do kontenera z naczepy TIR-a dobudowała dach. Prokuratura oskarżyła ich o „nieumyślne spowodowanie zdarzenia w postaci zawalenia się budowli”, skutkującego śmiercią trzech osób oraz obrażeniami ciała kolejnego pokrzywdzonego. Proces ruszył 26 lutego 2021 roku. Oskarżonym groziło 8 lat więzienia. Oskarżyciel posiłkowy i pełnomocnik pokrzywdzonego mężczyzny, który w wyniku wypadku stracił żonę i córki, wnosił o zadośćuczynienie w kwocie sześciu milionów złotych od każdego z oskarżonych mężczyzn. W sądzie oskarżeni nie przyznali się do zarzucanego im czynu. Złożyli obszernie wyjaśnienia.

Mimo to sąd skazał oskarżonych na półtora roku więzienia i solidarną zapłatę odszkodowania w wysokości półtora miliona złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego.

Samowolna prowizorka

Wydając wyrok, sąd przytoczył drugoczące opinie biegłych sądowych z zakresu prawa budowlanego. Podkreślał katastrofalną rolę braku projektu budowlanego przy budowie dachu na kontenerze. A także fakt, że wypożyczalnia, choć mieściła się w starej naczepie TIR-a, to zgodnie z prawem była obiektem budowlanym i powinna mieć albo zgłoszenie, albo pozwolenie na budowę - jeśli funkcjonowała dłużej niż 120 dni. - Ta przyczyna stała już dwa lata, dopiero po tym okresie zbudowano na niej dach - niezgodnie ze sztuką budowlaną, bez odpowiedniego zakotwiczenia. Mało tego. W przyczepie wybudowano kominek, także niezgodnie ze sztuką budowlaną, także bez jakiegokolwiek zgłoszenia - podkreślała Anna Serwin-Bajan, sędzia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

W uzasadnieniu wyroku sędzia podkreśliła, że zeznania pracowników Piotra W. nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że odpowiada on za fatalną przebudowę kontenera. On nadzorował prace budowlane, a pracownicy wykonywali jego polecenia. - Inwestorzy przedstawili swoją wizję, jak ma obiekt wyglądać, ale to na nim jako na wykonawcy ciążyła odpowiedzialność, by obiekt był bezpieczny. W opinii biegłego konstruktora dachu została wykonana niezgodnie z zasadami sztuki budowlanej i obowiązującymi normami - podkreśliła sędzia Anna Serwin-Bajan. - Wykona-



O tragedii w Bukowinie Tatrzańskiej pisaliśmy w lutym 2020 roku.

ne przez niego prace budowlane - nieodpowiednie zakotwiczenie do ramy kontenera skutkowało tym, że wiatr zerwał dach. Biegły stwierdził, że konstrukcja była ledwie położona na naczepie.

Przypomniała, że w trakcie procesu inwestorzy Tomasz Ż. i Łukasz M. próbowali odpowiedzialność za tragedię zrzucić na wykonawcę. Twierdzili, że skoro wybrali profesjonalistę, nie mogą ponosić odpowiedzialności za to, że przeprowadził nieprawidłowo budowę. Tak też podtrzymywał ich obrońca w mowie końcowej.

Każdy tak buduje

Oskarżeni twierdzili też, że w czasie, kiedy stawiana była naczepa, nie trzeba było zgłaszać tego obiektu w starostwie ani uzyskać zgody na budowę. Bronili się, że wiele obiektów na terenie Podhala i na Rusińskim Wierchu powstało bez zgody i zezwolenia. - Nie można zastrzegać się tym, że skoro inni naruszają prawo, to my też możemy łamać prawo. Przepisy budowlane są jednoznaczne, a w tym przypadku poparte orzecznictwem - nawet jeśli przyczepa jest na kołach, ma dowód rejestracyjny - a służy działalności handlowej - to jest to obiekt budowlany. Jeśli użytkowanie przekracza 120 dni - trzeba uzyskać pozwolenie na budowę. Jeśli krócej - na zgłoszenie - dodała sędzia.

Przyczepa stała na Rusińskim długo, przebudowana została po dwóch latach. W przyczepie wykonano też niezgodnie ze sztuką budowlaną kominek. Biegły stwierdził, że także budowa kominka pociągała ze sobą konieczność przedstawienia projektu budowlanego wypoży-

czalni. - Gdyby oskarżeni mieli projekt budowlany, wykonany przez uprawnione osoby, które mają wiedzę, jak wykonać budynek bezpiecznie, to w oparciu o projekt wykonany byłby bezpiecznie - podkreśliła sędzia.

Zaznaczyła, że inwestor jest uczestnikiem procesu budowlanego. To, że wyłonili wykonawcę, nie zwalnia ich z roli w procesie budowy. Ponoszą odpowiedzialność za budowę.

Sąd nie uznał wniosku obrońcy Piotra W. o uniewinnienie wykonawcy. Obrońca podkreślał, że jego klient nie otrzymał wynagrodzenia za wykonanie robót, a jedynie zwrot kosztów za sprowadzenie pracowników. Dostarczony materiał nie zawierał odpowiednich elementów konstrukcyjnych do prawidłowego wykonania dachu czy też odpowiednich śrub. Zdaniem wykonawcy inwestor chciał wykonać obicie przyczepy jak najniższym kosztem. Piotr W. twierdził, że jedynie pomagał znajomemu, że nie było to zlecenie w rozumieniu rynkowym. - Jedyną okolicznością łagodzącą wyrok było to, że przestępstwo popełnione zostało nieumyślnie, a oskarżeni wyrazili żal i wcześniej byli niekarani - powiedziała Anna Serwin-Bajan, podkreślając, jak wielką traumą dla Jerzego K. jest strata całej rodziny. - Wiktoria i Klara były młode, studentka i uczennica. Przed nimi całe życie. Ich matka była osobą czynną zawodowo. Dla poszkodowanego to wielka pustka i trudności w odnalezieniu się w innej rzeczywistości - podsumowała w uzasadnieniu wyroku.

Wyrok jest nieprawomocny, a skazanym przysługuje apelacja.

Rafał Gratkowski

Jordanów

Siostry dręczycielki

Zakonnice urządziły piekło podopiecznym jordanowskiego DPS.

Bicie, poniżanie, zamknięcie w klatce czy wiązanie - to praktyki, jakie w jordanowskim Domu Pomocy Społecznej ujawnili dziennikarze. Wstrząsający reportaż opublikowała Wirtualna Polska. Szymon Jadczyk oraz Dariusz Faron opisują brutalne praktyki, jakie na co dzień miały mieć miejsce w DPS prowadzonym przez siostry prezentki.

„Według naszych rozmówców inne dzieci przez lata wkładano do klatki za karę. Bo biegały, biły, nie słuchały siostr. Najbardziej niegrzeczne zamykano na cały dzień. Nie mogły iść do toalety, więc zakładano im pampersa. Z niektórymi nie było łatwo - szarpały się, krzyczały, kopały. Na przykład taka Daria, która swoje waży. Żeby ją wsadzić za kraty, potrzeba było czterech opiekunek” - opowiada jedna z byłych opiekunek na www.wp.pl.

„W domu znajdują się osoby niepełnosprawne intelektualnie w różnym stopniu. Miejsce powinno być ich bezpieczną przystanią, ale tak nie jest. Jedna z sióstr dręczy podopiecznych fizycznie i psychicznie. Pewna dziewczynka została przez nią pobita, a także skopana na podłodze. Nie jest ona jedyną ofiarą przemocy zakonnicy - mówi nam Wanda, była pracownica ośrodka” - to inny cytat z portalu.

Tekst poruszył polityków. Poseł Aleksander Miszański (Platforma Obywatelska) udał się z interwencją do Domu Pomocy Społecznej prowadzonego przez siostry prezentki.

- Ta sytuacja zaczęła się już dwa lata temu. Widzieliśmy te drastyczne zdjęcia i doniesienia medialne traktują-



Za murami domu sióstr Prezentek przez lata dochodziło do dramatów upośledzonych dzieci.

ce wprost o torturowaniu podopiecznych - mówi Aleksander Miszański. Przywiązywanie do łóżek, szykany psychiczne, kwestie wyżywienia. Ale co ważne i co powoduje zbulwersowanie opinii publicznej, to fakt, że już dwa lata temu rodzice zgłosili te nieprawidłowości do wojewody i prokuratury. I przez ten czas niewiele się w tej sprawie wydarzyło. Kontrola wojewody trwała parę miesięcy, a na koniec tylko część raportu została upubliczniona. Prokuratura dopiero teraz postawiła zarzuty. To skandaliczne.

Poseł zapowiedział złożenie pisma do wojewody z pytaniami, dlaczego nie ma pełnego raportu z kontroli wojewody. Dlaczego instytucje publiczne tak długo zwlekały z reakcją.

- Czy czasem nie jest tak, że instytucje kościelne cieszą się większą pobłażliwością instytucji państwa? Tu złamano wszelkie standardy - przekonuje Miszański.

Poseł przygotował w trybie interwencji poselskiej pytania do dyrekcji DPS-u i żądanie przedstawienia wszelkich danych z kontroli ośrodka. Do tego domaga się wykazu wszelkich kontroli od 2016 oraz popełnionych nadużyć. Takie samo pismo ma złożyć u wojewody.

Podczas krótkiej konferencji padły także słowa o tym, by nie stygmatyzować wszystkich pracowników pomocy społecznej w kraju. To sektor, w którym pracują setki tysięcy osób, które pracują z poświęceniem, a są przy tym słabo wynagradzane.

- Chciałbym podziękować wolnym mediom, które zajęły się sprawą. Bez was sprawa nie ujrzałaby światła dziennego, to kolejny dowód na to, jak bardzo wolne media są w Polsce potrzebne - zwrócił się do dziennikarzy poseł Miszański.

Potem chciał przekazać swe pismo siostrą prowadzącym DPS w Jordanowie. Jednak porozmawiać mógł jedynie przez domofon, gdyż nikt nie otworzył mu drzwi. Usłyszał jedynie, by swoje pismo wsadził do skrzynki na listy.

Tekst i fot.: Józef Figura



Poseł Miszański swoje interwencyjne pismo musiał zostawić w skrzynce na listy.

Pożar autobusu

Dzięki przytomności motocyklisty szybko udało się ugasić ogień w jadącym przez Poronin autobusie.

W poniedziałek tuż po godzinie dwunastej na węźle tatrzańskim w Poroninie doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Za autokarem przewożącym blisko czterdzieści osób snuł się dym. Coraz większe smugi wydobywające się z komory silnika zanie-

pokoily jadącego za autobusem motocyklistę, który zaalarmował kierowcę autokaru jadącego w stronę Zakopanego.

Kierowca zatrzymał autokar i bezpiecznie wyprowadził wszystkich 36 pasażerów. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Pasażerowie wysiadali z bagażami. Na miejsce przyjechały trzy zastępy strażackie. Szybko ugasił tłocząc się w komorze silnika przewody elektryczne. - Policjanci z akcją zapobiegawczą zabezpieczyli miejsce zdarzenia

na czas działania służb ratunkowych. Ruch na zakopiance odbywał się bez zakłóceń, ponieważ autokar zatrzymał się na pasie rozbiegowym za węzłem tatrzańskim - poinformował aspirant sztabowy Roman Wiczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem.

Firma przewoźowa zabrała pasażerów podstawionym autokarem, a zepsuty pojazd został odholowany do warsztatu naprawczego. **rav**

Ludźmierz

Motocyklista napędzany etanolem

Pijany motocyklista zderzył się z osobówką w Ludźmierzu.

Wypadek zdarzył się w ostatnią sobotę około 14 w Ludźmierzu. Jak ustaliła policja, kierujący motocyklem 47-latek nowotarszanin stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na przeciwny pas i uderzył w jadącego z prze-

ciwka mercedesa. Patrol policji przebadał kierowcę jednoślada alkomatem. Okazało się, że mężczyzna jest nietrzeźwy. Wynik badania: blisko 2 promile.

47-latek z poważnymi urazami trafił do szpitala. - Mężczyzna za jazdę w stanie nietrzeźwości stracił już prawo jaz-

dy. Za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym i jazdę w stanie nietrzeźwości, grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności - informuje podkom. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji. **mk**

Jordanów

Ekorajd przyjaciół jeziora

Siódmostoklasiści zebrali blisko 120 worków śmieci wzdłuż brzegów Jeziora Czorszyńskiego - od oczyszczalni ścieków w Kluszkowcach po zatokę w Hubie.

To próba generalna przed tym, co planujemy na przyszły rok. Z okazji Dnia Ziemi chcemy posprzątać brzegi całego jeziora, włączając do akcji mieszkańców gminy. Będziemy działać z powietrza, przeglądając wcześniej dronami cały teren, z wody, czyszcząc zatoki oraz z lądu zbierając zalegające śmieci - tłumaczy Bartosz Krawczak, pomysłodawca akcji.

W akcji wzięło udział blisko 100 osób, w tym uczniowie klas VII Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kluszkowcach oraz Szkoły Podstawowej im. W. Orkana w Maniowach. Wszystko, by utrwalić dobre nawyki ekologiczne wśród młodzieży oraz nauczyć segregacji śmieci.

Organizatorzy chcieli uświa-

domić uczniom, jak ważna jest troska o środowisko naturalne oraz w jaki sposób niewielkim wysiłkiem mogą sami przyczynić się do utrzymania porządku w okolicy. Dbanie o czystość na obszarach zbiorników wodnych jest szczególnie ważne - są to bowiem tereny cenne pod względem turystycznym, krajozabowym oraz przyrodniczym.

W ramach akcji posprzątane zostało 13 km ścieżki rowerowej wzdłuż brzegu Jeziora Czorszyńskiego. Z całej trasy usunięto duże ilości plastików, szkła, opakowań po jedzeniu, kosmetykach, odpadów budowlanych, a także odpady wielkogabarytowe. Sprzątanie przyniosło efekt w postaci blisko 120 worków odpowiednio posegregowanych śmieci. Cała akcja została zakoń-

czona na terenie boiska sportowego LKS Zapor, będącym jednocześnie partnerem imprezy.

Uczestnicy otrzymali posiłek i po krótkim odpoczynku wzięli udział w atrakcjach przygotowanych przez organizatorów. Było spotkanie z ratownikiem GOPR oraz pogadanka z Magdą Kubit, producentką wegańskich jogurtów. Największym zainteresowaniem cieszył się jednak pokaz jazdy rowerem trialowym, a właściwie to akrobacje, jakie zostały zaprezentowane. Każdy z uczestników rajdu otrzymał upominki od Partnerów.

Akcję sprzątania zainicjowało Stowarzyszenie Przyjaciół Jeziora oraz firma Wawel Service.

fig



Młodzi wysprzątali 13 km brzegów jeziora. Za rok akcja obejmie cały akwen.



Dawne parkingi przy Alejach
3 Maja zamienione
w tymczasowy dworzec
autobusowy.

Dworzec przeniesiony

Od poniedziałku zaskoczeni pasażerowie wysiadają z autobusów dalekobieżnych nie na Chramcówkach, a przy Alejach 3 Maja.

A jadący w stronę Krakowa i Nowego Targu próżno kierują swe kroki pod budynek dworca kolejowego, skąd odjeżdżały „ich” autobusy. Dworzec autobusowy przeniesiony został na dawne parkingi przy Alejach 3 Maja. Z tego położonego wyżej odjeżdża komunikacja lokalna, m. in. transporty nad Morskie Oko, a ze znajdującego się bliżej ronda kursują autokary dalekobieżnych rejsów krajowych i zagranicznych. - Nie ma

co robić problemów, nie tworzymy ich sami sobie, remonty trzeba wykonywać. Widział pan, co się dzieje w Krakowie? - kwituje pytanie o kłopoty pasażerów jeden z kierowców busa. Czekając na ostatnich turystów, którzy właśnie wsiadają. - Problem jest jeden - trzeba teraz nauczyć ludzi, że nie odjeżdżamy z dworca, a z Alei 3 Maja - podsumowuje dyskusję nasz rozmówca. Ma nadzieję, że ludzie, tak turyści, jak i mieszkańcy, szybko nauczą się, gdzie jest dworzec tymczasowy.

Pierwszego dnia po przenosinach w zamontowanych na tymczasowym dworcu kontenerach jeszcze trwały prace. Elektrycy podłączali ostatnie kable. Sporo zdezorientowanych ludzi dopytywało się o zmiany. Dlatego na dworzec tymczasowy skierowano patrol straży miejskiej. - Dyżurujemy tu, pomaga-

my i informujemy pasażerów o zmianach - poinformował nas jeden ze strażników.

Jak dowiedzieliśmy się w urzędzie miasta, na Aleje przekierowany został prawie cały ruch dalekobieżny - z wyjątkiem komunikacji zastępczej kursującej w miejsce pociągów oraz pojazdów komunikacji miejskiej. Chodzi o linie regularne nr 11 i 14, które kursować będą z dotychczasowych stanowisk przy dworcu kolejowym.

Nowy dworzec tymczasowy na dawnych parkingach poniżej ulicy Zborowskiego ma planowo działać do 15 grudnia. Kierowcy autokarów, które parkowały przy Alejach, muszą szukać wolnych miejsc albo na pobliskim parkingu poniżej ronda Solidarności, albo na parkingu wzdłuż ulicy Powstańców Śląskich.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Szkoła Kenara pięknieje

Chętnych do nauki jest prawie dwa razy więcej niż miejsc.

Od ponad roku trwa gruntowny remont budynku Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara przy ul. Kościeliskiej, a dzie-

ki rozbudowie szkoły młodsi artyści będą mieć nowoczesne pracownie. Efekty widać już na zewnątrz, a teraz wykańczane jest wnętrze. - Jest jeszcze sporo do zrobienia. Teraz wewnątrz kładziemy płytki. Na zewnątrz od ulicy Za Strugiem musimy wy-

konać zjazdy i podjazdy - wyrażenia Marek Król, dyrektor szkoły. Koszt remontu to ponad 7 mln zł. Środki pochodzą z Unii Europejskiej oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dyrektor ma nadzieję, że modernizacja zakończy się jesienią i znów wrócą tu uczniowie.

W tym tygodniu odbyły się egzaminy wstępne do szkoły. Chętnych jest około 100 osób, między innymi z podhalańskich wiosek. - Jeździliśmy po okolicznych szkołach, opowiadaliśmy o naszej placówce i sporo utalentowanych uczniów przyszło na egzamin. Przykro nam tylko, że nie wszystkich będziemy mogli przyjąć, bo mamy 60 miejsc - tłumaczy Marek Król. Od nowego roku szkolnego przybędą dwa nowe kierunki - tkalnina artystyczna i projektowanie ubioru.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**



Modernizacja szkoły powinna zakończyć się jesienią.

Kamienne bóstwa z Doliny Aosty

Wśród bogów widzę głównie kobiety, które wznoszą się ku górze. Gdy mnie już tutaj nie będzie, one będą świadczyć o moim przejściu przez ziemskie życie.

Tak mówi o swoich niezwykłych pracach, które nazywa stelami, włoski artysta Donato Sawin. Smukłe, skierowane ku niebu granitowe łupki, często pokryte mchem czy porostami, są tylko lekko muśnięte dłutem artysty. Tak jakby rzeźbiarz nie chciał poprawiać dzieła, którego dokonała natura. - Przez 30 lat pracowałem w Parku Narodowym Gran Paradiso jako leśnik, zresztą tam się też urodziłem. Kamienie znajduję w górach. Nie chcę za bardzo w nie ingerować. Pozostawiam je w takich neolitycznych formach, wyrażając w ten sposób mój respekt przed naturą - powiedział Donato Savin na konferencji prasowej, która rozpoczęła wernisaż wystawy.

Prace artysty z Włoch można oglądać w plenerze przed willą Koliba, filią Muzeum Tatrzańskiego, jak również w jej wnętrzach, do końca września. Zaskakująco dobrze prezentują się zarówno w otwartej przestrzeni, jak i w pomieszczeniach,



The Spirit of the Mountains łączy muzyków i rzeźbiarzy.

na tle ponadstuletnich płazów. Chropowatość kamienia pokryta mchem doskonale koresponduje z naznaczonym wiekiem drewnem.

- Donato Svin, podobnie jak wszyscy, którzy przyzwyczajeni są do życia w bliskim kontakcie z naturą, jest przede wszystkim bardzo wnikliwym obserwatorem krajobrazu, jego gór, zwierząt. Tylko w ten sposób można wyjaśnić subtelność rozważań artysty przy dobieraniu monolitów i detali, na których przeprowadza zabiegi. Tym samym stela artysty przybiera nową fizjonomię, a wyrwane z ich naturalnego środowiska, zderzają się z krajobrazem miejskim i przestrzenią ekspozycyjną - powie-

dział Auoldo Audisio, jeden z kuratorów wystawy. Audisio jest wielkim przyjacielem Polski, a zwłaszcza zakopiańczyków. Od piętnastu lat przyjeżdża w Tatry. Muzeolog, znawca kina i ikonografii górskiej, był wieloletni dyrektorem Narodowego Muzeum Górskiego w Turynie. Był między innymi przewodniczącym jury na zakopiańskim festiwalu Spotkania z Filmem Górkim. Tym razem przywiózł pod Tatry tę fascynującą wystawę. Odbędzie się ona w Ramach Mountains Panorama International Cultural Heritage Conference, zorganizowanej przez Muzeum Tatrzańskie.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

Oknem reportera

Fot.: Paweł Pelka



Zapowiada się piękny długi weekend. Niestety spacerując po łąkach i lasach pod reglami w Zakopanem wciąż możemy się natknąć na takie fatalne znaleziska. Najpierw było ognisko, ktoś nie zabrał ze sobą śmieci, później ktoś inny dorzucił cały worek odpadów i zrobiło się śmietnisko. W tym rejonie po akcjach mieszkańców wspieranych przez urzędników zniknęło kilka nielegalnych wysypisk. Jak widać, wciąż pojawiają się nowe.

Motocykliści pod nadzorem

W niedzielę zakopiańscy policjanci skontrolowali 59 kierowców motocykli.

Jak się okazuje, motocykliści w zdecydowanej większości stosowali się do przepisów.

Dwóch kierujących nie posiadało uprawnień do kierowania motocyklem. W dwóch przypadkach policjanci zatrzymali dowody rejestracyjne motocykli oraz ujawniono jednego kierującego, który posiadał decyzję o cofnięciu uprawnień - infor-

muje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. Kontrole miały miejsce w ramach akcji „Bezpieczny motocyklista” i jak zapowiadają policjanci, nie była to ostatnia odsłona tej akcji.

pp

KUPNO - SPRZEDAŻ - WYCENA
Wojciech Stodyczka

DOMSA
NIERUCHOMOŚCI

tel. 608 841 184

biuro@domsa.eu www.domsa.eu
ul. Witkiewicza 14, 34-500 Zakopane



Bój o jeden kierunek

Kolizja goni kolizję, policja sypie mandatami, a my nie mamy jak wysadzać dzieci pod dwoma szkołami.

Nie chcemy, by ulica Sienkiewicza była dwukierunkowa, zapomnijcie też o takim pomysle na ulicy Witkiewicza - wołali zdenerwowani mieszkańcy, którzy licznie przybyli na obrady komisji gospodarki komunalnej. Podkreślali kompletny brak przepływu informacji i lekceważenie ze strony władz miasta. Zarzucili w burzliwej dyskusji, że są stawiani przed faktami dokonanymi, a decyzje podejmowane są bez konsultacji.

- Gdzie są parkingi dla naszych pracowników. Pracujemy w obsłudze ruchu turystycznego, płacimy podatki, gdzie mamy zostawiać samochody? - pytała w imieniu przedsiębiorców Anna Osmola-Krupa. Mieszkańcy podkreślali, że wprowadzenie ruchu dwukierunkowego



Mieszkańcy w burzliwej dyskusji domagają się, by władze miasta traktowały ich po partnersku.

nie tylko odebrało im możliwość parkowania wzdłuż ulicy Sienkiewicza, ale także uniemożliwia wysadzanie dzieci, które przywożone są czy to do Państwowego Ogólnokształcącej Szkoły Artystycznej, czy też do Zespołu Szkół Plastycznych w dawnym Gimnazjum ks. Tischnera. A skrzyżowanie ulic Chałubińskiego, Witkiewicza, Sienkiewicza i Jagiellońskiej stało się nie-

zmiennie kolizyjne. - Tam praktycznie każdego dnia mamy groźne sytuacje, a do kolizji dochodzi co dwa dni. Tylko że ludzie nie wzywają policji, bo teraz mandat na dzień dobry to tysiąc pięćset złotych. Woła załatwić rzecz między sobą - zaznaczyła Monika Sięka. Przedstawiła policyjne statystyki dotyczące kolizji w tym miejscu. Apełowała o ustawienie świateł lub

kamer, by można było monitorować sytuację na bieżąco. - Od stycznia do kwietnia były zarejestrowane cztery kolizje, czy musi tam dojść do tragedii, żeby coś zostało zrobione? - pytała Monika Sięka.

Radni tłumaczyli, że zagrożenia w ruchu rozwiąże kolejne tzw. rondo pinezkowe, podobne do tego zamontowanego na skrzyżowaniu ul. Grunwaldz-

kiej, Drogi do Białego i Makuszyńskiego. - Rondo powstanie do końca czerwca. A parkingi powstaną na Spyrkówce, zaporowe, a także przy dworcu kolejowym na 200 samochodów. W dolnej części Sienkiewicza powstaną zatoki postojowe przy szkole - zapewnił Paweł Strączek, przewodniczący komisji gospodarki komunalnej. Dodał, że nigdzie nikt nie zapowiadał, aby ulica Witkiewicza była dwukierunkowa. A dwa kierunki na Sienkiewicza to tylko rozwiązanie na czas remontu ronda przy dworcu kolejowym.

Radni, jak i mieszkańcy, zgodzili się, że jedynie burmistrz może dać wiążące wyjaśnienia w tej sprawie. Wiceburmistrz Tomasz Filar, któremu podlegają inwestycje, zapewnił, że ruch dwukierunkowy został wprowadzony ze względu na budowę Zakopiańskiego Centrum Komunikacyjnego. - To było dobre rozwiązanie, bo ruch w centrum się udroźnił. Gmina dostała 24 miliony złotych z Polskiego Ładu na przygotowania pod Igrzyska Europejskie. W tym założeniu jest ulica Jagiellońska i Chałubińskiego. Remont rozpocznie się po sezonie, czyli we wrześniu. Dłatego ulica Sienkiewicza na

czas tego remontu nadal pozostanie dwukierunkowa.

Wiceburmistrz wyjaśnił, że dwukierunkowość ulicy Witkiewicza brana była pod uwagę przy tworzeniu planu transportowego. - Jest plan tzw. uspokojenia ruchu w centrum Zakopanego. Zakłada on zakaz wjazdu aut spoza Zakopanego na Aleję 3 Maja. Dlatego inne ulice muszą mieć pełny ruch. Obecnie ulica Witkiewicza pozostaje jednokierunkowa - podkreślił Tomasz Filar.

Pytany o gwarancje podkreślił, że przedstawia stan na chwilę obecną i żadnych gwarancji dać nie może. Dodał, że ruch z roku na rok się zwiększa. - Chcemy pomóc mieszkańcom, żeby ruch w mieście ograniczać, po to dzierzawimy od PKP teren na Spyrkówce, robimy parkingi zaporowe dla turystów i stąd będzie kursować linia autobusowa do Kuźnic - zaznaczył wiceburmistrz.

Zaznaczył, że konsultować z mieszkańcami zmiany na poszczególnych ulicach będzie można wówczas, gdy przygotowane będzie opracowanie na temat ruchu samochodowego w Zakopanem, czyli we wrześniu-październiku.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

REKLAMA



Za nami XVI edycja festynu
"Przedsiębiorcy Podhala, Spisza i Orawy Dzieciom".

Dziękuję wszystkim darczyńcom, wolontariuszom i ludziom dobrego serca za zaangażowanie w organizację wydarzenia. Dzięki Wam kolejny raz mogliśmy podarować dzieciom odrobinę radości w tym najważniejszym dla nich dniu.

Andrzej Gut-Mostowy



Darczyńcy



■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl
Jurek Jurecki jjurecki@24tp.pl
Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl
Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl
Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl
Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl
Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonak
Bartek Jurecki
Zofia Sz wajnos

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos
Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak
Mirosława Borowicz
Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane
● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogłoszenia@24tp.pl
● ul. Zwierzyniecka 14
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01
sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,
nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska
k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383
Magdalena Lipkowska
magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie
Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu
ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	90 zł
	półroczna	160 zł
	roczna	270 zł
zagraniczna	kwartalna	170 zł
(Europa)	półroczna	340 zł
	roczna	670 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE
33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

**Prenumerata realizowana
przez RUCH S.A.**

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



10-lecie Stowarzyszenia Podhalańskich Amazonek

Życie na szczytach

One nigdy nie dają za wygraną, są pełne energii, uśmiech nie znika z ich twarzy.

Podhalańskie Amazonki świętują 10-lecie swojej działalności jako stowarzyszenia. W sobotę 11 czerwca wspólnie z Amazonkami z Małopolski pielgrzymowały do Ludźmierza. Panie słuchały też poezji Sylwii Lehner.

Słowa pozdrowienia do wszystkich pań skierowała Krystyna Iskrzycka z Podhalańskie-go Stowarzyszenia Amazonek w Nowym Targu, które obchodzi w tym roku 10-lecie istnienia. - Przez te 10 lat wiele się wydarzyło. Ale tutaj, w tym miejscu, zawsze znajdujemy nadzieję, wytchnienie. Dziękujemy, że jesteście z nami i wspólnie wspieramy się w wysiłkach na rzecz profilaktyki związanej z naszą chorobą - mówiła Krystyna Iskrzycka.

Po niej głos zabrała podhalańska posłanka Anna Paluch, a także przedstawicielki Amazonek z różnych miejscowości w Małopolsce i przedstawiciele lokalnego samorządu.



Amazonki i ich plany jubileuszowe.

Uroczystości w Ludźmierzu uświetnili muzycanci i dzieci z Zespołu Regionalnego „Hyryni” z Nowego Targu. Na zakończenie pielgrzymki do Ludźmierza Amazonki przedstawiły w Maryjnym Ogrodzie Różańcowym plakat na obchody 10-lecia z hasłem: „10 szczytów na 10-lecie. Życie jest piękne. Zapraszamy z nami w Beskidy, Pieniny i Tatry”.

Do Ludźmierza przyjechały m.in. panie z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza i Oświęcimia.

Dopełnieniem ludźmierskiej pielgrzymki było spotkanie w karczmie „U Borzanka” w Nowym Targu, gdzie na Amazonki czekał obiad i jubileuszowy tort, a także muzyczna niespodzianka, czyli koncert Sylwii Lehner

przy akompaniamentcie skrzypiec, na których grał Jakub Majek. Artystka zaśpiewała kilka piosenek do tekstów własnych oraz naszej redakcyjnej koleżanki Beaty Zalot.

Amazonki przekazały informację o tym, że na Spiszu kobiety będą mogły bezpłatnie przeprowadzić badanie USG piersi dzięki sponsorowi - ZEW Niedzica. Zaś jesienią, na zakończenie obchodów jubileuszu, szykuje się koncert w Nowym Targu.

Amazonkami określa się kobiety, które borykają się z chorobą raka piersi lub ją pokonały, ale są pod stałą opieką medyczną. Amazonki z całej Polski pielgrzymują m.in. do Częstochowy.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński

dokończenie ze str. 1

Dramat na Jeziorze Sromowieckim

Jezioro było po lewej stronie jezdni, parking po prawej. Jola natychmiast wybiegła z auta, złapała dwa plastikowe pojemniki i przez jezdnię pobiegła w kierunku jeziora. W tym czasie Jan stworzył maskę silnika. Czekał aż chłodnica trochę ostygnie, żeby odkręcić jej korek.

W okolicy Polany Sosny brzeg Jeziora Sromowieckiego otoczony jest stromym murem. Beton jest częścią dolnej zapory. Woda jest tu bardzo głęboka. O tym, że nie można w niej pływać, ani do niej się zbliżać najbliższa tablica ostrzegawcza jest około kilometra wcześniej. Miejscowi doskonale wiedzą, że lepiej trzymać się z daleka. Ta betonowa część brzegu jest wyjątkowo zdradliwa. Kilka metrów w dół można po nim co prawda zejść suchą nogą, ale wyjątkowo niebezpieczny jest ostatni metr, może półtora metra przed lustrem wody. Fala pozostawia tu muł. Z daleka widać oblepiony brzeg, brązową opaskę wokół, która dzieli jezioro od suchej części.

Jan zorientował się, że coś zbyt długo czeka na wodę. Kilka razy krzyknął do Joli, że pora wracać. Mijały kolejne minuty. Gdy zaniepokojony przeszedł na drugą, stronę jezdni, nad wodą nikogo nie było. Zorientował się,

że stała się tragedia. Pierwsi na miejsce dotarli strażacy z Niedzicy. Po tylu latach pracy w okolicy jeziora doskonale zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji. Liczyli się sekundy. Mimo że w drodze było już wsparcie, jechaliby już pletwonurkowie, strażacy weszli do wody. Zabezpieczali ich lina. Woda jest tu kompletnie nieprzejrzysta. Czarna, brudna i do tego potwornie głęboka. Odnalezienie kogoś, kto jest pod wodą graniczy z cudem. A jednak stało się. Ostre słońce pomogło niedzickim druhom wypatrzyć kilka metrów pod wodą dryfujące ciało kobiety. Pojawiła się nadzieja.

Niestety mimo reanimacji nie udało się przywrócić Joli życia. Nie było świadków zdarzenia, więc można tylko przypuszczać, że kobieta pośliznęła się na mule. Czy uderzyła głową i straciła przytomność? Czy po prostu wpadła pod wodę i nie dała rady się z niej wydostać? Jan wpatruje się w lustro wody. Wydawało mu się, że na wodzie widzi żółtą bejsbolówkę. Podjechał karawan. Trudno sobie wyobrazić co teraz czuje. Na wodzie zostały tylko dwa plastikowe pojemniki.

■ Imiona bohaterów zostały zmienione.

Jurek Jurecki

Świętowanie z Orkanem

Władysław Orkan wrócił na Rynek w Czarnym Dunajcu, a jego „Wskazania dla synów Podhala” wybrzmiały jeszcze raz, po 100 latach od ich pierwszego wygłoszenia.

W niedzielę 12 czerwca społeczność Czarnego Dunajca świętowała nie tylko odpust parafialny, ale i 100-lecie Oddziału Gó-

rali Podhalańskich w strukturach Związku Podhalań. Jednym z ciekawszych punktów wydarzenia była inscenizacja na Rynku słynnego przemówienia Władysława Orkana - „Wskazania dla

synów Podhala”, które wygłosił w Czarnym Dunajcu na VI Zjeździe Podhalań w 1922 r. W rolę podhalańskiego piewcy wcielił się aktor Teatru Witkacego Marek Wrona.



Rynek w Czarnym Dunajcu i inscenizacja przemówienia Władysława Orkana, które pisarz wygłosił w tym miejscu 100 lat temu.

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688 +48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY
Oferujemy transport na granicę z Ukrainą i z powrotem

Mieszkania do podziału

Wszystko dopięte na ostatni guzik - do nowego bloku można się wkrótce wprowadzać.

Były gratulacje i słowa podziękowań, wspólne zdjęcia i uśmiechy. Blok przy ul. Sikorskiego w Nowym Targu formalnie i oficjalnie został oddany do użytku. Posłanka Anna Paluch wychwalała rząd za jego programy i miliony na budownictwo. Burmistrz zastanawiał się, gdzie znaleźć kolejną działkę pod projekty budowlane. Tymczasem Andrzej Wyszyński, prezes Chemobudowy Kraków, która wybudowała blok, już się rozgląda za kolejnymi inwestycjami do wykonania na Podhalu.

Były wspólne zdjęcia, podpisy pod życzeniami dla przyszłych mieszkańców, a wreszcie zwiedzanie nowo oddanych mieszkań.

- Zaczynają przyspieszać działania, które obiecyaliśmy. Na rynku mieszkań komercyjnych wzrasta liczba oddawanych mieszkań. Ze 165 tys. w 2008 roku, do 234 tys. w ubiegłym roku. Ale to kwestia rynku, na który nie każdego stać. A nasz program polega na tym, żeby ludzie o średnich dochodach też mogli mieć szansę na własny kąt - przekonuje Anna Paluch.

Jak zapewnia - rozwija się budownictwo socjalne i komunalne, na które rząd ma przeznaczać coraz więcej pieniędzy. O ile w 2021 na ten cel trafiło 195 mln zł, to w tym roku ma to być już 2,2 mld zł. Samorządy mogą uczestniczyć w Społecznych Inicjatywach Mieszkaniowych, tworzonych na podobieństwo dawnych TBS-ów, otrzymując na ten cel rządowe dofinansowanie. W tej formule ma powstać nawet do 30 tys. nowych mieszkań.

- Do tej pory nie mieliśmy tu zbyt wielu sukcesów, ale myślę, że ten początek daje szansę, byśmy mogli Polaków wspomóc



Mieszkania są gotowe, można się wprowadzać.

nowymi mieszkaniem - dodała posłanka.

To pierwszy blok na Podhalu powstający w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus. Adresowany jest do tych, których nie stać na zakup własnego lokum, ale są w na tyle dobrej sytuacji finansowej, że będą w stanie regularnie płacić czynsz. A ten jest wyliczany na poziomie rynkowym. Czym więc program ma przewyższać wynajem od prywatnego właściciela?

Jednym z argumentów jest pewność, że nikt nas nie wyrzuci z domu, o ile będziemy regulować należności. Drugim są dopłaty do czynszu w ramach programu „Mieszkanie na Start”. Czterooosobowa rodzina w Nowym Targu może liczyć na blisko 360 zł takiego wsparcia miesięcznie.

Samo zgłoszenie się nie

gwarantowało przyznania uprawnionego mieszkania. O tym, kto je otrzyma, decydowały między innymi punkty przyznawane na podstawie uchwały rady miasta. Potem trzeba było też przejść weryfikację pod kontem zdolności finansowej. I tak z blisko tysiąca chętnych wyłoniono najpierw połowę, potem listę 271 tych, którzy spełniali kryteria, a wreszcie ostatecznie wybrano 130 szczęśliwców.

Rozpoczyna się też przydział mieszkań. Przyszli najemcy są zapraszani do zwiedzania i wyboru lokalu, który im najbardziej przypadnie do gustu. Potem jeszcze pozostaje do podpisania umowa notarialna, wpłata kaucji i już można będzie się wprowadzać. Jest szansa, że pierwsi lokatorzy pojawią się jeszcze w czerwcu.

Tekst fot.: Józef Figura

Szkoła rolniczych specjalizacji

To będzie prawdziwa perełka - popularny Wet zmienia się od podstaw.

Po dawnej szkole rolniczej na nowotarskim Kokoszkowie pozostała już tylko głęboka dziura w ziemi z sukcesywnie zalewanymi betonem fundamentami. Uczniowie tymczasem dojeżdżają do dawnego gimnazjum w Ludźmierzu, jednak za dwa lata będą mieli placówkę jak marzenie.

Jeszcze przed końcem roku nowe budynki szkoły rolniczej mają być gotowe w stanie surowym. Taki jest wymóg pierwszego przetargu. Drugie postępowanie ma wyłonić wykonawcę robót wykończeniowych. Zgodnie z planami szkoła ma być gotowa przed końcem przyszłego roku.

- To ambitne, ale wykonalne - przekonuje Łukasz Fudala, dyrektor szkoły. - To będzie nowoczesna, specjalistyczna placówka!

Jak wylicza, znajdzie się tu



Tak już za rok ma prezentować się Zespół Szkół Rolniczych w Nowym Targu.

miejsce dla nowoczesnie wyposażonych pracowni, jak choćby pokoje hotelowe do zajęć w klasie o profilu, którego oficjalnie i odgórnie nadana nazwa brzmi nieco koślawo: „technik turystyki na obszarach wiejskich”. Chodzi tymczasem o tak poszukiwany profil jakim jest agroturystyka. Technikum weterynaryjne będzie dysponować pracowniami analityczną i chirurgiczną. Będą też trzy pracownie gastronomiczne z salą obsługi klienta imitującą prawdziwą salę restauracyjną. Pojawia się pracownia dla kierunków architektury krajobrazu czy agrobiznesu.

Nowa szkoła w odróżnieniu od większości pozostałych szkół średnich nie podlega starostwu, ale bezpośrednio ministerstwu rolnictwa. I to ono finansuje w całości inwestycję. Sam stan surowy ma pochłonąć 10 mln zł, a jaki będzie szacowany koszt całości, okaże się dopiero po rozstrzygnięciu drugiego przetargu.

Ma się tu znaleźć miejsce dla blisko tysiąca uczniów, czyli niemal dwukrotnie więcej niż obecnie. Dyrektor jest spokojny o frekwencję - zainteresowanie kierunkami jest z roku na rok większe.

fig

Blok w fabrycznym zgiełku

Mieszkańców budzić będą dźwięki tokarek, pras hydraulicznych, zapach garbowanych skór i klekot maszyn obuwniczych.

Bloki na terenie strefy przemysłowej? Kto wpadł na taki pomysł! - dziwią się nowotarżanie.

Choć wydawać by się mogło, że to świetna lokalizacja dla dwóch bloków mieszkalnych. Obok prokuratura, na przeciw sąd, dobra komunikacja, a w pobliżu las. Ale po wprowadzeniu się lokatorzy mogą obudzić się w fabrycznej rzeczywistości. Bo bloki mają stanąć na terenie dawnego kombinatu NZPS Podhale

i tuż przy planowanej Strefie Aktywności Gospodarczej. Mieszkańców budzić więc mogą o 6 rano przemysłowe odgłosy.

Do poniedziałku można było składać „uwagi do wniosku o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej wraz z inwestycją towarzyszącą”. Jest to pierwszy wniosek w trybie specustawy mieszkaniowej w Nowym Targu, tzw. Lex Deweloper.

Nowe przepisy pozwalają lokalizować budynki mieszkalne, nie oglądając się na ustalenia planu miejscowego, choć po spełnieniu ustawowych wymagań. Decyzji w tej sprawie nie wydaje burmistrz, ale rada miasta, podejmując stosowną uchwałę. Do postępowania nie stosuje

się też przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, co ma znacznie skrócić całą procedurę. Wniosek wraz z załącznikami został umieszczony na stronach internetowych urzędu miasta oraz przesłany do opiniowania i uzgodnień.

- Trudno sobie dziś wyobrazić, że bloki miałyby powstać w bezpośrednim sąsiedztwie Strefy Aktywności Gospodarczej. Przecież mieszkańcy będą przychodzić do nas z pretensjami o hałas, nadmierny ruch samochodów - przekonuje burmistrz Grzegorz Watycha.

Bloki na terenie byłego kombinatu chce budować deweloper - spółka Livoria, która ma już bloki na Polanie Szaflarskiej.

fig

Nowe referaty, nowi kierownicy

Szukaliście dobrej posady w urzędzie? Spóźniliście się.

Zmiany w urzędowej strukturze to efekt podziału wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. Już dawno słychać było postulaty, by wyodrębnić strukturę zajmującą się ekologią. I tak się wreszcie stało. Tyle że zamiast jednego wydziału powstały dwa równoległe referaty - gospodarki komunalnej oraz ochrony środowiska.

Termin składania kandydatur na kierownicze stanowiska już minął. Dalsze procedury potrwać do końca miesiąca i wówczas poznamy nowych szefów. Nowe referaty działają już od początku maja.

- Była potrzeba usprawnienia działalności urzędu, wyodrębnienia komórki, która skoncentruje się na sprawach środowiska, czystego powietrza. Mamy do zrealizowania uchwałę antysmogową, stąd konieczna była taka zmiana - przekonuje

burmistrz Grzegorz Watycha.

Przypomnijmy, że uchwała sejmiku wojewódzkiego zakazuje już od nowego roku palenia w starych kopciuchach, ale także w kotłach na ekogroszek, ale tych pozaklasowych bądź niższej kategorii. Na wymianę można pozyskać dotację tak z urzędu, jak i rządowego programu „Czyste powietrze”. W wypełnieniu wniosku pomagają urzędnicy z nowego referatu ochrony środowiska. Warto skorzystać.

fig

Prawie jak w raju

Zostawili zgiełk miasta i wzięli się za porządkę, ale... swojej duszy.

Spotkanie ewangelizacyjne Jezus na Lodowisku odbyło się w ogrodach parafii św. Katarzyny. Z uczestnikami sobotniego wydarzenia 11 czerwca spotkał się bp Andrzej Przybylski z Częstochowy. - Ogród jest duży i przepięknej urody, drze-

wa i kwiaty nastrajają do uwielbienia ich Stwórcy. Czujmy się jak w raju! - apelował hierarcha.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele parafii z Ludźmierza, którzy do Nowego Targu przywieźli kopię figury Matki Boskiej Ludźmierskiej.

Podczas popołudniowego spotkania były dwie konferencje ks. Leszka Harasza. Wszystkim za wspólną modlitwę podzięko-



Nowotarżanie na modlitwach w ogrodach.

wał ks. Zbigniew Plachta, proboszcz parafii św. Katarzyny, która wspólnie z burmistrzem Grze-

gorzem Watychą była organizatorem weekendowego wydarzenia. Tekst i fot.: Jan Głabiński



Hause Servis

609 366 646

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA OBIEKTÓW

- SPRZĄTANIE,
- ODSNIEŻANIE,
- STRYŻENIE, KOSZENIE TRAWNIKÓW, itp.

- Góry są moim pierwszym domem, w którym czuję się bezpiecznie, przynoszą ukojenie i dają wolność
- podkreśla Maria Frycz-Żółtek, autorka książki dla dzieci „Franka” w rozmowie z Rafałem Gratkowskim.

- Znamy się ze szkoły na Bystrem, gdzie uczyłaś dzieci języka angielskiego. Jak to się stało, że napisałaś książkę, którą pochwalisz się nam w Czerwonym Dworze 25 czerwca?

- Były trzy powody napisania „Franki”: pokazanie dzieciom i młodzieży, że należy walczyć o swoje marzenia, ochrona zwierząt i przyrody oraz ukazanie góralszczyzny w sposób nowatorski. Książka dotyka wiele płaszczyzn, które są istotne dla rozwoju młodego pokolenia. Jako nauczycielka zauważyłam pewne zagubienie młodzieży w dzisiejszym świecie. W mojej książce łączę płynnie tradycję z nowoczesnością. Chciałam, aby nasze podhalańskie dzieci były dumne ze swojego dziedzictwa kulturowego i je kontynuowały, dlatego zawarłam symbolikę podhalańską oraz gwarę zagórzańską. Lubię łączyć fakty, opisywać realistyczne problemy, a następnie płynnie przechodzić do świata magicznego.

- Tytułowa Franka to góralka, dzielna dziewczynka, która powoli poznaje dzieje swojego rodu, odkrywa tajemnicę, dziedziczy niezwykle moce po swoim przodku Bulandzie i podejmuje wyzwanie losu. Skąd pomysł na te postacie?

- W większości literatury dziecięcej mamy do czynienia z superbohaterami męskimi, a mnie bardzo zależało na podkreśleniu pierwiastka dziewczęcego. Chciałam moich bohaterów mocno zakorzenić w górach, aby byli silnie związani z naturą, tak jak nasi przodkowie, którzy szanowali otaczającą ich przyrodę. Franka, oprócz problemów, które dotyczą wszystkich nastolatków, jak odnalezienie swojego miejsca w społeczeństwie i w rodzinie, musi pokonać strach, by zmierzyć się z siłami zła, które chcą unicestwić Królestwo Natury. Tytułowa bohaterka otrzymuje niezwykle cenne cechy od swojego przodka Tomasza Chlipały Bulandy - znachora z Górców. Bulanda jest niesamowitą postacią historyczną, o której krąży wiele legend. Miał nietypowe zdolności leczenia w czasach, kiedy na Podhalu rzadko przybywali lekarze, a myślę o końcu XIX wieku. Chlipała dla wielu mieszkańców wsi górczańskich był jedyną nadzieją na wyzdrowienie. Bulanda jest przodkiem mojego męża, ale to dzięki teściowi - Janowi Żółtkowi odkryłam tego tajemniczego górczańskiego znachora. Istotnymi bohaterami są również Togo - pies husky oraz prastary dąb Matula. Losy tych czterech bohaterów są mocno połączone.

- Akcja mocno osadzona jest w górach, Franka mieszka pod Tatrami, ale przenosimy się z nią też w Gorce czy Bieszczady. Czym są dla Ciebie góry?

- W głębi duszy zawsze będę zakopanką, gdziekolwiek zaniesie mnie los. Mieszkam na Podhalu od dziecka aż do wyjazdu do Stanów. Moi dziadkowie wybudowali dom rodzinny na działce odziedziczonej po mojej góralskiej prababci - Zofii Walczak Wójciak. Całe dzieciństwo chodziłam najpierw na sanki, a później na narty pod Nosal. Góry są moim pierwszym domem, gdzie czuję się bezpiecznie. Wszystkie najlepsze wspomnienia są związane z jazdą na nartach na Kasprowym Wierchu z moim ukochanym dziadkiem i wędrowkami górskimi w czasie wakacji z przyjaciółmi. Góry przynoszą ukojenie i poczucie wolności, niezależności od codziennych spraw. W jednym z rozdziałów opisałam potęgę gór w czasie kurniawy po to, by czytelnicy zdawali sobie sprawę z zagrożenia wynikających z wyjazdu w Tatry, szczególnie w zimie.

Góralka Franka kontra Bractwo Pustki



Maria Frycz-Żółtek przyjeżdża z USA, by promować pod Tatrami swą pierwszą książkę „Franka”.

- Przygody młodej góralki to walka światów: czystego Królestwa Przyrody i niszczycielskiego Bractwa Pustki. Widzimy, jak fatalnie zmienia się Zakopane, jak deweloperska żądza zysku niszczy cenne krajobrazowo miejsca w Polsce, ale i na świecie. Czy świat przyrody ma szansę na zwycięstwo?

- Królestwo Przyrody to drzewa, które dają nam tlen, pszczoły, dzięki którym mamy owoce, czy zwierzęta - psy, koty jako przyjaciele przynoszący spokój, kiedy wracamy do domu. Coraz bardziej żyjemy oderwani od natury, niszcząc ją dla swoich korzyści materialnych. Siedmiu Jeźdźców Bractwa Pustki to nasze ludzkie grzechy, które doprowadzają do katastrofy ekologicznej. Patrząc w skali lokalnej widzimy, że turyści przyjeżdżają do Zakopanego dla piękna Tatrzańskiego Parku Narodowego, przestrzeni, saren na łąkach czy widoku kozi na skałach, a nie dla oglądania kolejnych betonowych bloków. Mam wrażenie, że deweloperów tak zaślepiła chęć zysku, że nie zdają sobie sprawy, jak bardzo niszczą swoim postępowaniem i oszpecają cały nasz region. Patrząc globalnie, współczesne choroby to konsekwencja wycinania lasów deszczowych, zabieranie terenów należących do dzikich zwierząt pod komercyjną uprawę np. awokado. Tak jak Królestwo Przyrody się bro-

ni w mojej książce przed Jeźdźcami Bractwa Pustki, tak też w życiu. Możemy zauważyć coraz więcej zmian klimatycznych, brak wody i świeżego powietrza doprowadzające do niedoborów żywności np. w Afryce i śmierci głodowej milionów ludzi. Odpowiem pytaniem na twoje pytanie. Czy jesteśmy w stanie jako gatunek przetrwać bez przyrody?

- Czy myślałaś, że twoja książka pomoże w edukacji młodego pokolenia, by wiedziało i odczuwało, jak ważna jest równowaga przyrody i rozwoju, tradycji i nowoczesności?

- Cały czas, pisząc „Frankę”, miałam w pamięci, że ma to być tekst pouczający i wnoszący wartości w życie młodych czytelników. Dzięki mojej książce dzieci mogą zweryfikować swoje marzenia, zastanowić się, jak reagować na trudne sytuacje z rówieśnikami, przemyśleć, jaki mają stosunek do roślin i do zwierząt, oraz docenić rodzinne historie i tradycje swoich okolic.

- Twój tata, Jan Frycz, to znany i ceniony aktor, twoja siostra Olga poszła w jego ślady. Nie ciągnęło cię do aktorstwa?

- Absolutnie nie. Zbyt sobie cenię swoją

przestrzeń fizyczną. Olga oraz tata są zdyscyplinowani i potrafią się dostosować do wskazówek reżysera, natomiast ja zawsze podążałam własnymi ścieżkami w tym, co robiłam. Przez 15 lat spełniałam się jako nauczyciel, kilka lat temu odkryłam pasję tworzenia literackiego. To jest moja droga.

- Skoro o rodzinie, czy wiedzieli, że piszesz książkę? Wspierali cię może, pomagali, czy było to dla nich zaskoczenie?

- Mój brat Wojtek oraz jego dziewczyna Weronika Humaj uczestniczyli w procesie od pierwszego rozdziału. Musiałam przez jakiś czas odciąć się od życia towarzyskiego, ponieważ pisanie stało się dla mnie priorytetem. W tym procesie najbardziej ucierpiał mój mąż, którego obarczyłam codziennymi obowiązkami. Jestem mu wdzięczna, bo gdyby nie jego wsparcie, książka by nie powstała. Tacie dałam do przeczytania dopiero wówczas, gdy tekst był gotowy i dosłifowany. Nie chciałam go zawieść płytką i banalną przypowieścią wiedząc, jak bardzo ceni najlepszych światowych pisarzy. Tremowałam się opinią taty, ale na szczęście był zadowolony i mile zaskoczony. Myślałam, że gdybym go zawiodła, nie przyjechałby na moje spotkanie autorskie 25 czerwca, a obiecał, że będzie. W trakcie pisania wspierało mnie wiele osób: moja bliższa i dalsza ro-

dzina oraz rodzina mojego męża, a także przyjaciółki. Nieocenioną postacią była i jest Halina Czajkowska, doradzając różne rozwiązania w tekście. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania „Franki”. Przepraszam, że nie będę wymieniać po kolei, ale obiecuję, że na moim fb i Instagramie złożę podziękowania. Na ostatnim etapie twórczym pomógł mi Maciej Motor Grelak, były prezes Związku Podhalan w Polsce, wydawca Robert Kowalczyk, Magda Polańska, koordynator działań w zakresie budowy marki lokalnej Zagórzańskie Dziedziny, oraz instytucje państwowe na czele z Urzędem Miasta Zakopanego, Urzędem Gminy Mszana Dolna oraz Związkiem Podhalan w Polsce i w Ameryce Północnej.

- Niedawno zmieniłaś miejsce pobytu, masz też amerykańskie obywatelstwo. Opowiedz, jak trafiłaś do USA?

- W 2015 roku poznałam mojego męża Krzysztofa i to miłość zawiodła mnie na drugi koniec świata, do Stanów. Dzięki małżeństwu z obywatelem amerykańskim po 5 latach mogłam się starać o naturalizację. Jestem dumna z tego, że obecnie mam dwie ojczyzny. Amerykanie mnie bardzo ciepło przyjęli, pracuję w swoim wyuczonym zawodzie, kończę drugie studia magisterskie na Uniwersytecie Saint Francis i mam możliwość zanurzenia się w wielokulturowości. Myślę, że przeszłam już najtrudniejszy moment aklimatyzacji. Siedem lat to jednak już trochę czasu. Nadal czuję się związana z Polską, ale już patrzę na wiele spraw z innej perspektywy. Kiedy rozpoczęła się pandemia 3 lata temu, bardzo tęskniłam za Polską, za rodziną, przyjaciółmi, górą. Może dlatego te nostalgiczne przeleciały na papier w formie książki.

- Jak ci się mieszka w Chicago?

- Mieszkam na przedmieściach Chicago w uroczej miejscowości Willow Springs. Do centrum Chicago mam 20 minut samochodem lub pociągiem, ale mam to szczęście, że wokół mojego miasteczka jest ogromny rezerwat przyrody nazywany przez chicagowian płucami Chicago. Przed przeprowadzką mieszkalam na Bystrem pod Nosalą, wtedy w jednej z ładniejszych dzielnic Zakopanego. Szkoda, że od kilku lat tak bardzo zabudowano ul. Karłowicza. W Willow Springs cenię sobie otoczenie natury i wynikający z niej spokój oraz przestrzeń. Lubię moich amerykańskich sąsiadów, którzy są życzliwi, ale dyskretni. Na co dzień pracuję w gimnazjum publicznym i uczę hiszpańskojęzyczne oraz afroamerykańskie nastolatki. Jest to bardzo ciekawe dla mnie doświadczenie. Każdego dnia zauważam kolejne różnice kulturowe. Uczniowie nauczyli mnie dystansu do siebie i poczucia humoru. Muszę przyznać, że jestem zadowolona z miejsca, w którym jestem.

- Wracając do książki „Franka” kończy się zaskakująco. Czy planujesz kontynuację?

- Chciałam zakończyć książkę w sposób niebanalny. Cieszę się, że to zauważyliście. Mam nadzieję, że czytelnikom i czytelnikom spodobały się losy naszych bohaterów i po wakacjach zacznę pisać drugą część.

- Gdzie można kupić książkę?

- „Franka” będzie dostępna w księgarni Poraj na Krupówkach oraz na stronie Facebook - wydawnictwa „Arva”. Od 8 do 10 lipca odbywa się Zakopiański Festiwal Literacki, na którym będę miała stoisko oraz spotkanie literackie 9 lipca o godzinie 12, a 22 czerwca o godzinie 18 odbędzie się spotkanie autorskie w Bibliotece Miejskiej w Mszanie Dolnej. 25 czerwca o godzinie 16 spotkanie autorskie w willi Czerwony Dwór w Zakopanem. Informacje na temat książki można znaleźć również na moim Instagramie - fryczzoltek i Facebooku - maria frycz zoltek.

- Dziękujemy za rozmowę i czekamy na dalsze przygody Franki.

Rabka-Zdrój

Wędzarnia w ogniu

Groźny pożar w zakładzie mięsnym - jedna osoba ucierpiała.

Pożar wybuchł w poniedziałek w południe w budynku firmy przetwórstwa mięsnego przy ulicy Kiliń-

skiego. Jedna osoba, pracownik firmy, odniosła obrażenia i została przetransportowana do szpitala karetką. Strażacy szybko zlikwidowali zarzewie ognia. Na miejscu jednak dość długo

trwało dogaszanie i przewietrzanie pomieszczeń.

Płomienie pojawiły się w pomieszczeniu wewnętrznej wędzarni. Straty zostały wycenione na ponad 20 tysięcy zło-

tych. W akcji wzięli udział strażacy z rabczańskiej jednostki ratowniczo-gaśniczej, a także OSP z Chabówki i Skawy.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Pracownik zakładu ucierpiał w pożarze.

Koniec nadawania

Mieszkańcy Ponice chcą w swojej miejscowości nadajnika sieci 5G.

O tym, że za naszymi domami ma powstać taka konstrukcja, dowiedzieliśmy się 3 dni przed Wielką Nocą - relacjonuje pani Ewa, mieszkanka górnej części Ponice, gdzie ma powstać wieża przekaźnikowa. - Kto to widział, żeby takie coś lokalizować 200 metrów za naszymi domami. Przecież wiadomo, jakie tego

rodzaju maszt wzbudza kontrowersje. Nikt mnie nie przekona, że to będzie całkiem bezpieczne i nie będzie miało wpływu na stan zdrowia mieszkańców. Jest jeszcze jeden aspekt przedsięwzięcia - ekonomiczny. - Jeśli to powstanie, to nasze grunty tracą na wartości. Kto kupi działkę, która sąsiaduje z taką ogromną żelazną i szkodliwą wieżą? - pyta retorycznie pani Ewa. Mieszkanka Ponice ma pretensje do urzędników rabczańskiego magistratu, a także nowotarskiego starostwa, które jej zdaniem

próbowało tuszować zamiary inwestora przed mieszkańcami. - Całe nasze osiedle jest uszkodzone - konkluduje gorzko.

Starosta Krzysztof Faber zdecydowanie odpięra zarzuty, zapewnia, że powiatowi urzędnicy dochowali wszelkiej staranności, rozpatrując wniosek inwestora. - Mieszkańcy muszą zrozumieć, że my w wypadku takich spraw mamy bardzo ograniczone możliwości. Jeśli nie ma zapisów w planie przestrzennym mówiących o zakazie lokalizowania takich masztów albo tak

jak w Rabce nie ma obowiązującego planu - to nie możemy się nie zgodzić na powstanie budowl. Jeśli inwestor dysponuje gruntem i ma opinię z której wynika, że oddziaływanie konstrukcji nie wykracza na zewnątrz - nic nie możemy zrobić. Po prostu wydajemy zgodę. Gdybyśmy tego nie zrobili, zajęłaby się nami cała armia prawników. A firmy telekomunikacyjne mają obsługę prawną na najwyższym poziomie - podsumowuje starosta.

mk

Zdrój bez czerwonych gwiazd

Wnioskiem w sprawie usunięcia komunistycznych symboli i napisów z terenu cmentarza żołnierzy radzieckich zajmowała się komisja skarg i wniosków rabczańskiej rady miasta.

Przypomnijmy, oficjalne pismo do urzędu miasta skierowało rabczańskie Koło Prawa i Sprawiedliwości. „Wobec postępujących działań wojennych prowadzonych przez wojska rosyjskie w Ukrainie i ostrzeleniu cmentarza z grobami polskich żołnierzy w Piatichatkach pod Charkowem wnioskujemy o usunięcie symboli sowieckiego systemu totalitarnego” - napisali działacze PiS. Dalej uściślili, że totalitarne symbole to między innymi: dwie armaty ustawione na postumentach, metalowy mur cmentarny upstrzony czerwonymi gwiazdami, a przede wszystkim - dwa napisy wychwalające zasługi Armii Czerwonej („Chwała bohaterom wielkiej wojny ojczyźnianej”, „Chwała rosyjskiemu orężowi i Chwała Czerwonej Armii, oswobodzicielce Polski od jarzma niemiecko-faszystowskiego zaboru”).

„Podkreślamy, że nie chodzi o naruszenie cmentarza i grobów. Gest usunięcia symboli to nasz sprzeciw wobec agresji rosyjskiej na Ukrainę i zbrodniom wojennym” - podsumowują autorzy petycji, która wpłynęła zarówno do rabczańskiego magistratu, jak i wojewody małopolskiego.

W ubiegłym tygodniu sprawą zajmowała się komisja skarg i wniosków. W obradach brali też udział autorzy petycji. Kilkakrotnie deklarowali, że ich wniosek nie dotyczy wyprocedowania z centrum cmentarza, a jedynie usunięcia symboli komunistycznych. Działacze PiS zadeklarowali nawet, że są skłonni zorganizować kwestę i sfinansować całą operację. Przypominali jednak, że do usunięcia komunistycznych symboli samorząd zobowiązała ustawa z 2017 roku.

Choć kilkakrotnie podczas spotkania padały deklaracje, że nie chodzi o usunięcie cmentarza, to jednak za każdym razem

wnioskodawcy skwapliwie dokładali „na razie”. Sugerowali przy tym, że miejsce wyznaczone na cmentarz wojenny przez wojennego komisarza w ostatnich dniach wojny nie zostało wybrane szczęśliwie. Nekropolia sąsiaduje z najbardziej „rozrywkową” częścią Rabki - Parkiem Zdrojowym i „Grzybkami”, gdzie odbywają się imprezy - potańcówki, koncerty.

„Być może w przyszłości należałoby rozważyć możliwość ekshumacji szczątków zmarłych i przeniesienia ich w miejsce bardziej odpowiednie na cmentarz komunalny” - podkreślali autorzy wniosku.

Przedstawiciele władz Rabki nie palą się do przenoszenia cmentarza, choć przyznają, że oprócz wniosku Prawa i Sprawiedliwości do urzędu wpłynęły w ostatnim czasie inne petycje, których autorzy wprost domagają się likwidacji cmentarza czerwonoarmistów. Burmistrz Leszek Świder zwraca uwagę przede wszystkim na ogromne koszty takiej operacji. Bez zewnętrznej pomocy miasto nie byłoby w stanie ich udźwignąć. Przedstawiciele samorządu liczą się też z reperkusjami politycznymi decyzji. Niemniej jednak miasto zwróciło się do Instytutu Pamięi Narodowej, a także do urzędu wojewódzkiego o opinię dotyczącą zarówno zdjęcia komunistycznych symboli jak również przenosin nekropolii.

Władze miasta zapewniają, że wnioski zostaną dokładnie przebadane. Jednak procedura ruszy dopiero wówczas, gdy w sprawie wypowiedzą się instytucje poproszone o opinię. - Na razie nie mamy żadnej odpowiedzi, ale kontaktowaliśmy się z IPN i wojewodą i zapewnili nas, że dostaniemy odpowiedź - podkreśla burmistrz Leszek Świder.

mk

Chabówka

Wiaduktu ubyło

Trwają prace przy przebudowie linii kolejowej Sucha Beskidzka - Zakopane.

W ostatnich tygodniach kolejowe ekipy remontowe koncentrują się w Chabówce i remontują wiadukt kolejowy w rejonie wejścia do Skansenu Taboru Kolejowego. Z wiaduktu pozostały tylko gołe stalowe dźwigary, ale spokojnie - niedługo powróci tam również torowisko.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Remontowany wiadukt na linii kolejowej Kraków - Chabówka.

ORLICA
Schronisko
Szczawnica
www.orlica.com

Zapraszamy w Pieniny

TRZY KORONY
Sromowce
www.trzykorony.pl

Schronisko PTTK „Trzy Korony”
ul. Sobczańska 91, Sromowce N.
tel. (+48) 18 26 29 823
e-mail: trzykorony@trzykorony.pl



Zakopiańskie spotkanie z Lexusem

W Zakopanem polskie przedstawicielstwo Lexusa zorganizowało spotkanie z dziennikarzami, prezentując dokonania tej firmy na naszym rynku.

Polski rynek aut premium w ostatnich sześciu latach podwoił się. Co piąty sprzedawany w naszym kraju pojazd to samochód klasy premium. Lexus z roku na rok poprawia swoje wyniki. W 2021 roku klienci odebrali rekordowe 6 154 egzemplarze, a marka osiągnęła aż 7-procentowy, najwyższy w historii, udział w rynku.

O rosnącej popularności Lexusa w Polsce i większym zainteresowaniu klientów świadczy też coraz większa liczba zamówień. W 2021 roku podwojono wynik z roku poprzedniego. Klienci zarezerwowali 10 tys. egzemplarzy, z czego blisko połowę stanowiły zamówienia drugiej generacji modelu NX (4 700 sztuk), a silną pozycję miały też modele UX (2 300 zamówień) i RX (1 200 zamówień).

Preferencje klientów Lexusa odpowiadają rynkowym trendom – 57% sprzedawanych w Polsce aut segmentu premium to SUV-y i crossovery.

Nowy Lexus NX



UX. Pierwszy Lexus na prąd

Od czterech lat na rynku premium trwa wielka transformacja. Jeszcze w 2017 roku 52% sprzedaży stanowiły auta z silnikami Diesla, a 43% auta benzynowe. Dane z początku 2022 roku pokazują, że samochody spalinowe są w odwrocie, stanowiąc łącznie 42% rynku premium. 49% rejestrowanych obecnie aut ma napędy hybrydowe (MHEV lub HEV), a do 9% wzrost udziału hybryd typu plug-in oraz aut elektrycznych.

Lexus od lat produkuje auta z ekologicznymi i zelektryfikowanymi napędami. Już w 2005 roku do sprzedaży trafił RX 400h, czyli pierwsza hybryda w klasie premium.

Na polskim rynku modele z hybrydowym napędem oferowane są we wszystkich segmentach – od miejskiego crossovera (UX), przez SUV-y (NX i RX) i eleganckie limuzyny (ES i LS), a także w stylowym aucie sportowym (LC 500h). Ponadto, w 2021 roku zadebiutował NX 450h+, czyli pierwsza hybryda plug-in marki, która pod względem wydajności napędu wyznacza standardy w swojej klasie, a w 2022 roku zaprezentowano pierwszy stworzony od podstaw model elektryczny – RZ.

Tekst i zdjęcia: Jacek Jurecki

Banderia na papieski jubileusz

Blisko 90 jeźdźców z banderii konnej w strojach regionalnych przyjechało w niedzielę 12 czerwca do Ludźmierza na zakończenie obchodów 25. rocznicy pielgrzymki Jana Pawła II. Zanim banderia dotarła do Ludźmierza, uczestniczyła w honorowym przejeździe przez Nowy Targ.

Do Królowej Podhala przyjechała przedstawicielka Banderii Podhalańskiego Stowarzyszenia Jeździeckiego z Ludź-

mierza, Stowarzyszenia „Kasztanka” z Laskowej, Banderii z Zakopanego-Olczy, Banderii „Iskra” Doliny Dunajca, reprezentująca tamtejszych górali łączących. Do Ludźmierza przyjechała także przedstawicielka bande-

rii ze Stowarzyszenia Przewoźników do Morskiego Oka z gminy Bukowina Tatrzańska.

W imieniu jeźdźców głos zabrał Maciej Baraniak, który podziękował ludźmierskiemu kustoszowi ks. Jerzemu Filko-



W siodle także młode gaździny, które przybyły do Ludźmierza w ramach papieskiego jubileuszu.

wi za możliwość zorganizowania przyjazdu banderii konnej do Ludźmierza. Po wspólnej modli-

twie banderia konna odjechała z terenu sanktuarium i skierowała się w stronę jeziora ludź-

miersko-krauszwowskich, gdzie przygotowano grill dla jeźdźców. Tekst i fot: Jan Głąbiński

Ukos światła

W Kinie Kijów odbyła się oficjalna premiera filmu Wojciecha Szumowskiego pt. „Ukos światła”, który przedstawia historię cmentarza żydowskiego w Czarnym Dunajcu.

Imiona i nazwiska Żydów i Żydów wracają do sąsiedztwa żydowsko-polskiego. Wracają do sąsiedztwa i blisko-



Wolontariusze pracujący na cmentarzu żydowskim w Czarnym Dunajcu i ekipa filmowa, w środku w okularach Wojciech Szumowski.

Fot.: Agnieszka Cynarska Taran

ści, a po tym powrocie już nie będzie możliwe przemilczenie żydowsko-polskiej współobecności” - pisał na łamach Tygodnika Powszechnego Jacek Stawiski. To właśnie Fundacja Tygodnika Powszechnego przyczyniła się do powstania filmu.

Film był kręcony w Czarnym Dunajcu podczas prac na cmentarzu żydowskim, cały czas towarzyszył nam Wojciech Szumowski z kamerą. W filmie znalazły się wywiady z mieszkańcami Czarnego Dunajca, którzy pamiętają tamte czasy. Film pokazuje, że Polska nie jest krajem antysemitycznym czy rasistowskim - podkreśla Wojciech Głowacz z Czarnego Dunajca, zaangażowany w odnowienie cmentarza żydowskiego. Było to też możliwe dzięki projektowi „Ludzie, nie liczby”, który realizował Dariusz Popieła. opr. jg

Zubrzyca Górna

Kościół do renowacji

Do świątyni w orawskim skansenie wejdą konserwatorzy.

W 2007 roku Muzeum - Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej wzbogaciło się o przeniesiony z Tokarni drewniany kościół łącznie z wyposażeniem - barokowym XVIII-wiecznym ołtarzem głównym, ołtarzami bocznymi, organami, amboną, ławką kolatorską i oleodrukami drogi krzyżowej. Zespół kościelny tworzą też dwie kaplice i dzwonnica.

Teraz skansen ogłosił przetarg na wykonanie prac wykończeniowo-konserwatorskich w kościele pw. Matki Bożej Śnieżnej z Tokarni. - Trzeba

zamontować niewielkie elementy wykończeniowe i drewniane ozdoby, m.in. listwy ozdobne na sklepieniu kościoła. Niektóre elementy będą musiały być odtworzone na wzór istniejących. Musimy zabezpieczyć balustradę chóru - wymienia Dominika Wachałowicz-Kiersztyn, szefowa skansenu. Na tym prace się nie skończą.

15 lat po przeniesieniu kościoła do skansenu są miejsca, które wymagają czyszczenia, usunięcia nawarstwień, dezynfekcji drewna, impregnacji, odnowienia pulmentów, rekonstrukcję polichromii, a także uzupełnienia ubytków. Będą też wykonane drobne prace snycerskie i stolarskie, m.in. na płasko-rzeźbach.

jof

Schronisko tuż, tuż

Coraz bliżej do budowy schroniska na Lubaniu w Górcach. PTTK otrzyma tam działkę.

Pierwsze schronisko na Lubaniu powstało przed okupacją, ale zostało spalone przez Niemców. Po wojnie ogień strawił też turystyczną bawówkę zaledwie dwa lata po wybudowaniu. Teraz ma powstać w pełni ekologiczny obiekt.

Pomysł odbudowy schroniska to inicjatywa Lokalnej Grupy Działania Gorce-Pieniny oraz gmin Ochotnica Dolna i Krościenko, którą podchwycił Jerzy Kapłon, obecnie prezes PTTK i dyrektor Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK. Przedsięwzięciem zainteresował się też Zarząd Województwa Małopolskiego.

W tym roku minie dziesięć lat od podpisania deklaracji popierającej budowę schroniska turystycznego na Lubaniu. W spotkaniu w Ochotnicy Dolnej uczestniczyli wtedy przedstawiciele województwa małopolskiego, nadleśnictwa, PTTK i okolicznych samorządów.

Do tej pory główną przeszkodą w odbudowie schroniska był brak własności terenu. Budowa schroniska na Lubaniu planowana jest na działce, która obecnie należy do Lasów Państwowych, ale obie instytucje zamierzają wymienić się działkami tak, aby cała nieruchomość była własnością PTTK. Pieniądze na ten cel mają pochodzić m.in. z dotacji uzyskanej za pośrednictwem Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego.

- Przygotowujemy już wszystkie dokumenty potrzebne do zamiany działek. My damy Lasom Państwowym teren w rejonie Kornutów w Beskidzie Niskim. Teraz działki są już wyceniane. Te formalności mogą potrwać około trzech miesięcy - uważa Jerzy Kapłon.

W 2020 r. został rozpisany konkurs na projekt schroniska, którego rozstrzygnięcia wzbudziły wiele kontrowersji. - Było powiedziane, że będzie realizowany zwycięski projekt, ale jeszcze do końca nie wiemy, ponieważ będzie to uzależnione od wielkości działki, jaką otrzymamy - mówi prezes PTTK.

jof



Mimo trudnych czasów Barokowe Eksploracje nie zwalniają. Za nami kolejne w tym sezonie, znakomite międzynarodowe wydarzenie w Dworcu Gościowym. Publiczność zobaczyła operę komiczną Jiriego Antonina Bendy „Wiejski targ” z 1775 r. w reżyserii Magdaleny Švecovej, w wykonaniu czeskich artystów. Była to współczesna światowa premiera tego zapomnianego dzieła.

bz

Muzejon z greckiego to miejsce na wzgórzu, z którego roztacza się rozległy widok. Można w nim medytować i znaleźć natchnienie. Tu rodziła się również tradycja opowieści.

Kiedyś myśleliśmy, że to muzy inspirowały działalność literacką i wszelką inną, ale dzisiaj z badań językoznawczych raczej wynika, że to muzy wywodzą się właśnie od tej nazwy Muzejon - wzgórze, na którym dochodziło do rozjaśnienia umysłu, objawienia. W dalszych wiekach muzeum było częścią gimnazjum. To pomieszczenie, w którym co prawda znajdowały się różne zbiory i przedmioty, ale one miały wywoływać skojarzenia, które były najważniejsze - przekonywała w swoim wykładzie inauguracyjnym Mountains Panorama International Cultural Heritage Conference prof. Dorota Folga-Januszewska.

Wykładowcy z 10 krajów świata

Organizatorem pierwszej międzynarodowej konferencji Mountain Panorama było Muzeum Tatrzańskie. Wykłady odbywały się w wyremontowanym właśnie gmachu głównym. Konferencja, tak jak i koncert pt. Duch Gór zorganizowany na jej zakończenie, rozpoczęły obchody 100-lecia szacownego budynku, który od początku swego istnienia jest symbolem intelektualnego, naukowego i kulturalnego życia regionu.

Opowiadano o historii i dniu dzisiejszym muzeów na Słowacji, w Rumunii czy Szwajcarii. Rąbek tajemnicy co do przygotowanej właśnie ekspozycji w willi Opolanka, filii Muzeum Tatrzańskiego, która wkrótce otworzy swe podwoje, odkryła Kinga Nęcza-Sikonowska. Rumuni i Kanadyjczycy opowiadali o swoich muzeach, łącząc się z uczestnikami online. Również w czasie czterech przeprowadzonych w ciągu dwóch dni debat z niektórymi uczestnikami łączono się online. Wszystkie debaty dostępne są na YouTube i fb Muzeum Tatrzańskiego. W opracowaniu jest już wydawnictwo pokonferencyjne.

Z powodu dużej liczby zgłoszeń czas trwania wykładów trzeba było ograniczyć do pół godziny, równocześnie odbywały się one w dwóch audytoriach. Spotkania i debaty trwały nieprzerwanie prawie przez dwa dni. Nie było chyba tematu związanego z górami, którego nie poruszyliby debatujący. Od jaskiń eksplorowanych przez braci Zwolińskich przez rozwój sztuki filmowej w Alpach, budowę instrumentów pasterskich, charakter schronisk w przeszłości, wpływie człowieka na krajobraz górski, historii białego misia z Zakopanego, a skończywszy na kondycji prasy górskiej.

Jeśli chodzi o tę ostatnią, to



Uczestnicy pierwszej Międzynarodowej Konferencji Mountains Panorama, zorganizowanej przez Muzeum Tatrzańskie.

Mountains Panorama

okazało się, że sporo zyskała na pandemii. - Wygląda na to, że pandemia to był czas górskich periodyków, i to nie tylko w formie internetowej. Ludzie, którzy zostali zamknięci w swoich miejscowościach i nie mogli być blisko natury, poczuli dużą potrzebę bycia w górach właśnie przez media górskie. Niektóre nawet dzięki temu jeszcze bardziej się rozwinęły - komentowała debatę poświęconą mediom Agnieszka Szymaszek, redaktor naczelna kwartalnika Tatry wydawanego przez Tatrzański Park Narodowy. Z debaty na temat mediów górskich moderowanej przez Bernarda Germaina jasno wynikało, że wbrew wszelkim przewidywaniom internet nie jest w stanie zaspokoić całego popytu na prasę górską. Oba sposoby komunikacji z czytelnikami powinny raczej się uzupełniać i współistnieć. Ciągłe jeszcze na prasowym rynku oczekiwane są ekskluzywnie wydane periodyki, bardziej opierające się na publicystyce i jakościowo dobrej szacie graficznej. - Choć naszą przysługę, że te numery, w których mówimy o spektakularnych wypadkach górskich, ciągle cieszą się największą popularnością - mówiła Agnieszka Szymaszek.

Krzyż na Giewoncie - pomiędzy tradycją a współczesnym wykorzystaniem symbolu

Niezwykle ciekawą prezentacją okazał się wykład dr hab. Stanisławy Trebuni-Staszek, poświęcony krzyżowi na Giewoncie. I wcale nie chodziło o to, czy metalowa konstrukcja, będąca symbolem religijnym i częścią dziedzictwa kulturowego i historycznego - jak przekonywała prelegent-

ka - wzniesiona na początku XX wieku, wciąż ma rację bytu. Bo co do tej kwestii, to etnografka i badaczka jest przekonana, co zresztą udowodniła w pierwszej części swojego wykładu. - Prześledziłam proces zmian i poszerzania się znaczenia tego miejsca. Nagle ten symbol Tatr i symbol religijny stał się miejscem do manifestowania bardzo różnych poglądów politycznych, przekonań i idei. Zadałam sobie pytanie, dlaczego do tych manifestacji wybrano krzyż i czy powinniśmy się na to oburzać. Przecież równie dobrze flaga LGBT, baner z poparciem dla Andrzeja Dudy czy wreszcie baner Strajku Kobiet mogłyby równie dobrze zawisnąć na Kasprowym Wierchu. Dla mnie to jest oczywiste, że wybrano krzyż na Giewoncie, bo w nim jest siła. Zaskakujący jest fakt, że wybrano symbol chrześcijański, żeby manifestować na nim idee niezwiązane z tą religią. Natomiast zawieszenie baneru z napisem „Przemoc domowa to nie tradycja” na symbolu utrwalającym tradycję daje do myślenia. Bo z taką tradycją wyśpiewaną w przyspiewce „sama ja se, sama, chłopca wybierała, jak mnie będzie bił, nie będę płakała” kompletnie się nie zgadzam - mówiła dr Stanisława Trebunia-Staszek.

Szepcząca ręka polskiego architekta

Pierwsza debata, którą poprowadził Giovanni Kezich, miała tytuł „Misja i przyszłość muzeów górskich”. Temat ten zresztą pojawia się później w niejednym wystąpieniu i w niejednej rozmowie w czasie przerw. - Moim zdaniem trzeba znieść różnice między kulturą a naturą. Tu, w Zakopanem, może jest to łatwiejsze do zauwa-

żenia, bo z naturą łączy się kultura pasterska. Ale przecież tutaj również możemy śledzić procesy urbanizacyjne, które postępują niezwykle chaotycznie. Myślenie jest chyba takie, że my przecież jesteśmy u siebie, a góry to jest sprawa Tatrzańskiego Parku Narodowego. A przecież to zupełnie nie tak. Zresztą takie rzeczy dzieją się nie tylko w Zakopanem. Niszcząca ręką polskiego architekta widać wszędzie tam, gdzie nie ma obszaru Natura 2000. Trzeba się przeciwstawić doktrynie ekonomicznej, która każe wszystko zabudować, i nauczyć patrzenia z dystansem na to, co się posiada. Być może muzeum mogłoby być taką platformą - po pierwsze właśnie do kształcenia w kierunku rozumienia wartości dziedzictwa kulturowego, a po drugie do spotkań różnych grup w miejscu neutralnym z bezstronnymi naukowcami - mówił Cezary Kościelniak z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, który przygotował wykład pt. W poszukiwaniu wspólnego języka w zrównoważonym rozwoju w terenach górskich.

Na zakończenie prowadzonej przez siebie debaty Giovanni Kezich zadał pytanie, jak będzie w przyszłości wyglądało muzeum. Sam wyznał, że jest tradycjonalistą. Chciałby, żeby odwiedzający mogli doświadczyć z pietyzmem przechowywanych oryginalnych eksponatów i miejsc. O tym, że muzeum musi się zmieniać, zwłaszcza dla najmłodszej publiczności, czyli zaopatrzyć się w nowoczesne narzędzia przekazu, przekonane były zarówno Julita Izabela Zaprocka, szefowa Karłowickiego Muzeum Górskiego, jak i Michel Huwiler z Alpine Museum ze Szwajcarii. To ostatnie muzeum prowadzi akcję zbier-

rania starego sprzętu narciarskiego. Starego, to znaczy pochodzącego z lat 60. i 70. ubiegłego wieku. Akcja cieszy się dużym powodzeniem, biorą w niej udział zarówno znani sportowcy, jak i zwykli narciarze. Oprócz sprzętu zbiera się również historie z nim związane, np. poświęcone pierwszym krokom stawianym na nartach. Maciej Krupa, niezależny badacz historii, chciałby, aby muzeum poszerzyło swoje zbiory na przykład o filmy górskie czy muzykę związaną z górami. - To powinna być muzyka nie tylko ludowa, ale i klasyczna lub jazzowa czy nawet disco polo, bo muzeum powinno dokumentować rzeczywistość. Ale przede wszystkim chciałbym, żeby muzeum nadal spełniało swoje podstawowe funkcje: gromadziło, prezentowało, prowadziło działalność naukową i dokumentalną - mówił Maciej Krupa.

- Mamy odremontowane już prawie wszystkie nasze filie, mamy bogate zbiory, mamy również tysiące odwiedzających. Moim marzeniem jest jednak, aby miejscowa społeczność bardziej się zaangażowała. To wcale nie jest takie proste. Tutejsi ludzie są przekonani, że muzeum jest tylko kolejną atrakcją dla turystów. Moim marzeniem jest, żeby zrozumieli, że przechowujemy ich kulturę i spuściznę i żeby bardziej zaangażowali się w życie muzeum. Zaczęliśmy już nad tym pracować, ale to jest bardzo ciężkie zadanie - zakończyła debatę Anna Wende-Surmiak, dyrektor Muzeum Tatrzańskiego

Muzeum - Teatr Mundi

Czy jest sens gromadzić zbiory w muzeum, jeśli na świecie ciągle wybuchają konflikty zbrojne? To pytanie jest nieuniknione zwłaszcza w kontekście barbarzyńskich działań wojennych Rosji w Ukrainie. Ginią tysiące ludzi, a wraz z nimi bezpowrotnie giną często bardzo cenne nie tylko dla Ukrainy zabytki. - I tu powraca grecka idea muzeum jako zbioru opowieści, bo chociaż giną zbiory, opowieść przetrwa. Tę opowieść można przekazać, przesłać. Ukraińcy są zainspirowani tą ideą już od 2014 roku, bo to przecież już wtedy zaczęła się tam wojna. Zaczęto tam wykonywać bardzo intensywną dokumentację czy cyfryzację zbiorów i lokować zasoby informacji o tych zbiorach w różnych ośrodkach. Ze względu na bezpieczeństwo nie będę mówiła w jakich. Czyli ta cyfryzacja zbiorów, która zresztą ma miejsce na całym świecie, będzie służyła nie tylko łatwiejszemu dostępowi dla zainteresowanych, ale również do przechowywania informacji o zbiorach - wyjaśniła prof. Dorota Folga-Januszewska. Zwróciła również uwagę na koncepcję prewencyjną przechowywania zbiorów stworzoną przez prof. Tomaszewskiego. Naukowiec zakładał, że nie ma takiej materii, która przetrwałaby w nieskończoność, nawet mimo kolejnych przeprowadzonych prac konserwatorskich. - Pozostaje nam więc przekaz ustny - może taki, jak mity greckie w czasach homeryckich, a może właśnie we wszystkich innych formach - przekonuje Dorota Folga-Januszewska.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

I Gr



Koncert „Duch Gór” rozpoczął obchody stulecia gmachu głównego Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.

Górale z Gruzji i Zakopanego wystąpili przed zakopiańską publicznością liczącą nie zgromadzoną w sobotni wieczór na Krupówkach. Przed gmachem głównym, który wypiękniał po dwuletnim,

Urzędnicza

Spektakl nie był premierą, ale właściwie próbą generalną. Co gorsza, na tym może się jego historia zakończyć.

Choć chciałoby się powiedzieć, że amatorskie wydanie, które przyciągnęło pełną widownię powinno być n czymś koło napędowe dla każdej kulturalnej placówki, nikt nie jest w stanie powiedzieć, czy spektakl można będzie obejrzeć choćby jeszcze raz.

„Takie mamy procedury” to świetna komedia kompletująca niemal wszelkie stereotypy, jakie powstały wokół urzędniczej rzeczywistości. Wyśmiewa przywary urzędnicze, ale i nie ma litości także dla namolnych petentów. Mamy więc ustawicznie popijające kawę panie, jak i potulnie czekających w kolejce klientów. Jest ekipa remontowa, snująca się w poszukiwaniu czegoś do roboty, i mityczny pokój nr 124, do którego wszyscy są odsyłani, a nikt nie wie gdzie on jest. Są ploteczki, układziki, załatwianie interesów po znajomości czy według pokrewieństwa. I powtarzana niczym mantra odpowiedź na każdy problem: takie mamy procedury!

I choć momentami można by odnieść wrażenie, że oglądamy profesjonalny spektakl na scenie choćby krakowskiej Bagateli, to

Gruzini z góralami



Fot.: Maciej Jonek

Góralski taniec na scenie, były i tańce na Krupówkach.

gruntownym remoncie i modernizacji, ustawiono scenę. Na niej swe talenty zaprezentowali młodzi artyści z góralskiej młodzieżowej orkiestry „Jutrzenka” i zespołu „Zornica”, który działa w Tatrzańskim Centrum Kultury i Sportu „Jutrzenka”. Gwiazdą wieczoru były dwa zespoły, reprezentujące skalne Podhale i góry Gruzji. Koncert rodzinnej kapeli Trebuniów-Tutków i gruzińskiego kwintetu Urmuli spod Kazboku rozpoczął świętowanie stulecia Muzeum Tatrzańskiego pod Giewontem. Górale z Zakopanego i Tbilisi pokazali, jak mocno łączą ich góry. I czym jest nieuchwytny duch gór. Zagrali i za-



Quintet Urmuli spod Kazboku na scenie przed Muzeum Tatrzańskim.

śpiewali utwory ze swej wspólnej płyty „Duch Gór” - „The Spirit of the Mountains”. Wydana w 2016 roku płyta to projekt, w którym po raz pierwszy spotykają się dwie prastare tradycje muzyczne. Wykorzystując pasterskie instrumenty, muzycy wskrzeszają podhalańsko-kaukaskie duchy przodków, legendarnych herosów gór. Projekt prezentowany był już na wielu ważnych festiwalach, takich jak

„Skrzyżowanie kultur” w Warszawie czy Tydzień Kultury Beskidzkiej w Wiśle.

Trebunie-Tutki to najśłynniejsza w Polsce muzykująca od pokoleń góralska rodzina. Jako pierwsi rozpoczęli przed laty dialog z odmiennymi kulturowo i geograficznie gatunkami muzycznymi. Grali i nagrywali płyty z jamajską gwiazdą roots reggae Twinkle Brothers i Adrianem

Sherwoodem. W planach mają prezentację „Ducha Gór” na koncertach w zachodniej Europie.

Quintet Urmuli to gruziński zespół powstały w 1994 roku. Muzycy postanowili uratować od zapomnienia tradycje muzyczne tej kultury. Ich repertuar składa się zarówno z autorskich, jak i tradycyjnych utworów muzyki instrumentalnej oraz charakterystycznych dla gruzińskiego folk-

loru pieśni polifonicznych. Najstarsze z nich sięgają czasów średniowiecza. Zespół „Zornica” to wychowankowie Krzysztofa Trebuni-Tutki, lidera rodzinnej kapeli, który od 1994 roku pracuje też jako instruktor w „Jutrzence”. Dzięki współpracy z Muzeum Tatrzańskim fundacja Arte Media wsparła Jutrzenkę w zakupie instrumentów pasterskich: trombit, rogów, fujar, piszczałek, dwój-

nic, a przede wszystkim dud podhalańskich. Młodzież na scenie pokazała, jak się na tych instrumentach gra. Po występie młodych, utalentowanych artystów publiczność przeniosła się w magiczny świat gór Kaukazu i Tatr. To dopiero początek świętowania stulecia gmachu głównego. Sto lat od jego otwarcia minie dokładnie 23 lipca.

Rafał Gratkowski

rzeczywistość na deskach



Maciej Mikulski, jako budowlaniec Józek, za nic nie potrafi zrozumieć urzędniczych procedur.

jestem na przedstawieniu amatorskiej Sceny Teatralnej MCK. A choć aktorzy są w Nowym Targu powszechnie znani, to nie z teatralnych desek, a sąsiedzkich pogawędek.

Pracowali nad spektaklem ponad dwa lata. - Ale był w tym czasie covid i był remont MOK-u, więc pracowaliśmy i nie pracowaliśmy jednocześnie. A że ludzie mają tendencję do zapominania, intensywnie pracujemy dopiero od miesiąca - podkreśla Tomasz Shultz, autor scenariusza. - Udało nam się tylko czasem wejść tutaj na scenę, a to jest ważne dla teatru amatorskiego, którego członkowie muszą oswoić się ze sceną. Sztuka jest napisana specjalnie dla tej grupy i traktuje o ulubionym przez wszystkich życiu

urzędniczo-biurowym. Każdy choć raz był w urzędzie i wie, co się tam dzieje. I petenci też potrafią dać w kość, tu niewinnych nie ma - dodaje.

Wystąpili: Aneta Czekaj, Ewa Fudalewicz, Anna Gąsienica-Daniel, Ewa Kokot, Małgorzata Kranc, Stanisław Krzak, Sławomir Mancewicz, Maciej Mikulski, Jolanta Mystek, Katarzyna Podkanowicz, Marek Podkanowicz, Marta Sadowa-Chorąży, Barbara Skiba, Bożena Sochaj i Zofia Sołkowska.

Wyreżyserował spektakl Andrzej Rozmus, a scenariusz napisał Tomasz Shultz.

Tekst i fot.: Józef Figura

Galeria zdjęć do obejrzenia na naszej stronie:
<https://24tp.pl/g/3399>

Orawskie zamyślenie

Emil Kowalczyk zostawił po sobie wiele tekstów, rozważań, myśli. Znalazły się one w najnowszej publikacji „Orawskie zamyślenie”.

Emil Kowalczyk (1941-2005) - lipnicki poeta, folklorysta, pedagog, znawca kultury i historii Orawy zostawił po sobie bogatą spuściznę w postaci wierszy, tekstów, nagrań. Część materiałów ukazała się w formie tomików. Jego teksty były też drukowane w różnych pismach.

Teraz nakładem wydawnictwa ARVA ukazała się książka „Orawskie zamyślenie”. - Kilka lat przed śmiercią tato zaczął spisywać swoje przemyślenia w formie krótkich, lapidarnych wypowiedzi w języku literackim i gwarze orawskiej. Zapisywał refleksje, wskazówki, swoje obserwacje. Czasami one miały gorzki smak, chociaż związane były z uśmiechaną przez tatę Orawą. Z tych pozostawionych materiałów powstała książka - mówi Robert Kowalczyk, syn pana Emila i współredaktor publikacji. - Tato miał poczucie odpowiedzialności za kulturę orawską, tujejszą społeczność, samorząd, życie regionalne i kulturalne. W jego rozważaniach można też znaleźć wypowiedzi uniwersalne, których nie powstydziliby się niejeden filozof - przekonuje.

Kilka myśli zawartych w najnowszej książce ukazało się w tomiku „Mos ty serce orawskie” oraz w czasopiśmie regionalnym „Moja Orawa”. Pozostałe są publikowane po raz pierwszy. Wydawnictwo uzupełnione jest artykułami, felietonami, które Emil Kowalczyk publikował w prasie lokalnej, przede wszystkim w „Gminnych Nowinach” i w „Mojej Orawie”. Są to rozważania poświęcone polityce, samorządowi, życiu codziennemu, kulturze, literaturze, edukacji, religii, historii, przyrodzie.

W Domu Ludowym w Lipnicy Wielkiej odbyła się promocja książki. Uroczystość rozpoczęła się występem Dziecięcego Zespołu Regionalnego „Orawianie” im. Heródka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Lipnicy Wielkiej, w której Emil Kowalczyk był wieloletnim dyrektorem, a obecnie jest jej patronem. Orawska Grupa Teatralna zaprezentowała przedstawienie na podstawie myśli Emila Kowalczyka. Na zakończenie odbył się koncert zespołu Muzyka Orawska - Arva, który wykonał utwory skomponowane do poezji Emila Kowalczyka.

Podczas spotkania Emila Kowalczyka wspominali przyjaciele, znajomi, współpracownicy.

Dominika Wachalowicz-Kiersztyn, dyrektorka Orawskiego Parku Etnograficzne-



go w Zubrzycy Górnej, mówiła o spotkaniu z panem Emilem: - Pierwszy raz spotkałam Emila Kowalczyka w 2003 roku w Rabce. Ówczesnym dyrektorem Muzeum im. Władysława Orkana był Jan Fudala, który zorganizował „Święto Orawskie”. Zaprosił na tę imprezę pana Emila, który miał piękny wykład. Zrobił go na trawie przed rabczańskim kościółkiem pw. św. Marii Magdaleny. Zaprosił wszystkich, aby usiedli na ławce muzealnej, i zaczął opowiadać o Orawie. Odkrywał światy orawskie poprzez poezję, kulturę tej pięknej krainy,

ale w sposób dla siebie charakterystyczny. Wciągał w tę opowieść dzieci i młodzież. Miał niezwykłą osobowość, otwartą dla drugiego człowieka.

Mateusz Lichosyt, wójt Lipnicy Wielkiej, przekonuje, że zadaniem Orawian jest wykonywanie testamentu, który zostawił Emil Kowalczyk w swojej twórczości. - Troszczył się o zanikającą kulturę, dobre relacje między ludźmi. Chodziło mu o to, żebyśmy byli w miarę możliwości sobie bliscy, bo to było dla niego ważne - podsumowuje Mateusz Lichosyt.

jof

A wszystko przez jed

Gdy żałobę przerywa radość narodzin, a tę - dramatyczna diagnoza, życie wywraca się do góry nogami.

Mieli przed sobą perspektywę kariery na wysokich szczeblach korporacji. Wydawałoby się, że plan jest jasny, cele wyznaczone, a droga do sukcesu stoi przed nimi otworem. Jakkolwiek ten sukces rozumieć. Ale życie wprowadziło do ich planu korekty. I to mocno.

Poznali się w Łodzi. Pracowali w branży ubezpieczeniowej. Magda Czerwińska, zakopianka, nie myślała wracać pod Tatry. Była szefem działu marketingu, Piotr Wyraz, łodzianin, zajmował się wdrażaniem systemów sprzedażowych. Współpraca na gruncie zawodowym przeistoczyła się w gorący związek w życiu prywatnym. Pobraли się już blisko 17 lat temu.

Maja, pierwsza córka, urodziła się w mieście włókniarzy w 2007 roku. Wkrótce potem zachorowała mama Magdy - nowotwór. Gdy rok później na świat miała przyjść Lenka, zachorował i tato Magdy. A że prowadził w Zakopanem firmę ubezpieczeniową, trzeba było przyjechać, by pociągnąć rodzinny biznes. Przy najmniej przez jakiś czas, do wy-

zdrowienia. Ale nie z tego. Obydwoje rodzice zmarli krótko po sobie jesienią 2008 roku.

- Wydawało mi się wówczas, że większej tragedii jak cierpienie i śmierć obojga rodziców, które działy się w tym samym czasie nie można sobie wyobrazić - wspomina Magdalena.

Dziś wie, jak bardzo się myliła.

Doktorze, jak my teraz będziemy żyć?

Lenka nie zobaczyła dziadków nawet swymi niemowlęcymi oczami, choć przyszła na świat miesiąc przed czasem. Rodzice szybko musieli przestać myśleć o żałobie. Po trzech tygodniach ich maleństwo trafiło do szpitala. Miała rozległe zapalenie płuc. Nikt nie połączył w całość faktu, że do tego ma częste biegunki i nie przybiera na wadze.

- Dziś w badaniach przesiewowych natychmiast by wyszło, co to za choroba. Niestety wówczas robiono je w ramach pilotażu w zaledwie kilku województwach, ale nie w Małopolsce - zauważa Piotr.

Niestety, po dwóch tygodniach Lenka znów trafiła do zakopiańskiego szpitala. Przyjmując ją na oddział lekarz powiedział tylko, że dawno nie widział tak wyniszczonego dziecka. A Lenka mimo szpitalnego leczenia, transfuzji, nadal marniała w oczach.

- Ktoś mnie zapytał, czy w rodzinie nie było jakiejś genetycznej



Życie Lenki koncentruje się wokół leków i fizjoterapii.

choroby. Nie przypominałam sobie żadnej. Gdyby mama żyła, na pewno by mi przypomniała. Ona na takie rzeczy zwracała baczna uwagę. Wieczorami w szpitalnej izolatce, zaczęłam przeczesywać internet. Trafiłam na hasło

„mukowiscydoza”. I olśniło mnie: chorował na nią wnuk siostry mojej mamy.

Lenka miała trzy miesiące, kiedy trafiła do poradni w Rabce. Lekarz powiedział, że na pierwszy rzut oka widać wszystkie typowe

objawy. Ale dla potwierdzenia zaczął zrobić proste badanie chlorków w pocie. Potwierdziło się.

- Świat nam się zawalił w jednym momencie. Jedyny raz widziałam, jak mój mąż płacze. Nie dość, że byłam w żałobie, z którą

nie potrafiłam się uporać, to jeszcze okazało się, że dziecko cierpi na śmiertelną chorobę - wspomina, jakbyśmy byli właśnie w gabinecie, w którym usłyszeli diagnozę. Po policzku znów spływa jej łza.

Jednak trzeba było szybko wziąć się w garść. Lenka potrzebowała pomocy. Szczęśliwie doktor Andrzej Pogorzelski, jeden z najlepszych specjalistów od mukowiscydozy w Polsce, powiedział słowa, które zapadły im głęboko w pamięć. I stały się bodźcem do działania: to choroba, z którą da się żyć. I że są w stanie wspierać dziecko w walce z nią!

- Mieliliśmy tysiące pytań. A mnie przyszło do głowy jedno: jak my teraz będziemy żyć? A on odpowiedział krótko swoim ciepłym i spokojnym głosem: normalnie. Te słowa dały nam ogromną nadzieję i do dziś są drogowskazem jak radzić sobie z trudami choroby. Potem okazało się, że to „normalnie” jest absolutnie nienormalne - dodaje Magdalena.

A gdzie tatuś?

Tymczasem ich zawodowe życie wywróciło się do góry nogami. Magda zrezygnowała z pracy na rzecz opieki nad chorym dzieckiem, Piotr po stażu za granicą musiał jeszcze dokończyć rozpoczęty w łódzkiej korporacji projekt. Potem rzucił obiecującą pracę, wyjechał do Zakopanego, by poprowadzić firmę po teściu i zając się rodziną. Zachowanie higie-

Natalia zaszła wysoko

Wyglądasz jak polska flaga - mówili, gdy stanęła w Base Camp pod Everestem, odziana w białą bluzkę i czerwoną, góralską spódnicę.



Natalia pod Everestem.

Unas generalnie wszyscy siedzą i narzekają. Ja mam inną duszę. Realizuję siebie i robię to maksymalnie, z pasji do życia, idąc drogą serca - Natalia zaznacza na samym wstępie rozmowy, zupełnie jakby właśnie proklamowała niepodległość... Tybetu na ten przykład. To się nawet trzyma kupy, zważywszy że kilka dni wcześniej wróciła z Himalajów.

Specjalna ochrona na góry

Natalia Baraniak to rodowita góralka z wszelkimi tego konsekwencjami. - Brakuje mi tylko zaciętości i zamiłowania do alkoholi - uściśla skwapliwie. Pochodzi z Waksmundu. Gdy była licealistką, parę lat temu miała taką dziwną przypadłość. Mdląła przy każdej okazji, a nawet bez okazji. Początkowo może nie budziło to zaniepokojenia. W końcu omdlenia zdarzają się dorastającym dziewczynom. Gdy jednak incydenty z omdleniami zaczęły się powtarzać, lekarze postanowili wziąć nastolatkę pod lupę. I doszukał się poważnego defektu w sercu. - Ciągłe słabnięcie. Miałam nadmierne skurcze serca. Bolało w klatce piersiowej jak diabli. To walące serce uprzykrzało życie - wyznaje.

en gen

nicznego reżimu w małym, zakopiańskim mieszkanku wcale nie było proste. Zdecydowali więc, że Magda wyjedzie z dziećmi do Krakowa, gdzie niegdyś jej rodzice szykowali sobie mieszkanie na emeryturę. Było bezpieczniej - w razie czego bliżej do szpitali. Piotr przyjeżdżał tylko w weekendy, gdy zamykał swoje zakopiańskie biuro. Aż któregoś dnia Maja, starsza córka, w przedszkolu miała narysować swoją rodzinę. I namalowała, jak potrafiła.

- A gdzie tatuś? - zapytała pani.

- Tatuś jest w pracy - odpowiedziała.

Magdalena szybko spakowała walizki i wraz z dziećmi powróciła do Zakopanego, bo życie całej rodziny nie powinno być podporządkowane tylko chorobie.

Normalność w leczeniu Lenki wcale nie była łatwa. Diagnoza potwierdziła, że dziewczynka cierpi na pełnoobjawową mukowiscydozę z mutacją genu odpowiedzialną za ciężki przebieg choroby.

- Po takiej diagnozie często małżeństwa się rozpadają, nie zawsze rodzice są w stanie poradzić sobie z tym wszystkim. Sama świadomość, że przeciwieństwo przekazało się dziecku śmiertelny gen, dla wielu jest nie do zniesienia - zauważa Piotr.

Tymczasem - jak zgodnie przekonują - kluczem jest skupienie się na chorym dziecku i codziennej rutynie. Bo leczenie mukowiscydozy nie polega na co-

dziennym podawaniu tabletki. To godziny żmudnej fizjoterapii wykonywanej w domu i długotrwałe inhalacje, by udało się odkrztusić gęstą, lepłą wydzielinę. Dziś technologia się zmieniła, ale jeszcze kilkanaście lat temu, gdy Lenka była malutką, podstawą było żmudne, codziennie oklepywanie piersi, by śluz oderwał się od dróg oddechowych. Do tego izolacja od innych chorych, by nie przywieźć ze szpitala bakterii, która diametralnie pogarsza stan.

- Cały czas siedzimy jak na bombie. Czujemy się szczęściorzami, bo Lenka mimo złego genu, chorobę przechodzi w miarę łagodnie. Uprawia sport, trenuje biegi narciarskie. Jednak cały czas jest przed nami wizja, że kiedyś pogorszenie nastąpi - przyznaje Piotr.

Szczęście razy trzy

Są rodzicami jeszcze trzeciego dziecka - Ignasia. Urodził się trzy lata po Lence. - Podczas ciąży cały czas wracała obawa, czy nie przekazaliśmy dziecku złego genu. Baliśmy się ogromnie, czekając na wyniki badań. Ale okazało się, że na świat przyszedł zdrowy, dorodny chłopiec - cieszy się mama.

Plomyk nadziei i jego przygasyanie

Cały czas żyli, wydawało się złudną, nadzieją, że znajdzie się jakieś lekarstwo, które przekreśli fatalną liczbę 22. Bo tyle wynosiła średnia wieku chorych na mu-



Fot.: Paula Krajewska

Od lewej: Lenka, Magdalena, Ignacy i Maja.

kowiscydozę, gdy rodzice Lenki usłyszeli diagnozę. Nadzieja zaczęła nabierać realnych kształtów. Szansą okazuje się już nie przeszczep płuc, który dotąd był jedynym sposobem na odsunięcie o parę lat wyroku śmierci, ale i nowoczesne terapie przyczynowe dające możliwość poprawy stanu zdrowia i znacznego wydłużenia życia, choć w naszym kraju długo nikt jeszcze nie mógł tego doświadczyć na sobie.

Promyk nadziei pojawił się, gdy wyniki leczenia okazały się skuteczne dla blisko 90% chorych i zaczęto walczyć o dostęp do leków w Polsce. Przygasał, gdy okazało się, że terapia jest bardzo droga i nie sfinansuje jej polski rząd. Odżyła po wielokroć, gdy w lutym tego roku wiceminister zdro-

wia zapowiedział dofinansowanie programu leczenia chorób rzadkich, w tym mukowiscydozy. Wydawało się, że złapali Pana Boga za nogi. Nadzieja znów przygasała, gdy małopolski NFZ przyznał pieniądze jedynie dla części z 227 pacjentów leczących się w rabczańskim instytucie.

- Nie spodziewaliśmy się takich problemów po ogłoszeniu refundacji - żali się Piotr.

- Choć nasze dziecko jest w na tyle dobrym stanie, że może jeszcze trochę poczekać to dla wielu chorych te leki są ostatnią deską ratunku. Oni nie mają już czasu. Z drugiej strony nie powinno traktować się tych leków ratunkowo. Badania potwierdzają, że im wcześniej zaczniesz się przyjmować, tym większa szansa na wy-

dłużenie życia chorego, więc nasz spokój związany z chwilowo dobrym stanem Leny jest pozorny - dodaje Magdalena.

Nie zgadzają się na opieszałość systemu i podobnie jak inni pacjenci, znów siedzą jak na bombie z nadzieją, że nie wybuchnie. Liczą, że program leczenia zostanie wdrożony jak najszybciej dla wszystkich kwalifikujących się pacjentów i doczekają terapii, która może zmienić oblicze mukowiscydozy. Leku, który znów wywróci ich życie do góry nogami. I wówczas wszystko będzie prawie normalne.



W Polsce na mukowiscydozę choruje blisko 20.400 osób. W wyniku defektu genetycznego organizm chorego produkuje

nadmiernie lepki śluz, który powoduje zaburzenia w wielu narządach, a przede wszystkim w układzie oddechowym i pokarmowym.

Mukowiscydoza największe spustoszenie czyni w płucach chorego, prowadząc z czasem do ich całkowitej niewydolności. W konsekwencji jeszcze niedawno jedyną szansą na przedłużenie życia był przeszczep płuc.

Obecnie są już najnowocześniejsze terapie działające na przyczynę choroby, a nie tylko łagodzenie jej objawów. To leki, które zmniejszają liczbę zaostrzeń, poprawiają parametry funkcjonowania płuc, a w konsekwencji wydłużają życie. Ten przełom w leczeniu dostępny jest tylko dla części chorych, z konkretnymi mutacjami.

Józef Figura

Z powodu wady serca Natalia dostała zwolnienie z zajęć WF. W zasadzie nic nie robiła. Nie uprawiała sportu, nie chodziła po górach. Musiała cały czas na siebie uważać, i uważała. Przez całe liceum uważała i w czasie studiów. Skoro lekarze tak zalecili. Ci sami lekarze mówili też o możliwości przeprowadzenia zabiegu. Operacja wiązała się jednak z poważnym ryzykiem, na które Natalia nie mogła się zdecydować. Rodzina też raczej odradzała. - Po studiach sama podjęłam decyzję. Pomyślałam sobie: zrobimy ten zabieg. Z natury jestem optymistką. Ufałam, że jeśli człowiek wierzy, że będzie dobrze... To będzie dobrze. I było. Mam specjalną ochronę z góry - śmieje się góralka.

Turbacz to też szczyt w Himalajach

Zgodnie z oczekiwaniami operacja zmieniła sytuację zdrowotną Natalii o jakieś 180 stopni. Teraz już nie było powodu by zwalniać, dlatego Natalia ruszyła z kopyta. Choć lekarze ciągle gderali - góralka postanowiła jak najszybciej nadrobić czas, który zabrała jej choroba. Sport stał się nowym nałogiem. Bieganie - ale nie takie zwykłe w parku albo na bieżni, tylko wysoko, na Turbacz, albo w Tatrach. Szybko okazało się, że rowerem też da się jeździć po obserwowanych dotąd

z dolin wzniesieniach.

- 4 lata temu góry pojawiły się w moim życiu. Już tak mam, że jak coś mi się spodoba, to po prostu, to robię. To kwestia psychologiczna. Może przez te moje kursy motywacyjne. Nie wiem. Zawsze interesowało mnie, co też siedzi u natury człowieka. Mój charakter ma ciągły niedostatek rozwoju, więc pnę się z każdą chwilą coraz wyżej, aby być lepszą wersją siebie. Szczęśliwa kobieta, to spełniona kobieta. A w domu nikt nie chodził po górach. To zdaje się w naszym regionie dość powszechna postawa. Dla naszych ludzi Turbacz to też jest szczyt w Himalajach - uśmiecha się Natalia wspominając, jak rozpoczęła kolekcjonowanie szczytów stanowiących koronę Tatr. Jest ich 14, dokładnie tyle samo co ośmiotysięczników w Karakorum i Himalajach. - Gerlach był 14, ostatni na liście. Stałam na wierzchołku w pełnym stroju góralskim. Miałam nawet kierpcę i gorset. Jestem dumna z bycia góralką. Człowiek poszukuje samego siebie. Odkrywa to co ważne, odkrywa wartości, korzenie. Sporo medytuję i właśnie podczas tych medytacji tak jakoś sama wypłynęła potrzeba, żeby na Gerlachu stanąć w stroju góralskim. Mistycyzm, którego się doświadcza na szczycie, jest czymś wyjątkowym. Dla mnie to bardzo duchowe wydarzenie.

Góralka w Himalajach

Jak to było z tymi Himalajami... Natalia miała je w planie od dawna. Ale wszystko miało iść po kolei. Najpierw przedepać Tatrę, później wybrać się w Alpy, wejść na Mont Blanc. A następnie „zrobić” Kaukaz, zdobyć Elbrus i Kazbek. W planach są też peruwiańskie Góry Tęczowe. Polskie Tatry przeszła cała, sporo po słowackiej części, w Alpach stanęła na najwyższym szczycie Austrii Grossglocknerze (3798m n.p.m). Wyprawa w Himalaje miała być własnym prezentem na 35 urodziny. Pewnie Natalia podążałaby konsekwentnie według swej listy, ale w międzyczasie wybuchła pandemia i świat zwariował, pozamykały się granice. Natalia nie chciała rezygnować ze swych planów, życie jednak przetasowało kolejność na liście. Gdy pojawiła się możliwość trekkingu w najwyższych górach świata, góralka długo się nie zastanawiała. W niedzielę wielkanocną wyładowała na lotnisku w Lukli. Trekking wokół himalajskich kolosów miał trwać 17 dni. Marszruta liczyła 170 kilometrów i za-

kładał wejście na sześciotysięcznik. Wyruszyli do bazy pod Everestem, pokonując słynną przełęcz Cho la pass. U stóp najwyższej góry świata Natalia znów po-



Góralka na Gerlachu

zowała do zdjęć w góralskim stroju. Mimo że ścieżka wspiniała się miejscami dobrze ponad 5 tysięcy metrów nad poziomem morza. Natalia czuła się nadzwyczaj dobrze. Nadwerżone chorobą serce sprawowało się bez zarzutu. Inni uczestnicy wyprawy tapali rozrzedzone powietrze, jak ryby, a Natalii poza skróconym trochę oddechem nic nie dolegało. - Patrzy-

łam z podziwem na Nepalczyków, w jaki sposób oni znoszą te trudne warunki. Myśmy cierpieli z zimna, a oni dzielnie wspinali się niosąc nasze bagaże, ubrani w puchowe kurtki i obuci w... japonki. I te ich jak są cudowne - Natalia uśmiecha się do własnych, nieodległych wspomnień.

Pierwszy pięciotysięcznik Gokyo Ri 5357 m n.p.m Natalia zdobyła z marszu. Kolejne wzniesienia „widokowe” też nie nastręczyły żadnych problemów. Te pojawiły się pod ponad sześciotysięcznym Island Peak - na tę górę Natalia nie weszła. Przyczyna była bardzo prozaiczna... sprawy kobiece... Finalnie weszła na 4 pięciotysięczniki w tym najwyższy mierzył 5550m n.p.m.

Chodzące słoneczko

Jedno niepowodzenie nie zraziło góralki do Himalajów. Wręcz przeciwnie - za rok zamierza znów stanąć wśród ośmiotysięcznych gigantów. Tym razem jednak plany będą ambitniejsze, w tym wejście na dwie góry sześciotysięczne i jeden siedmiotysięcznik, jeśli góra pozwoli. Ośmiotysięczniki są na razie poza zasięgiem góralki głównie ze względów finan-

sowych. - Niestety, pozwolenia są bardzo drogie. Trzeba być milionerem albo mieć sponsorów, żeby sobie na takie akcje pozwolić - podsumowuje Natalia. Zaznacza, że na razie wszystkie swoje pasje i wyprawy finansuje wyłącznie z własnej kieszeni. Ale przyznaje też, że górom podporządkowała właściwie całe swoje życie. Zrezygnowała z dochodowej pracy etatowej i zaczęła robić to co kocha. Dziś pracuje z ludźmi niepełnosprawnymi. - Jestem specjalistą z każdej dziedziny od prowadzenia rehabilitacji po załatwianie codziennych spraw. Ale przede wszystkim staram się wnosić radość w życie swoich podopiecznych - zaznacza. - Gdy słyszę, że jestem dla nich chodzącym słoneczkiem - to nie mam wątpliwości, że zmierzam w dobrym kierunku, pracuję z serca i pasji, pokonując wiele wyznań. Nie ma rzeczy niemożliwych, na cuda trzeba tylko trochę dłużej poczekać - podsumowuje ze śmiechem.

Nazajutrz po powrocie z pierwszej himalajskiej wyprawy Natalia zaczęła przygotowania do kolejnej. - Bardzo dużo biegam, wspinam się na ścianie, zaczynam kurs skałkowy, racjonalnie się odżywiam i zawsze pamiętam, że moim najważniejszym celem jest bezpieczny powrót do domu. Góra jest tylko po drodze...

Marek Kalinowski

Wydarzenia pod patronatem TP

Finał akcji Pola Nadziei

Żonkilowa akcja Pola Nadziei swój finał miała będzie w środę 15.06.

Uczestnicy spotkają się na rynku w Nowym Targu o godzinie 9. Tu czekać będzie na nich artystyczna niespodzianka. Po niej Żonkilowy Marsz Nadziei przejdzie do Miejskiego Centrum Kultury, gdzie o godzinie 10 rozpocznie się koncert charytatywny I LO w Nowym Targu. Na scenie zaprezentują się wokaliści, a wśród nich: Julia Halczak, Amelia Polak, Joanna Czubernat, Julia Strycharz, Aleksandra Lichaj i Beata Szewczyk. Pojawi się także reprezentacja szkoły muzycznej, zespół regionalny, kapela Paradnice i przedstawiciele Szkoły Podstawowej z Ludźmierza. Obejrzymy też pokazy tańca i baletu.

Akcja Pola Nadziei zwraca powszechną uwagę na potrzeby osób nieuleczalnie chorych, będących już u kresu, a także pozwala pozyskać środki na opiekującą się nimi hospicja.



Jan Kanty Pawluśkiewicz w MCK

Na otwarcie wystawy malarstwa „Jan Kanty Pawluśkiewicz maluje Żel-Art” zapraszamy w środę 15.06.

Ekspozycja prezentowana będzie w Miejskim Centrum Kultury w Nowym Targu. Początek wernisażu - godz. 18. W trakcie odbędzie się spotkanie z autorem prezentowanych prac. Wyświetlony zostanie także film z pokazu malarstwa artysty na fasadzie Narodowego Starego Teatru w Krakowie.



Czar musicali

Koncert „Piosenka musicalowa” w środę 15.06.

Zapraszamy nań do kawiarni Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a) o godzinie 20. Musicalowe przeboje usłyszymy w wykonaniu multiinstrumentalisty Zbyszka Tatara - członka zespołu Studeranci, laureata festiwalu piosenki francuskiej i angielskiej.



Muzyczne Jaworki

W czwartek i piątek 16-17.06 w Muzycznej Odczarni w Jaworkach koncerty Stana Breckenridge'a.

Stan Breckenridge to jeden z największych mistrzów bluesa. Pianista, wybitny wokalista, kompozytor. Autor bestsellerów „Popular Music in America” i „African American Music for Everyone”. W trakcie koncertów w Jaworkach prócz utworów własnych i wielkich światowych przebojów artysta zagra też kilka polskich piosenek. Na scenie towarzyszyć mu będzie jedna z najlepszych polskich sekcji muzycznych.

Z kolei w sobotę 18.06 usłyszymy wspólny projekt TSA Michalski Niekrasz Kapłon. W repertuarze zespołu oprócz kanonu TSA znajdują się również nowe, jeszcze gorące kompozycje.

Otwarty Turniej Tenisowy

Otwarty Turniej Tenisowy o Puchar Burmistrza Miasta Zakopanego składa się z czterech turniejów eliminacyjnych i finału.

Pierwszy z nich odbył się w dniach 19-21.05 tradycyjnie na kortach tenisowych Parku Miejskiego w Zakopanem. Kolejny rozegrany zostanie w dniach 18-20.06.

Organizatorami wydarzenia są: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem oraz Alfred Chrobak - Nauka Gry w Tenisa Ziarnego, który prowadzi też zapisy do turnieju (tel. 602 786 915). Gry rozpoczynają się o godzinie 10. Wyniki poszczególnych turniejów i aktualne klasyfikacje znaleźć można na stronie mosir.zakopane.eu.



Przywitanie Lata

Przywitanie Lata w Nowym Targu, jedno z największych letnich wydarzeń muzycznych na Podhalu, w sobotę 18.06.

Jak podkreślają organizatorzy, a są nimi miasto Nowy Targ i Miejskie Centrum Kultury: „To wielkie święto muzyki, które na przełomie lat zdążyło Was przyzwyczaić do niebanalnego doboru artystów, bezpieczeństwa i dobrej zabawy. Tegoroczna edycja również Was nie zawiedzie... Po licznych ograniczeniach związanych z pandemią oraz w kontekście tragedii, która dzieje się teraz na Ukrainie, wszyscy zdaliśmy sobie sprawę, że WOLNOŚĆ to jeden z najważniejszych aspektów naszej codzienności. Właśnie w tym tonie zabrzmiał nasz nowotarski Rynek. W tonie WOLNOŚCI.”

Na nowotarskim Rynku zaprezentują się: Kobronka, Rezerwat, Róże Europy, Chłopczy z Placu Broni oraz The Blues Men Billy Neal & Lupi. Będzie więc rockowo i punkowo; nie zabraknie i starego, dobrego bluesa. Po koncertach zaplanowano dyskotekę w rytmie klubowych brzmień DJ'a ADHD.

Start - godzina 20.



Czarne na białym

Kolejne spotkanie z cyklu „Czarne na białym” w czwartek 23.06.

Tradycyjnie odbędzie się w kawiarni Kmicic w Zakopanem przy ul. Staszica 11a. Udział w nim weźmie Urszula Honiek, autorka tomów poezji „Sporysz”, „Pod wezwaniem” i „Zimowanie” oraz zbioru opowiadań „Białe noce”. Rozmowę z nią poprowadzi Roman Krupa. Spotkanie będzie też transmitowane na żywo na kanale YouTube Fundacji „Zakopiańczycy. W poszukiwaniu tożsamości”.



Mój przyjaciel granit

Spotkanie poświęcone Stanisławowi Motyce w sobotę 18.06 o godz. 18 w willi Oksza.

Stanisław Motyka spośród polskich skoczków i olimpijczyków wyróżnia się tym, że oprócz sportu narciarskiego uprawiał taternictwo. Granit był jego przyjacielem. Niemym, choć pewnie przychylnym świadkiem jego największych sukcesów taternickich. Chodził po Tatrach zwinnie jak kot, wspiął się szybko, elegancko przechodząc trudne partie skalne lekko, jakby nie sprawiał mu trudności.

O tym niezwykłym człowieku i wspinaczu opowie w trakcie spotkania Wojciech Szatkowski.

Nowy Targ. Miasto sów

W czwartek 23.06 premiera filmu Daniela Urbaniaka „Nowy Targ. Miasto sów”.

Daniel Urbaniak rozpoczął pracę nad filmem wczesną wiosną 2020 roku. Obraz w całości powstał w granicach miasta. Jak dodaje autor: „Filmowałem z różnych miejsc, z klatek schodowych w blokach, rusztowań, dachów, platform budowanych na drzewach, schowany w samochodzie, a nawet z łazienki na poddaszu domu przez okno dachowe, które wychodziło wprost na gniazdo uszatek. Udało mi się nagrać wiele wspaniałych chwil z życia uszatek zamieszkujących stolicę Podhala.”

Premierowa projekcja odbędzie się w Miejskim Centrum Kultury w Nowym Targu - niedługo więcej informacji o niej na naszym portalu 24tp.pl. Początek - godzina 17.



Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych

45. Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych w Rabce-Zdroju odbędzie w sobotę i niedzielę 18-19.06.

W Amfiteatrze przy ul. Chopina 17 zaprezentuje się 14 dziecięcych zespołów regionalnych różnych grup etnograficznych z terenu Karpat i Podkarpacia w zasięgu województwa: małopolskiego, podkarpackiego i śląskiego, a także zespoły mające rodowód karpacki, np. Górale Złazdecy i Łemkowie.

Każdy z festiwalowych dni otworzy korowód. Wydarzeniu towarzyszyć będzie Jarmark Zdrojowy. Szczegółowy program wydarzenia podajemy w informatorze obok.



Gminny Piknik Rodzinny

Na IV Gminny Piknik Rodzinny zapraszamy do Białego Dunajca w niedzielę 19.06.

W programie: animacje i atrakcje dla dzieci, rodzinne gry i zabawy, konkursy sportowe, ścianka wspinaczkowa, warsztaty plastyczne, występy zespołów, loteria fantowa, kuchnia polowa, zawody w siłowaniu na rękę i pokaz ratownictwa medycznego. Wszystko to czeka na was przy Szkole Podstawowej nr 1. Początek - godzina 11.



kina i teatry

ZAKOPANE

■ KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuszki 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
● 15-16.06, 11.30 Detektyw Bruno, 13.30 Jezyk i przyjaciele/dubb., 15.00/2d dubb., 17.40/2d dubb., 20.15/2d nap. Jurassic World: Dominion
● 17-23.06, 11.50/2 d dubb., 18.30/2d dubb., 21.00/nap. Jurassic World: Dominion, 14.00, 16.30 PREMIERA! Buzz Astral/dubb.
■ KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
● 15-16.06, 14.30/dubb., 17.15/dubb., 20.00/nap. Jurassic World: Dominion
● 17-23.06, 11.20/dubb., 18.00/dubb., 20.45/nap. Jurassic World: Dominion, 14.00, 16.00 PREMIERA! Buzz Astral
■ KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
● 15-16.06, 18.00 Men, 20.10 Boscy
● 17-19.06 i ● 20-23.06, 16.00 Detektyw Bruno, 18.10 Książę, 20.10 Boscy
■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Przerwa urlopową do 20.07.

NOWY TARG

■ KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl
● 15.06, 9.30 Jezyk i przyjaciele, 11.00/dubb., 15.25/dubb., 18.00/nap. Jurassic World: Dominion, 13.40 Pan Wilk i Spółka, 20.45 Top Gun: Maverick
● 16.06, 10.00 Jezyk i przyjaciele, 11.30 Pan Wilk i Spółka, 13.15/dubb., 18.00/dubb., 20.45/nap. Jurassic World: Dominion, 16.00 PREMIERA! Buzz Astral
● 17.06, 12.15 Sonic 2. Szybki jak błyskawica, 14.20, 16.15 Buzz Astral, 18.10/dubb., 20.45/nap. Jurassic World: Dominion
● 18-19.06, 10.45 Jezyk i przyjaciele, 12.15 Sonic 2. Szybki jak błyskawica, 14.20, 16.15 Buzz Astral, 18.10/dubb., 20.45/nap. Jurassic World: Dominion
● 23.06, 19.00 Żywy. Największa tajemnica wiary

RABKA-ZDRÓJ

■ KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
● 15.06, 14.45 Jezyk i przyjaciele, 16.15 Detektyw Bruno, 18.15/dubb., 20.45/nap. Jurassic World: Dominion
● 17.06, 14.00, 15.45 Buzz Astral, 17.30/dubb., 20.00/nap. Jurassic World: Dominion, 22.30 Top Gun: Maverick
● 18.06, 11.45 Sonic 2. Szybki jak błyskawica, 14.00, 15.45 Buzz Astral, 17.30/dubb., 20.00/nap. Jurassic World: Dominion, 22.30 Top Gun: Maverick
● 19.06, 11.45 Sonic 2. Szybki jak błyskawica, 14.00, 15.45 Buzz Astral, 17.30/dubb., 20.00/nap. Jurassic World: Dominion
● 20-22.06, 14.00, 15.45 Buzz Astral, 17.30/dubb., 20.00/nap. Jurassic World: Dominion
● 23.06, 12.15, 14.00 Buzz Astral, 15.45 Wszystko, wszędzie, naraz, 18.15/dubb., 20.45/nap. Jurassic World: Dominion
■ TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
● 15.06, 10.15 Karius i Baktus
● 15.06, 17.00 Koncert Galowy uczniów i absolwentów PSM im. Fryderyka Chopina, filia w Rabce-Zdroju

SUCHA BESKIDZKA

■ Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera
● 17-19.06, 13.30, 16.00 Buzz Astral/dubb., 18.15/dubb., 21.00/nap. Jurassic World: Dominion
● 21-22.06, 16.30 Buzz Astral/dubb., 19.00 Nieznośny ciężar wielkiego talentu



wydarzenia

ZAKOPANE

■ Zespół Państwowych Szkół Artystycznych, ul. Sienkiewicza 12, sala koncertowa
● 15.06, 11.00 Wielki Finał Konkursu Poetyckiego Liryczna POŚA
■ Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosił góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896.
● 15.06, 18.00 Wernisaż wystawy WOJCIECH BRZĘGA (1872-1941). TALENT I PRACA
■ Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a
● 15.06, 20.00 Piosenka musicalowa w wykonaniu Zbyszka Tatara
● 19.06, 17.00 Wieczory pachnące nutami - spotkania przy pianinie z Bartoszem Juhniewiczem
■ Korty tenisowe w Parku Miejskim
● 18-20.06 Otwarty Turniej Tenisowy o Puchar Burmistrza Miasta Zakopanego - II turniej: 9.00 zgłaszanie zawodników, 10.00 gry turniejowe

BIAŁY DUNAJEC

■ Obok Szkoły Podstawowej nr 1
● 19.06, 11.00 IV Gminny Piknik Rodzinny - w programie: animacje i atrakcje dla dzieci, rodzinne gry i zabawy, konkursy sportowe, ścianka wspinaczkowa, warsztaty plastyczne, występy zespołów, loteria fantowa, kuchnia polowa, zawody w siłowaniu na rękę i pokaz ratownictwa medycznego

JABŁONKA

■ Orawska Biblioteka Publiczna, ul. Sobieskiego 13
● 15.06, 9.30 Orawskie spotkania z baśnią, legendą, wierszem i gawędą: „Uroki i czasy Bałkiej Góry w malarstwie inspirowane poezją Anny Przemyskiej” - warsztaty plastyczne z Moniką Tłaką

ZUBRZYCA GÓRKA

■ Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. CZYNNIE: pon.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.
● 15.06 Wystawa i warsztaty - 2022 Rok Ignacego Łukasiewicza: 11.00 udostępnienie wystawy czasowej „Początki przemysłu naftowego na ziemiach polskich”, 11.30 opowieść „Czarne złoto Podkarpacia - o początkach przemysłu naftowego na ziemiach polskich”, 12.15 warsztaty „Barwne życie ropy” - dawne sposoby pozyskiwania ropy naftowej i wykorzystanie

NOWY TARG

● 15-19.06 W ramach LVI Tygodnia Dzikich Wód - LXXX Jubileuszowy Międzynarodowy Splyw Kajakowy im. Tadeusza Piłarskiego na Dunajcu na trasie Nowy Targ - Sromowce Wyżne - Krocienko n. Dunajcem - Łątko (Jazowsko);
● Uroczyste otwarcie splywu w Nowym Targu 16.06 o godz. 13 - na parkingu obok Miejskiej Hali Lodowej - w programie: 12.00 koncert zespołu New Market Jazz Band, 13.30 start I etapu, spod kładki przy lodowisku - zakończenie splywu w Krocienku n. Dunajcem 18.06 o godz. 19
● 15.06 Finał akcji POLA NADZIEI: 9.00 Rynek - rozpoczęcie artystyczną niespodzianką, Żonkilowy Marsz Nadziei; 10.00-13.00 Miejskie Centrum Kultury - koncert charytatywny I LO w Nowym Targu

■ Państwowa Szkoła Muzyczna, sala koncertowa
● 15.06, 18.00 Swing, soul, blues - koncert Big-Bandu Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina
■ Miejskie Centrum Kultury, Al. Tysiąclecia 37
● 15.06, 18.00 JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ MALUJE ŻEL-ART, wernisaż wystawy malarstwa; w programie spotkanie autorskie oraz projekcja filmu z pokazu malarstwa artysty na fasadzie Narodowego Teatru Starego w Krakowie

● 23.06, 17.00 Premiera filmu „NOWY TARG MIASTO SÓW” Daniela Urbaniaka
● Altana w Parku Miejskim
● 17.06, 18.30 Steeped akustycznie - koncert
■ Rynek
● 18.06, 20.00 PRZYWITANIE LATA '22 - koncerty: Kobronka, Rezerwat, Róże Europy, Chłopczy z Placu Broni, The Blues Men Billy Neal & Lupi + dyskoteka - DJ ADHD; w trakcie również rozstrzygnięcie konkursu na Najpiękniejszy Wianek Sobótkowy - wianki przyjmowane będą w godzinach 16.00-18.00 (stoisko regionalne Związku Podhalań) - rozstrzygnięcie konkursu na scenie o 18.30
■ Parafia św. Katarzyny
● 22.06 676-lecie Lokacji Królewskiego Wolnego Miasta Nowy Targ

SZCZAWNICA

■ Dworek Gościnny, Park Górny 7
● 15.06 „Sienkiewicz w hołdzie romantyzmowi” - Studio teatralne Jedyńka zaprasza na spektakl „To i owo balladowo” na motywach „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza - 12.00 spektakl dla szkół, 18.00 spektakl dla dorosłych



JAWORKI

■ Muzyczna Odczarnia, ul. Biała Woda 13, 18 262 22 66, 530 434 883
● 16-17.06, 20.00 Koncert: Stan Breckenridge
● 18.06, 20.00 Koncert: TSA Michalski Niekrasz Kapłon

MSZANA DOLNA

- **Folwark Stara Winiarnia**, ul. Ogrodowa 2
- **17.06, 20.00 Koncert** duetu Beti & Paul

RABKA-ZDRÓJ

- **Deptak obok Amfiteatru**
- **16-19.06 Jarmark Zdrojowy** organizowany przez PHU Decor's - produkty tradycyjne, unikatowe rękodzieło, dobra zabawa, również dla najmłodszych
- **45. Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych**:
 - **18.06, 11.00-13.30** próby zespołów, 13.30 korowód festiwalowy, 14.00 otwarcie pierwszego dnia festiwalu, prezentacje zespołów, 14.15 MALI MAGURZANIE z Łodygowic, pow. żywiecki, program: FARYNA, 14.45 MALI BIAŁCANIE z Białki Tatrzańskiej, pow. tatrzański, program: W IZBIE, 15.15 LAUREAT PRZEGŁADU KRAKOWIACZEK w Łonowie, 15.45 MAŁOLIPNICKA RODZINA KOLPINGA z Lipnicy Małej, pow. nowotarski, program: PRZY ODPUSZCIE, 16.15 MALI JAŚLANIE z Jasła, pow. jaśielski, program: ZABAWA PRZY WYKOPKACH, 16.35 PIECUCHY z Nawojowej, pow. nowosądecki, program: ZANIM NA MAJÓWKO POŚLI..., 17.00 POGÓRZAŃSKIE DZIECI z Kądowej, pow. nowosądecki, program: PRZY SOBOCIE, PO ROBOCIE, 17.45 omówienie programów
 - **19.06, 11.00-13.30** próby zespołów, 13.30 korowód festiwalowy, 14.00 otwarcie drugiego dnia festiwalu, prezentacje zespołów, 14.15 PNIOKI z Sadku-Kostrzy, pow. limanowski, program: NA BORÓWKI, 14.45 BUDZOWSKIE KLISZCZAKI z Budzowa, pow. suski, program: PRZED JARMARKIEM, 15.05 ZASADNIOKI z Zasadnego, pow. limanowski, program: NA POLU PRZED CHAŁPOM, 15.30 MAŁY ZBOJNICEK z Zębu, pow. tatrzański, program: W MAJU KU KAPLICY, 16.00 MAŁE JANCZOWIOKI z Janczowej, pow. nowosądecki, program: JAK SIĘ KUMA Z KUMĄ ZEJDZIE, 16.25 MAŁOLIPNICANIE z Lipnicy Małej, pow. nowotarski, program: U BULOLOW NA NOTONIU, 16.50 MAŁY KONIAKÓW z Koniakowa, pow. cieszyński, program: NA PASIONKU, 17.45 omówienia programów, 18.00 GOŚCIE SPECJALNI FESTIWALU: dziecięco-młodzieżowy Zespół Tańca Ludowego KAUSKUTIS oraz Młodzieżowa Grupa tańca Ludowego VEJO MALUNELIS z Litwy, Stowarzyszenie miłośników Kultury Ludowej oraz Dziecięcy Zespół Regionalny MAJERANKI

- **Plac Piotra Borowego**
- **19.06, 12.00 Orawskie Rodzinne Spotkanie Rekreacyjne**

MAKÓW PODHALAŃSKI

- **Estrada Makowińska**
- **21.06, 16.00 Z Supertatą witamy lato!** - wystąpią: Julia Siwiec/wokal, Makowska Orkiestra Rozrywkowa pod batutą Aleksandra Nowaka, wręczenie nagród uczestnikom konkursu plastycznego „Supertata”



MANIOWY

- **Luzik Pub**, ul. Reymonta 1
- **18.06, 20.00 Koncert HC Punk**: Butapren/Turbo HC Punk/Bielsko-Biała, Omelas/Regres Punk/Bielsko-Biała, Blind To Differences/Experimental HC Punk/Nowy Targ



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- **DAWNEJ RABKI CZAR**:
 - **17.06, 10.00-14.00** Szafa Retro - salon mody ze strojami i rekwizytami/Miejska Biblioteka Publiczna: 16.00-17.30 Dawne gry i zabawy dzieci/Park pod pergolą; 16.00-17.30 Rysunkowy Pleiner Retro/Park pod rozłożystym drzewem; 19.00 Spektakl teatralny „Letni dzień” (audio deskrypcja, lektor)/Teatr Lalek Rabcio; 20.30 Plenerowe Kino Letnie - projekcja polskiego międzywojennego filmu „ABC Miłości” (napisy dla osób z niepełnosprawnością słuchową)/Park kawiarnia przy teatrze
 - **17-18.06, 8.00-15.00** Wystawa rekwizytów fryzjerskich retro, możliwość wykonania fryzury retro (tel. 18 26 84 293)/Atelier fryzjerskie Jan Zachara w willi Krzywoń
 - **18.06, 8.30-10.30** Szafa Retro - salon mody ze strojami i rekwizytami/Miejska Biblioteka Publiczna: 10.00 Orkiestra Delta - Ochotnicza Straż Pożarna z Rabki/Dworzec Kolejowy; 10.30 Przejście uczestników z Dworca Kolejowego do Parku Zdrojowego; 11.00-13.00 Turniej Tenisa Retro - obowiązują zapisy pod adresem e-mail: stowarzyszenie@dawnejrabkiczar.pl/korty tenisowe w Parku Zdrojowym; 11.00 Piknik na trawie - stragany, jadalnia i napitek/Park Zdrojowy obok pomnika Papieża; 11.00-16.00 Pokaz starych samochodów; 11.00-16.00 New Market Jazz Band; 11.00-16.00 Bicykliści i rykszarze; 13.00-14.30 Pokaz i lekcja tańca Charleston; 16.30 Plenerowy spektakl teatralny Stowarzyszenia Przyjaciół Rabcia; 11.30-14.00 Fotoplastikon/Dom Solanki; 20.00 Dancing - liczba miejsc ograniczona. Obowiązuje rezerwacja, tel. 696 484 891/Kawiarnia Zdrojowa
 - **19.06, 10.00** Piknikowanie na śniadanie - stragany, jadalnia i napitek/Park Zdrojowy obok pomnika Papieża; 11.00 Pokaz starych samochodów/Park Zdrojowy obok pomnika Papieża; 11.30-14.00 Fotoplastikon/Dom Solanki; 11.00-15.00 Mini Turniej Brydża Retro - obowiązują zapisy pod nr. tel. 797 659 589/Park Zdrojowy obok pomnika Papieża; 14.00 Teatrzyk Uzdrowiskowy - Legenda o Rabce Teatru Chrześcijańskim w Trzcinie/Park Zdrojowy obok pomnika Papieża; 11.00-15.00 LARP - fabularna gra terenowa. Grupa zamknięta/Willa Pod Św. Józefem; 15.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry Salomowej/Park Zdrojowy obok pomnika Papieża

ZAWOJA

- **Babiogórskie Centrum Kultury**, Zawoja Centrum
 - **17.06, 19.00 „Sceny pozamałżeńskie”** - występ artystów Kabaretu pod Wyrwigrozem
 - **18.06, 16.00-19.00 Zagroda pasterska w Zawoi Morgach**, przy starcie ścieżek rowerowych: „Kto ma owce, ten ma co chce” - spotkanie z baczą, poczęstunek regionalny, babiogórskie gawędy, tradycyjna muzyka oraz warsztaty dla dzieci inspirowane pasterstwem i naturą

LIPNICA WIELKA

- **Gminne Centrum Kultury - Dom Ludowy**
- **15.06 VII Gminny Przegląd Teatralny dla Zerówek i Przedszkoli**: 8.30 Szkoła Podstawowa Kiczory - kl. 0 - „Królowa Śnieżka i pasterze”, 8.50 Szkoła Podstawowa nr 4 - kl. 0 - „W orawskim niebie”, 9.10 Szkoła Podstawowa nr 2 - kl. 0a i 0b - „Legenda o źródełku Piotra Borowego”, 9.30 Szkoła Podstawowa nr 3 - kl. 0 - „Muchomorki”, 9.50 Szkoła Podstawowa nr 1 - kl. 0 - „Pipi idzie do szkoły”

CHOCHOŁÓW

- **Zagroda Bafiów. Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNE**: śr.-niedz. 10-14 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafia.
- **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**, Chochołów 40, tel. 18 265 78 12, muzeumplsk.eu. **CZYNNE**: wt.-sob. 9-18; grupowe wejścia: 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30. Ekspozycja multimedialna.

ORAWKA

- **Kościół św. Jana Chrzciciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górnym Orawie. Parafiaorawka.pl. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sob. 9.30-17.30, niedz. 11.30-16, w pozostałym czasie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNE**: pon. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ; przeszłość i obecność”.
- **Muzeum Drukarni**, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNE**: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. W muzeum otworzono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Boraka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne DRUGIE ŻYCIE...Rewitalizacja maszyn typograficznej Helbig & Müller z 1848 roku. Wystawa czasowa: CZCIONKAMI DRUKARNI PODHALAŃSKIEJ. NOWOTARSKIE DRUKI Z POZATKU XX W.
- **Budynek Wieży Wodnej**, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 164. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNY**: pn.-pt. 8-16. Wystawa czasowa: PLAKAT FILMOWY - plakaty kontynuatorów polskiej szkoły plakatu - z kolekcji MCK.
- **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”**, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. **Kontakt z oprowadzającym**: 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego). **CZYNNY**: śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera** przy GOK-u. **CZYNNA**: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

- **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNA**: śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradziad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIEDZICA

- **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-19 (ostatnie wejście 18.30). Zachowany historyczny układ i charakter obiektu. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII -XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- **Wozownia. CZYNNA**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- **Zamek Czorsztyński**. Zachowane i częściowo utrwalone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY**: codziennie 9-18.

SIDZINA

- **Park Etnograficzny**. W górnej części Sidziny - Bińkówce. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY**: rezerwacja odwiedzin: 501597208, skansenidzina@interia.pl.

RABKA-ZDRÓJ

- **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Sąddecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa czasowa: MALARSTWO. WŁADYSŁAWA KOPYTEK.
- **Muzeum Górali i Zbojników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sąddecka 4. **CZYNNE** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

PORĘBA WIELKA

- **Orkanówka - Muzeum Biograficzne Władysława Orkana**. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-17. 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarce tzw. wiorek i boisko.

CHABÓWKA

- **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansenchabowka.pl. **CZYNNE**: dni robocze 8-15, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp.

SZCZAWNICA

- **Muzeum Uzdrowskiego Szczawnica**, Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk). **NIECZYNNE**, 18 5400433, szczawnica-muzeum.pl. Wystawy stałe: „Stadnicy w Szczawnicy”, „Jak do Szczawnicy podróżowano”, „Z historii Uzdrowskiego Szczawnica”.

SZLACHTOWA

- **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya**, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNE**: wt.-czw. oraz sob.-niedz. 10-17 (ostatnie wejście na ekspozycję 16.15), pt. 10-16 ostatnie wejście na ekspozycję 15.15). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa czasowa: NIKI-FOR. MALARSTWO.

SUCHA BESKIDZKA

- **Muzeum Miejskie - Zamek**. **CZYNNE**: wt.-sob. 9-16, niedz. 9.30-17 (ostatnie wejście 40 minut przed zamknięciem). **Dział Etnograficzny „Domek Ogrodnika”**: wt.-sob. 10-16, niedz. 10-17 (ostatnie wejście 40 minut przed zamknięciem); 33 874 26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. **Wystawy stałe**: 1. Najstarsze osadnictwo w Dołynie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Zegadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytne i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. **Galeria Sztuki - Zamek**.

ZAKOPANE

- **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNA**: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów. Wystawy czasowe: ...TRZYSTA DZIAŁÓW ZIADŁEŚ...Katarzyna Depta-Garapich i Małgorzata Mirga-Tas (do 19.06) oraz SKALA DZIWNOSTCI EDYCJA V - wystawa poplenerowa studentów Akademii Sztuki w Szczecinie i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.
- **Galeria Sztuki na Kozłcu** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga na Koziniec 8. Siedziba naukowoadministracyjna Muzeum Tatrzańskiego pon.-pt. 8-16, Galeria Kobięćców Wschodnich - otwarcie wkrótce, biblioteka i archiwum fotograficzne wt.-pt. 8-15, archiwum naukowe wt.-pt. 8-14. Muzeum prosi o ustalanie terminów kwerend mailowo lub telefonicznie.

- **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNA**: wt.-sob. 10-17. Wystawa czasowa: WYSTAWA POKONKURSOWA 3. OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU MALARSKIEGO MOJE ZAKOPANE.
- **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. **CZYNNA**: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: SZEPTY MOJEJ DUSZY Jerzy Jędrusiak - grafiki. Wystawa plenerowa: BŁOGOSŁAWIONE CHWILE. Zakopane 6-7 czerwca 1997. Fotografie Pawła Murzyna.
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”**, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239. Wystawa: PAMIĘTNIK W OBRAZACH. PART TWO - Katarzyna Nowicka-Urbańska.
- **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”**, ul. Krupówki 63, 18 2066984.
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart”**, ul. Witkiewicza 1, 18 20 13014, 606 11 40 42. Malarstwo, grafika, rzeźba.
- **Galeria „Pod Makiem”**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/11L, 18 20 12044. Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.
- **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a. Taty w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

NOWY TARG

- **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”**, ul. Kościuszki 4, 18 2669482. **CZYNNA**: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. Wystawa artystów wrocławskich WŁOSKIEJ PERSPEKTYWY.
- **Osrodek Współpracy Polsko-Słowackiej**, ul. Sobieskiego 2. Wystawa czasowa prac plastycznych Sylwii Mensfeld.
- **Spółdzielca Dom Kultury**, ul. Kopernika 12. Wystawa czasowa: MARCIN ŻARNECKI. OŁÓWKIEM I DZIWIĘKIEM - obrazy - architektura i pejzaż.

RABKA-ZDRÓJ

- **Galeria MOK „Pod Lilianną”**, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.
- **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

- **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrowskiego i historię rodu Stadnickich. **CZYNNA**: wt.-niedz. 9-17.
- **Galeria „Krzywa Jabłonka”**, ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. **Kontakt**: 608 154 522

- **Mała Galeria - Eglander Caffé**, ul. Zdrojowa 1
- **Galeria TPSP Oddział Szczawnica**, ul. Zdrojowa 2

ZAWOJA

- **Galeria na Uciechę**, Zawoja Wilczna, nauciecche.pl. **CZYNNA** pn.-sob. 9-16. **Kontakt**: 696 818 211



galerie autorskie

ZAKOPANE

- **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynnna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadził ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.
- **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).
- **Galeria Grzegorza Pecucha** - rzeźba, ul. Kasprzowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16).
- **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).
- **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).
- **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).
- **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34
- **Orski Gallery, galeria autorska Ryszarda Orskiego**, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171
- **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętiki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a (pon., śr., pt. 10-15)
- **Galeria „Seba”**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c (pon.-sob. 10-17)
- **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej**, Kościeliska 31D. Wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.
- **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Zamoyskiego 3a, codziennie 10-18, 601 413 605.
- **Galeria Kenara**, Sobczakowska 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47
- **Galeria AWA**, ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

- **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot**. Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

- **Autorska galeria malarstwa Mariana Gro-mady**, ul. S. Bryjewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

- **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie**. Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

- **„Gonzówka”**. Galeria autorska Jarosława Jamroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁAPSZCZYN

- **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluśkiewicza**, ul. Długa. 169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

- **Galeria autorska Ewy Łaczek-Daleki**, ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

- **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.
- **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.
- **Galeria Jana Wierzbny**, ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.
- **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.
- **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Połoniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

- **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia**. Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.



ośrodki edukacyjne

ZAKOPANE

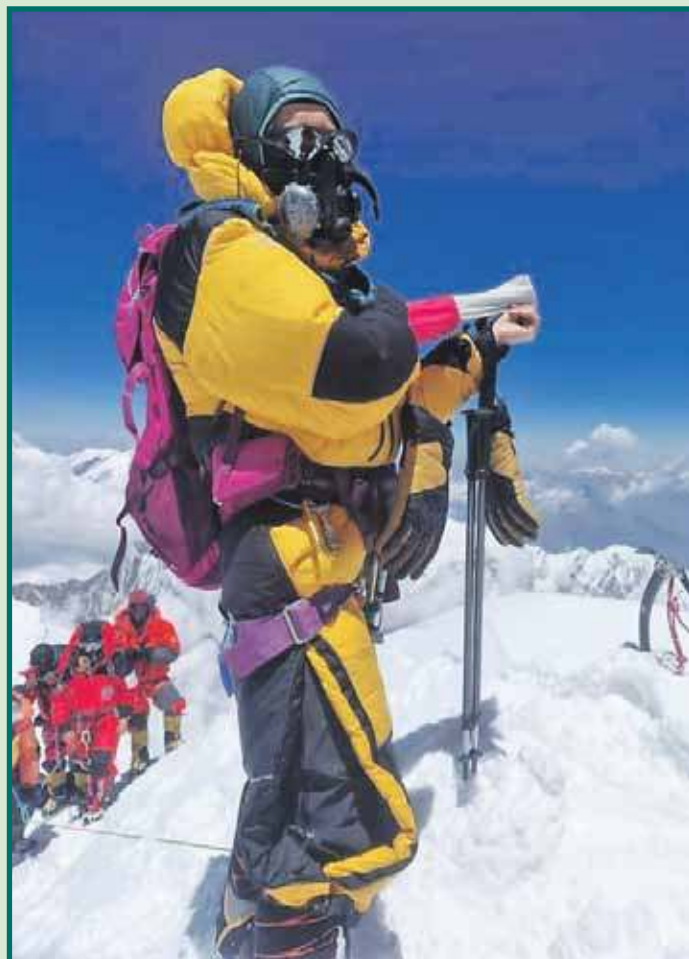
- **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. **CZYNNE**: wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15. Kino 4D, makiet Tatr, sala odkryć i inne.

KROŚCIENKO N.D.

- **Budynek dyrekcji PPN**, ul. Jagiellońska 107 B. Parking dla zwiedzających. **CZYNNY**: wt.-sob. 8-16. Wystawa przyrodnicza: makiety, model lasu naturalnej wielkości, ekspozycje geologiczne oraz słynna złamana gałąź reliktovej sosny z Sokolicy.

Polka weszła na 4 ośmiotysięczniki

Dorota Rasińska-Samoćko weszła w Himalajach w ciągu miesiąca na cztery ośmiotysięczniki - Annapurnę, Kangchenjungę, Lhotse i Makalu. Jest to polski rekord liczby wejść na ośmiotysięczne szczyty w jednym sezonie.



Dorota-Rasinska-Samocko na Annapurnie.

Fot.: arch. Doroty Rasińskiej-Samoćko

Polka znalazła się w gronie kobiet, które w tym sezonie weszły na kilka ośmiotysięczników. Prym wśród nich wiedzie Norweżka Kristin Harila, o czym pisałem w maju. W wiadomościach docierających z Himalajów nie było wówczas informacji o Polce. Wiadomość pojawiła się ostatnio na portalu wspinanie.pl i pochodziła z prywatnego źródła informacji.

Okazuje się, że Dorota Rasińska-Samoćko do tego wyczynu przygotowywała się logistycznie i kondycyjnie od kilku lat. Początkowo zaliczyła kilka szczytów wchodzących w skład Korony Ziemi - w 2019 roku Kilimandżaro i Mount Vinson, w następnym Mont Blanc i Aconcagua, a dopiero w ubiegłym roku weszła na pierwsze dwa ośmiotysięczniki - na wiosnę na Mount Everest, a jesienią na Manaslu. Realizuje ambitny projekt „Podwójna Korona”, czyli chce zdobyć Koronę Ziemi i Koronę Himalajów. Dotychczas żadna z Polek nie zdobyła Korony Himalajów. Najwięcej, bo osiem ośmiotysięczników, miała na swym koncie Wanda Rutkiewicz i tyle samo ma Kinga Baranowska - m.in. wchodziła na te szczyty, na które Wanda nie weszła. To były jednak inne czasy. Zwykle zdobywało się jeden ośmiotysięcznik w sezonie lub w roku w ramach wieloosobowych wypraw organizowanych przez związki alpinistyczne, w naszym przypadku przez Polski Związek Alpinizmu.

Teraz, jeżeli dysponuje się znacznymi środkami finansowymi, to można, korzystając z oferty agencji działających w Nepalu, zamówić kompletną usługę wysokogórską - pobyt z wyżywieniem w bazach, korzystanie z założonych przez Sierpów poręczówek, ustawienie namiotów w obozach wyższych, wyposażenie w butle z tlenem, opiekę osobistych Sierpów,

którzy towarzyszą lub pomagają wejść klientowi na szczyt. Jest też możliwość szybkiego przemieszczania się pomiędzy bazami pod poszczególnymi szczytami dzięki przelotom śmigłowcowym.

W tym roku wiele osób z takiej oferty korzystało, a ponieważ dobra pogoda w miarę dopisała, dlatego można było w krótkim czasie wejść na kilka ośmiotysięczników pod warunkiem posiadania dobrej kondycji i aklimatyzacji. Dlatego pierwszym ośmiotysięcznikiem, na który Sierpowie wprowadzali klientów, była Annapurna (8090 m), gdzie zdobywało się aklimatyzację do wysokości 8000 metrów. Kolejnymi były wyższe - Kangchenjunga (8598 m), Mount Everest (8848 m), Lhotse (8511 m). Niektórzy rozpoczęli od Dhaulagiri (8167 m), a na końcowe dni pozostawiali Makalu (8481 m).

Przy tak zaplanowanej logistyce istniała możliwość wejścia na kilka ośmiotysięczników i Dorota Rasińska-Samoćko tego dokonała. Jak przyznaje, wchodziła na ośmiotysięczniki, wspomagając się tlenem z butli, gdyż przy takiej intensywności wejść nie ma czasu na regenerację. Okna pogodowe są krótkie i trzeba je wykorzystywać. Tegoroczne jej osiągnięcia udowodniły, że stać ją na zrealizowanie swojego projektu, i to w niedługim czasie. Dorota Rasińska-Samoćko weszła 28 kwietnia na Annapurnę, wcześniej się nie dało, gdyż pogoda nie sprzyjała i było lawiniasto. Wracając ze szczytu przy padającym śniegu i we mgle. Po kilku dniach pobytu w Katmandu doleciała do bazy pod trzecim szczytem świata. Na Kangchenjungę weszła 12 maja o godz. 7 rano, startując w nocy z obozu IV, i w tym samym dniu zeszła jeszcze do bazy po 24 godzinach. W bazie oczekiwała kilka dni, bo pogoda nie była lotna, by udać się do Lukli, a stamtąd do bazy pod Everestem. Po dwóch no-



Dorota Rasińska-Samoćko na Makalu.

Fot.: arch. Doroty Rasińskiej-Samoćko

cach w bazie pod najwyższym szczytem świata od razu wspięła się przez Ice Fall do obozu II w Kotle Zachodnim. Następnego dnia doszła do „trójki”, skąd po krótkim odpoczynku wyruszyła w nocy na Lhotse. 22 maja o wschodzie słońca, po 10 godzinach podejścia, była na szczycie i w tym samym dniu zeszła jeszcze do obozu II. Do bazy pod Makalu dotarła 26 maja. Przepakowała się i od razu ruszyła w górę do „dwójki”, gdzie przenocowała. Nazajutrz dotarła do obozu III i po kilku godzinach odpoczynku ruszyła na szczyt. Na wierzchołku Makalu stanęła 28 maja o godz. 7 rano. W okresie od 28 kwietnia do 28 maja weszła na cztery ośmiotysięczniki. Na pierwsze trzy razem z Dawa Nurbu Sherpą, a na Makalu z Lama Sherpą.

W planie na lato ma działalność górską w Pakistanie. Najpierw chce wejść na Nanga Parbat, a w Karakorum na drugi szczyt świata K2 (8611 m) i sąsiedni Broad Peak. Jeśli jej się powiedzie, już w tym roku będzie miała na swym koncie 9 ośmiotysięczników - najwięcej z Polek.

Apoloniusz Rajwa

Antoni Trybowski członkiem honorowym GOPR

Na Nadzwyczajnym Zjeździe Delegatów GOPR w Gliwicach nadano członkostwa honorowe. Wśród wyróżnionych jest Antoni Trybowski z Rabki, senior Grupy Podhalańskiej GOPR.

Antoni Trybowski urodził się w Rabce, tam się wychował i całe życie przepracował, służąc miastu i społeczeństwu swoimi talentami i doświadczeniem, a jako ratownik górski swoimi umiejętnościami. Jest synem Elfydy i Czesława Trybowskich, rodziny, wielce zasłużonej nie tylko dla Rabki, miasta, które nadało Elfydzie honorowe obywatelstwo. Oboje byli znanymi działaczami PTTK, organizatorami stacji meteorologicznej PIHM oraz współorganizatorami Grupy Rabczańskiej GOPR.

Mając taki rodowód, Antoni już od dziecka wzorował się na rodzicach, którzy przekazywali mu swoją wiedzę i doświadczenie górskie. Od dziecka jeździł na nartach, startując w zawodach narciarskich szkolnych, a potem w kategorii juniorów i seniorów. Grał również w tenisa ziemnego i piłkę nożną. Od dziecka zaczął też poznawać góry, najpierw najbliższą okolicę - Gorce, potem Beskidy, Bieszczady, Sudety oraz Tatry Polskie i Słowackie. W okresie, kiedy modne było zdobywanie GOT, stał się najmłodszym zdobywcą tej odznaki w stopniu dużym - miał zaledwie 13 lat. Dwa lata wcześniej, bo w 1951 roku, zapi-

sał się do PTTK, z którym związał się również na całe życie. W wieku 19 lat wstąpił do Grupy Rabczańskiej GOPR, w której przeszedł wszystkie etapy szkolenia i awansu aż do stopnia starszego instruktora ratownictwa górskiego w 1974 roku. Przez 35 lat był członkiem Zarządu Grupy Rabczańskiej, potem Podhalańskiej, i kierownikiem Sekcji Rabczańskiej. Uczestniczył w szkoleniach ratowniczych na kursach w kraju i za granicą - w Jugosławii, Austrii, Niemczech, Bułgarii i Rumu-

nii. Członkiem Zarządu Głównego GOPR był przez cztery kadencje, a sekretarzem Głównej Komisji Rewizyjnej GOPR - 12 lat. Miał uprawnienia Przdownikar GOT, a od 1969 roku był też przewodnikiem beskidzkim. Od 1960 roku pracował w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Rabce aż do emerytury, na którą przeszedł w 2003 roku. W okresie swojej wieloletniej pracy zajmował stanowiska kierownicze, aż po prezesa Spółki Wodociągowej. Za swoją pracę, a także działalność w różnych organizacjach otrzymał wiele nagród, wyróżnień i odznaczeń. Wymieniłem tylko kilka: Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski OOP, Złota Odznaka PTTK, Złota Odznaka GOPR, Złota Odznaka „Za Zasługi dla Turystyki”.

4 czerwca w obiekcie sportowym Arena Gliwice, na Walnym Zjeździe GOPR nadano Antoniowi Trybowskiemu godność członka Honorowego GOPR, co ceni sobie najwięcej. Członkostwo honorowe na tym zjeździe otrzymali również: Adam Hula z Grupy Beskidzkiej GOPR, Jan Seredyński i Antoni Derwich z Grupy Bieszczadzkiej GOPR oraz z Grupy Krynickiej GOPR Marek Wiater i Jacek Dębicki - były wieloletni naczelnik GOPR.

Apoloniusz Rajwa



Członkowie honorowi GOPR, od prawej Antoni Trybowski, Jacek Dębicki, Marek Wiater, Adam Hula, Jan Seredyński oraz nieobecny Antoni Derwich.

Fot.: Maciej Trybowski



Antoni Trybowski otrzymuje odznakę i legitymację członka honorowego GOPR, obok Jacek Dębicki.

Fot.: arch. GOPR



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horska Zachranňa Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

HOROSKOP na najbliższy tydzień



21 marca - 20 kwietnia

Działasz energicznie, bez opamiętania, wbrew wszystkiemu. Warto rozejrzeć się wokół, by nie niszczyć tego, co cenne. Czasami dobre chęci i zaangażowanie nie wystarczą, by zmienić świat na lepsze. Zajmij się raczej swoim rozwojem zawodowym. Licz na siebie i walcz z przeciwnościami losu.



21 kwietnia - 21 maja

Zadbaj o harmonijny rozwój i pomyśl pozytywnie o zmianach, jakie cię czekają. Inwestuj w siebie i nie pozwól, by inni ingerowali w twoje plany zawodowe. Twoja aktywność wzrośnie teraz zdecydowanie. Działaj ambitnie i nie daj sobie wmówić, że jest na coś za późno.



22 maja - 21 czerwca

Postaraj się wycofać ze zbyt kłopotliwych sytuacji, zakończ sprawy, które spędzają ci sen z oczu, ureguluj zobowiązania. Wykaż więcej zaangażowania w budowanie relacji ze swoim partnerem. Spontaniczność, otwartość i szczerość działają cuda. Potrzebujesz relaksu, odpoczynku i spokoju.



22 czerwca - 22 lipca

Planety sprawiają, że nie tylko znajdziesz sens w życiu, ale zyskasz spory zastrzyk energii i woli działania. Masz teraz okazję, by załatwić wiele spraw, które od dawna spędzały ci sen z oczu. Odkryjesz w sobie ambicję, wytyczysz nowe cele. Czas już zacząć ich realizację. Działaj systematycznie, konsekwentnie, bez obaw!



23 lipca - 22 sierpnia

Najbliższe dni będą dla ciebie bardzo wyczerpujące. Starannie wywiązuć się z powierzonych ci obowiązków, a wkrótce otworzą się przed tobą nowe perspektywy. Niemniej każda zmiana będzie wymagała od ciebie dużego samozaparcia. Zadbaj o podniesienie kwalifikacji, nowe umiejętności dodadzą ci skrzydeł.



23 sierpnia - 22 września

Fortuna kołem się toczy i teraz będzie dla ciebie o wiele łaskawsza. Jeśli zamierzasz coś zmienić w swoim życiu, zrób to teraz. Do obowiązków zawodowych musisz podchodzić z większym zaangażowaniem, nie warto tworzyć niepotrzebnych zaległości. Uporządkuj stare sprawy, wyjaśnij zawilości.



23 września - 23 października

Wejdiesz w ten tydzień z dużą dozą optymizmu. Będziesz działać odważnie, podejmować słuszne decyzje. Jedynie w sprawach finansowych musisz narzucić sobie większą dyscyplinę. Jeszcze nie czas święcić sukcesy, na razie czeka cię ciężka praca. Będzie wymagała od ciebie dużego zaangażowania.



24 października - 22 listopada

Drobne przeszkody będą się stopniowo usuwały w cień, możesz więc planować działania na ten tydzień. Nawet pracy nie pozostawiaj ci czasu na leniuchowanie. Finalizuj kolejne zadania, nie mnoż zaległości. Wolny czas poświęć na porządkowanie spraw osobistych.



23 listopada - 21 grudnia

Staniesz przed koniecznością wprowadzenia zmian. Twoja niechęć do tego typu działań na niewiele się zda, upór także okaże się niewystarczający. Może warto polubić nowe propozycje i powoli zacząć wcielać je w życie. Przed tobą ważne problemy do rozwiązania. Kontroluj sytuację.



22 grudnia - 20 stycznia

Energia będzie cię rozpierała, twoja intuicja sięgnie zenitu. Będziesz błyskotliwy, pełen pomysłów. Wykorzystaj tę koniunkturę w pracy, przygotuj własne projekty i walcz o ich realizację. Podniesienie prestiżu będzie dla ciebie trampoliną, która pozwoli wybić się wysoko.



21 stycznia - 20 lutego

W najbliższych dniach będziesz brawurowo rozprawiać się z każdą przeszkodą, jaką napotkasz na drodze. Nie będzie problemu nie do rozwiązania. Idziesz przez życie jak burza i tak będziesz działać przez dłuższy czas. Jednak twoja łatwość konfliktowania się z otoczeniem nie będzie ci pomagać w zdobywaniu przychylności. Zwolnij nieco.



21 lutego - 20 marca

Pomyśl ciepło o rodzinie i nie daj się sprowokować do kłótni. Czas w spokoju i rzeczowej rozmowie podjąć właściwe decyzje. Tylko otwarte działanie, oparte na wzajemności i szczerości, może przynieść oczekiwane efekty. Finansowo pozytywnie cię zaskoczą, zacznij liczyć zyski.

Pytia

Książki

Zabawki Ludwika XV

„Veronique Roux, lat trzynaście. Pączek róży, nieokrzesa zupełnie, ogłady żadnej, ale o ujmującym rozmarzonym wejrzeniu; nadal nietknięta.”

Tak brzmiała krótka notka opisująca bohaterkę „Szkół Luster” Ewy Stachyniak na liście, którą sporządził Dominique-Guillaume Lebel, premier valet de chambre du roi, zarządzający domeną najbardziej intymnych uciech króla Ludwika XV.

Veronique wywodziła się z niezbyt majątnej rodziny. Po śmierci ojca, który w ich domu przy rue des Jardins prowadził warsztat drukarski, z matką i trójką młodszych braci musieli przeprowadzić się do taniego mieszkania przy rue Saint-Honore. „Matka handlowała używaną odzieżą. Podniszczonymi sukniemi z tafty z wystrzępionym rąbkami, przepocnymi pod pachami; (...) podartymi, ubłoconymi spodnicami topielic wyłowionych z Sekwany.” I to ona oddała dziewczynę na służbę do polskiego hrabiego Casimira Boskiego, jak przedstawił swojego pana jego wystannik monsieur Durand.

W rzeczywistości był to Lebel, w ten sposób zdobywający petites maîtresses dla króla Ludwika, który znużony dworskimi intrygami, również w swojej łóżnicy, stał się konsersem niewinności. Pragnął dziewcząt gotowych spełniać jego męskie zachcianki, ale nieświadomych jeszcze, na czym to właściwie polega. Lebel dobił targu z rodzinami wybranek, po czym te trafiły do rezydencji Park Jeleni, prowadzonej przez madame Bertrand. Tu miały być kształcone pod równie czujnym okiem Markizy de Pompadour, zawsze bacznie obserwującej swoje rywalki, nawet te, zdawałoby się, nic nieznaczące. Żadna z dziewcząt nie zdawała sobie sprawy z tego, co ją czeka, do momentu przekroczenia Sali Luster. Również Veronique, na którą w końcu przychodzi kolej i która wkrótce spodziewa się dziecka. Będzie nim Marie-Louise, kolejna z bohatererek powieści Ewy Stachyniak, odebrana młodej matce zaraz po porodzie.

„Szkola luster” to wyjątkowa

książka. Jak pisze autorka w liście do czytelników: „(...) różni się od moich poprzednich książek, tych zainspirowanych życiem Zofii Potockiej, Katarzyny Wielkiej czy Bronisławy Niżyńskiej. Nie podążam śladami postaci historycznych, choć wiele z nich pojawia się na kartach powieści. Bohaterki *Szkół luster*, Veronique i Marie-Louise, powstały w mojej wyobraźni. A jednak, tak jak w moich poprzednich powieściach, i w tej główną rolę grają kobiety silne i odważne.” W tle ich burzliwych losów przewija się pieczołowicie zobrazowana przez Stachyniak Francja epoki Ludwika XV; błyszczą gwiazda Wersalu i dworskiego życia, nadciąga Rewolucja Francuska, a jej powiew to również powiew zmian w postrzeganiu kobiet i ich marietkowej roli. To niezwykle ważna opowieść, zwłaszcza z perspektywy czasu, w którym powstawała. Jak podkreśla Ewa Stachyniak: „Kiedy pisałam *Szkółę luster*, gazety donosiły o skandalach Harveya Weinsteina i Jeffreya Epsteina, ruch #MeToo zachęcał kobiety do dzielenia się swoimi wspomnieniami doznanej przemocy seksualnej, ceny, jaką musiały za nią zapłacić i trudnej walki o powrót do normalnego życia. W kuluarach wersalskiego pałacu i na ulicach rewolucyjnego Paryża Veronique i Marie-Louise walczyły o tę samą wysoką stawkę, o godne, uczciwe życie dla siebie i swoich najbliższych.”

an



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Literanova 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 20.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Lustra.

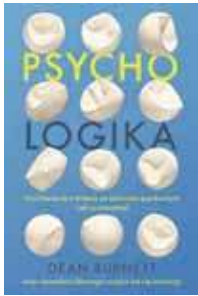
Mózg a zdrowie psychiczne

Każdego roku jedna na cztery osoby doświadcza problemów ze zdrowiem psychicznym, przy czym same zaburzenia depresyjne i lękowe dotyczą ponad 500 milionów osób na świecie.

Co we współczesnym życiu wywiera szkodliwy wpływ na naszą psychikę? Dlaczego wiele z nią problemów daje wyrażne objawy fizyczne? I dlaczego nadal towarzyszy im sporo nieporozumień oraz stygmatyzacja? Na te i wiele innych pytań odpowiada Dean Burnett w swojej książce „Psycho-logika”.

Burnett jest neurobiologiem. Przez wiele lat był m.in. kierownikiem opiekuńców naukowych i wykładowcą studiów magisterskich z psychiatrii na Cardiff University. Uczył studentów medycyny i lekarzy wszelkich aspektów psychiatrii: od podstaw tej nauki do nowoczesnych metod diagnostyki i leczenia. Jest też autorem popularnych książek „Gupi mąż”, „Happy mózg” oraz „Dlaczego rodzice tak cię wkurzają i co z tym zrobić”. Na swoim koncie ma także wiele artykułów i prac poświęconych dziwnym i niesamowitym właściwościom ludzkiego mózgu. Zajmuje się głównie tym, jak on działa - wszak organ ten stanowi trzon wszystkich spraw związanych ze zdrowiem psychicznym - bez niego nie istniałoby pojęcie „zdrowie psychiczne”. I właśnie temu aspektowi Burnett poświęcił książkę, starając się wytłumaczyć wszystkie zależności w sposób klarowny, uchwytliwy i łatwy do zrozumienia.

Jak zaznacza już na wstępie, będziemy w niej „(...) zgłębiać to, jak obecnie w nauce rozumie się zdrowie psychiczne. Przyjrzymy się zmianom, jakie zdaniem badaczy zachodzą w mózgu (i czasem reszcie ciała), kiedy zdrowie psychiczne podpada, przeanalizujemy przyczyny takiego rozpowszechnienia zaburzeń psychicznych oraz dowiemy się, jak ludzie radzą sobie z tym wszystkim i wiodą stosunkowo normalne życie.” Dodaje przy tym, że w jego publikacji chodzi „(...) o spokojne i racjonalne przyjrzenie się zdrowiu psychicznemu i wszelkim związany z nim problemom, by zgłębić zrozumienie tych zagadnień oraz zmniejszyć podejrzliwe traktowanie i stygmatyzację osób cier-



piących na jego zaburzenia.”

Nim jednak czytający dowiedzą się, co dzieje się w mózgu, kiedy doświadczamy tych problemów, powinni przede wszystkim wiedzieć, jak przebiegają w nim prawidłowe procesy. I właśnie te autor wyjaśnia w części „Jak działa mózg”. Ponieważ nie jest on prostą maszyną logiczną, jak podkreśla, na nasz stosunek do zdrowia psychicznego i związanych z nim problemów mogą wpływać niezliczone bodźce, uprzedzenia i zaburzenia równowagi chemicznej. W kolejnych rozdziałach omawia je w kontekście konkretnych zaburzeń psychicznych wyjaśniając, co dzieje się w naszych mózgach, kiedy cierpimy na zaburzenia takie jak stany lękowe, depresja i uzależnienie.

Pasjonująca „Psycho-logika” Burnetta przeplata też w treści odkrywcze wyniki badań ze zwierzeniami osób, które doświadczają problemów ze zdrowiem psychicznym. Dzięki temu książka przynosi wyjaśnienie, jak i dlaczego powstają zaburzenia psychiczne oraz jak je zrozumieć. A biorąc po uwagę fakt, że ten szanowany neurobiolog od lat zajmuje się również stand-upem, co pozwala mu krótko i klarownie formułować myśli, również wiedza, którą przekazuje czytelnikom, jest naprawdę łatwo przyswajalna.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 20.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Psycho-logika.

KINO „GIEWONT”

Zakopane, ul. Kościuszki 4

18.06 (sobota), godz. 16.30

BUZZ ASTRAL

PREMIERA!



KINO STUDYJNE „MIEJSCE”

Zakopane, ul. Orkana 2

18.06 (sobota), godz. 18.10

KSIAŻĘ



KINO „SOKÓŁ”

Zakopane, ul. Orkana 2

18.06 (sobota), godz. 16.00

BUZZ ASTRAL

PREMIERA!



Do rozdania mamy dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze w **piątek 17.06, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko i nr telefonu. W tytule maila prosimy wpisać nazwę kina.

KRZYŻÓWKA



Zakopane, al. 3 Maja 9
(budynek „Jawor”)
masaztajskizakopane.pl

POZIOMO: 1. prowincjonalne miasteczko 6. związek parafii 10. cierniste drzewo lub krzew, odmiana śliwy domowej 11. polska sztuczna przędza 12. ściółka pod sosną 13. uosobienie zdrady 15. miła woń 19. samoczynne mieszanie się gazów 22. po udanym występie 23. szklany lub metalowy puchar do wina 24. z lekceważeniem o kobiecie bezmyślnej, nierozważnej 25. średniowieczny wędrowny kuglarz, śpiewak 26. większy od trustu 29. w karetce 31. gospodarcze restrykcje 32. egzotyczny ptak, krewny ptaka rajskiego 33. dziewczynka w noweli Bolesława Prusa.

PIONOWO: 1. bielica lub mada 2. jedna z wysp arch. Bahamów 3. chroni ją opona 4. ukochana Żiwago 5. nadbałtycka metropolia 6. po przodkach 7. w rękę górnika 8. użyźnia glebę 9. z mora debiutanta 14. stolica Sycylii 16. krach majątkowy 17. tenisowa gra mieszana 18. mieszkaniec Sri Lanki 20. część nogi 21. pustorożec z Tybetu 26. nie dla pariasa 27. zimne od świętej Anki 28. arkusz kalkulacyjny Microsoftu 29. nad nią San Petersburg 30. wynik dodawania.

HASŁO – PRZYSŁOWIE WŁOSKIE – z ponumerowanych pól od 1 do 19 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres Tygodnik Podhalanski: Zakopane, ul. Krupówki 54 - w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 22/2022

Hasło: **KŁAMSTWO PRZEMINIE PRAWDA NIE ZGINIE**
Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **KATARZYNA SZURLEJ** z Zakopanego. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z biurem TP, ul. Krupówki 54.



Z Widzewem awansował do ekstraklasy

Z pochodzącym z Podhala szkoleniowcem Marcinem Zubkiem o pierwszym sezonie w roli asystenta trenera Widzewa Łódź, uwiecznionym awansem do ekstraklasy, rozmawia Maciej Zubeł.

- Gdyby ktoś rok temu powiedział, że za 12 miesięcy będziesz trenerem klubu z ekstraklasy, to jakbyś zareagował?

- Na pewno byłbym zdziwiony i pewnie bym się uśmiechał pod nosem. Zawsze twardo stąpałem po ziemi, ale z drugiej strony po to poświęciłem swoje życie zawodowe piłce nożnej, żeby po tych szczeblach się piąć. To, gdzie teraz jestem, zawdzięczałem w dużej mierze swojej determinacji, uczciwości i wierze w sens tego co robię od wielu lat, ale także ludziom, których spotkałem na swojej drodze, a co najważniejsze, mojej rodzinie, a szczególnie mojej żonie, która zawsze mnie wspiera. Praca w takim klubie jak Widzew i sukces, który razem wspólnie osiągnęliśmy to, można powiedzieć, pierwsze tego „owoce”.

- W jednym momencie przeskoczyłeś kilka szczebli.

- To głównie zasługa trenera Janusza Niedźwiedzia, który mi zaufał i zaprosił do współpracy. Nie ukrywam, że bardzo mi pomógł, bo po rozstaniu z Podhalem miałem trudny okres, na który złożyło się wiele czynników. Byłem zły i zmotywowany. Potrzebowałem i bardzo chciałem nowego bodźca, by dalej się rozwijać. Wtedy właśnie odebrałem telefon do trenera Niedźwiedzia.

- Podpiszesz się pod określeniem, że ten rok był dla ciebie „szkołą życia”?

- Obiema rękoma! Szczególnie, jeżeli weźmiemy pod uwagę sprawy rodzinne. Wyjazd z rodzinnego domu, rozłąka z żoną, dziećmi. Starałem się być przynajmniej raz w tygodniu w domu, żona z dziećmi też często gościła w Łodzi, ale to i tak nie to samo. W życiu zawsze jednak jest „coś za coś” i nie zawsze wszystko się udaje. Z punktu sportowego było prościej, trzeba było tylko przestać się na nowe realia, byłem na nie gotowy, ale także odpłacić się trenerowi za zaufanie i utwierdzić go w przekonaniu, że dokonał słusznego wyboru, zapraszając mnie do współpracy.

- Awans do ekstraklasy utwierdził cię w przekonaniu, że to była słuszna decyzja?

- Bez względu na to, jakby się ten sezon zakończył, nie powiedziałbym że to była błędna decyzja. Oczywiście sukces, jakim jest awans do ekstraklasy, potęguje uczucie satysfakcji, ale ja wiedziałem gdzie trafiłem, do jakiego klubu, z jakimi tradycjami. Już samo to było dla mnie olbrzymim wyróżnieniem.

- Miałeś problem z wejściem w „wielką piłkę”?

- Nie. Ja od zawsze na to czekałem, do tego dążyłem, więc byłem na to gotowy. Od razu rzuciłem się w „wir” pracy. Z dnia na dzień czułem się pewniej.

Wiedziałem po co tu jestem, jaka jest moja rola i po prostu starałem się ją wykonywać jak najlepiej potrafię. Oczywiście nie jesteś w stanie odciąć się od całej otoczki, ale chodzi o to, by umieć sobie z tym radzić. Wtedy to tylko mocniej motywuje cię do pracy, powoduje, że doceniasz i szanujesz to, gdzie jesteś.

- Sezon w wykonaniu Widzewa to istny rollercoaster ze szczęśliwym jego finałem.

- Zgadza się. To były szalenie trudne miesiące, ale cierpliwość, konsekwencja i mądra praca pozwoliła nam przetrwać kryzysowe momenty i finalnie cieszyć się z awansu.

- Trudno było wymarzyć sobie lepsze zakończenie sezonu. Decydujący mecz na własnym stadionie w obecności ponad dwudziestu tysięcy kibiców.

- Takie momenty zostaną w sercu i pamięci do końca życia, bez względu na to, co wydarzy się w przyszłości.

- Presja kibiców, to jest jedna z najtrudniejszych rzeczy z jaką stykasz się, pracując w tak renomowanym klubie?

- Z jednej strony tak, z drugiej nie. Wiedziałem dokąd trafić, ile ludzi chodzi na mecze Widzewa, ile wykupuje karnety i jaką rolę w funkcjonowaniu klubu odgrywają właśnie kibice. To robi wrażenie. Na moją osobę presja jest mniejsza, dużo większa na pierwszym trenerze. Najważniejsza jednak jest za-



Z lewej Marcin Zubeł, asystent trenera Janusza Niedźwiedzia (z prawej).

wsze praca z zespołem. My, jako sztab, na tym się koncentrowaliśmy, do samego końca to było kluczowe. Uważam, że udało się nam złapać dobre relacje z kibicami. Pomogły w tym dobre wyniki i styl, w jakim je osiągaliliśmy. W trudnych momentach też mogliśmy liczyć na ich wsparcie. Na pewno kibice mają swój wkład w ten sukces.

- Jesteś innym trenerem niż byłeś rok temu?

- Zdecydowanie tak. Pod wieloma względami się rozwinąłem. Dzisiaj zwracam uwagę na wiele więcej rzeczy niż jeszcze rok temu, choćby w kwestii związanej z procesem treningowym, zarządzaniem zespołem, ale i również w sferze mentalnej. W tym klubie ten aspekt jest bardzo istotny. Dziś wiem, że w przeszłości mogłem kilka rzeczy zrobić inaczej, które na pewno pomogłyby i mnie, i drużynie osiągać lepsze wyniki. Sztuką jest jednak umieć wyciągać wnioski i ja staram się to robić,

to świadczy o tym, że się rozwijam, a to jest najważniejsze.

- Trudniej czy łatwiej pracuje się z profesjonalistami?

- Trudne pytanie, bo można by było bardzo rozwinąć temat. Generalnie w pracy z ludźmi kluczowe jest to, żeby w ciebie uwierzyli, w twoją autentyczność, w twój pomysł, uwierzyli w to, że dzięki pracy z tobą mogą być lepszymi zawodnikami.

- Co dokładnie należy do twoich obowiązków?

- Przede wszystkim wsparcie pierwszego trenera we wszystkim tym, co związane jest z procesem treningowym, z planowaniem, organizacją oraz prowadzeniem jednostek treningowych. Do tego dochodzą kwestie związane z dniem meczowym, stałe fragmenty gry, przygotowanie odprawy przedmeczowej, to tak w dużym skrócie. Takim dodatkowym aspektem mojej pracy było to, że odpowiadałem za współpracę bezpośrednio z tre-

nerem II zespołu Widzewa Łódź, wiązało się to głównie z tym, że koordynowałem proces przejścia młodych zawodników pomiędzy II a I zespołem.

- Jak wygląda twój dzień?

- Każdego dnia, mniej więcej 3 godziny przed treningiem, spotykamy się ze sztabem szkoleniowym. Dokładną godzinę zawsze ustala pierwszy trener. Do pracujemy przebieg konkretnej jednostki treningowej, biorąc pod uwagę określone raporty, oraz rozdzielamy swoje obowiązki. Po zakończeniu treningu analizujemy daną jednostkę, często zdarza się również, że trening jest nagrywany np. z drona, wtedy moim obowiązkiem jest szybka jego analiza i przedstawienie jej pierwszemu trenerowi. Średnio spędzam w klubie od 8 do 10 godzin. Oczywiście w okresie przygotowawczym znacznie dłużej, wtedy pracy jest dużo więcej. Generalnie ważne jest, żeby znaleźć czas na odpoczynek i regenerację, bo tylko „świeży” umysł pozwala podejmować słuszne decyzje i wtedy prawdopodobieństwo, że popełnisz błędy, jest dużo mniejsze. Dlatego ważne jest, by praca była dobrze zaplanowana, by na wszystko znalazło się miejsce, tak staraliśmy się organizować naszą pracę.

- Mieszkając w Łodzi, zerkasz na wyniki drużyn podhalańskich?

- Oczywiście. Szczególnie tych, w których pracowałem. Śmiało mogę powiedzieć, że jestem na bieżąco.

Ptaszki w rajskich kolorach

U podnóża góry Jasień miał swoją jamę smok Kicek. W pobliskiej Stryszawie od prawie dwóch wieków mieszkańcy wytwarzają kolorowe ptaszki z drewna.

Oddział PTTK „Gorce” w Nowym Targu po raz szósty zorganizował Turystyczny Dzień Dziecka. Było to w minioną sobotę i mogły w nim uczestniczyć „dzieci” bez ograniczeń wiekowych, czyli od kołyski do stu i więcej lat. Okazało się, że najmłodsza była niepełna sześciolatka Dominika, a turystkom-seniorkom lat się nie liczy.

Tradycyjnie na wycieczkę - tym razem do Suchej Beskidzkiej i Stryszawy - pojechali uczniowie Szkoły Podstawowej w Szaflarach. Była też grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Nowym Targu. W czasie pierwszego przystanku - w Suchej Beskidzkiej był spacer po ogrodach należących do suskiego zamku. Wycieczkowicze wysłuchali też historii słynnej karczmy Rzym i legendy o Panu Twardowskim, który miał się spotkać z Mefistofelem.

Mniej znana jest legenda o smoku Kicku. - Sucha Beskidzka nosiła niegdyś nazwę Mokra, od trzech malowniczych jezior. U podnóża góry Ja-



Dzieci malują ptaszki w rajskich kolorach.

sień miał swoją jamę smok Kicek. Było to wesołe i towarzyskie smoczysko, dlatego cieszył się sympatią miejscowej ludności - opowiadała Anna Rużyczka, prezesa oddziału PTTK „Gorce” i przewodnik tatrzański. - Pewnego dnia zaprosił za przyjaźnione smoki z różnych stron świata i urządził im huczne przyjęcie. Serwował wykwintne potrawy i trunki, więc następnego dnia smoki wypłyły całą wodę z jednego jeziora. Mieszkańcy byli bardzo oburzeni i pod groźbą wypędzenia go z miasta za-

kazali mu urządzenie takich imprez. Kicek przeprosił i skruszony wrócił do swojej jamy - ciągnęła opowieść. - Okazało się, że w obietnicy wytrwał sto lat i sytuacja sprzed wieku się powtórzyła. Zniknęło drugie jezioro. Mieszkańcy dali Kickowi kolejną szansę. Minęło kolejne sto lat. Po trzeciej smoczkiej zabawie zniknęło trzecie i ostatnie już jezioro. W ten oto sposób z miejscowości Mokra zrobiła się miejscowość Sucha. Aby pamięć po Kicku zupełnie nie zagałę, do nazwy Sucha zaczęli doda-

wać słowa „bez Kicka”. Z czasem przyjęła się nazwa Sucha Beskidzka i tak zostało do dziś.

Prawdziwa zabawa czekała na dzieci w Beskidzkim Centrum Zabawki Drewnianej w Stryszawie. Tu nie tylko dowiedziały się, że ludowe zabawki drewniane to symbol Beskidu Żywieckiego, a Stryszawa i okolice słyną z ich wytwarzania od drugiej połowy XIX wieku. Zabawki z drewna robiono przy okazji wyrobu różnych drewnianych przedmiotów. Wytwarzają je całe rodziny, najpierw chałupniczo, później rzemieślniczo. I tak przekazywana od pokoleń tradycja przetrwała do dziś.

Tutaj dzieci mogły pobawić się tradycyjnymi zabawkami wykonanymi z drewna, ale też na warsztatach malowały ptaszki. - Chociaż w Stryszawie mieszkańcy robili różne zabawki, to zaślętnęła ona i słynie nadal przede wszystkim z drewnianych kolorowych ptaszków - tłumaczyła Małgorzata Wątroba z Gminnego Ośrodka Kultury w Stryszawie, która od wielu lat prowadzi warsztaty. - Jedni malują je w rajskich kolorach, ale są też ptaszki wzięte z natury - dodaje.

Uczestnicy wycieczki chwycili za pędzle i puścili wodze fan-



Park przy BCZD zdobiół olbrzymich rozmiarów ptaki i zabawki.

tazji, bo tworzyły ptaszki w rajskich kolorach. Każdy był inny. Turystyczny Dzień Dziecka zakończył się konkursem krajoznawczym, w którym wzięli udział głównie uczniowie obu

szkół. Odpowiadali na pytania dotyczące historii zwiedzanych miejscowości, przyrody, turystyki. Najodważniejsi wchodzili na wież widokową w Beskidzkim Raju, a miłośnicy zwierząt poszli do minizoo.

Dodatkową atrakcją było przybijanie okolicznościowych pieczętek w książeczkach do zdobywania odznak turystycznych. - Przez nowotarski oddział PTTK jesteśmy zapraszani na kilka wycieczek w ciągu roku. Jest grupa uczniów, która chętnie jeździ. Dodatkową motywacją jest zbieranie punktów do odznak turystycznych - mówi Jarosław Szlęk, nauczyciel ze szkoły w Szaflarach.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach

OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO
W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU
przyjmuje EMILIO sklep odzieżowy
tel. 502 204 954
Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28
usługi krawieckie, solarium

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Jaś Bargiel, syn Pauliny i Grzegorza
8.06.22, 3640 g, 57 cm
Zakopane



Gabrysia Zygmuntowicz, córka Wiolety i Ryszarda
7.06.22, 3020 g, 54 cm
Białka Tatrzańska



Staś Kubicz, syn Katarzyny i Krzysztofa
8.06.22, 3050 g, 54 cm
Ludźmierz



Syn Emilii i Przemysława
9.06.22, 3600 g, 55 cm
Nowy Targ



Córka Barbary i Pawła Galdynów
10.06.22, 2350 g, 52 cm
Szaflary



Karol Łowas, syn Anny i Pawła
13.05.22,
3740 g, 53 cm
Lipnica Wielka

Szpital w Kassel (Niemcy)

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Córka Anny i Marka Pawlarczyków
8.06.22, 3390 g, 54 cm
Rabka-Zdrój



Syn Elżbiety i Sebastiana Spyrków
8.06.22, 2830 g, 52 cm
Dzianisz



Wiktor Pilch, syn Marii i Krzysztofa
7.06.22, 2950 g, 52 cm
Jablonka



Staś Haber, syn Anety i Gabriela
7.06.22, 3030 g, 55 cm
Niedzica



Córka Adriany i Tomasza Karnałów
7.06.22, 2760 g, 51 cm
Lipnica Wielka



Franuś Sproch, syn Adrianny i Dariusza
7.06.22, 3400 g, 55 cm
Odrawąż



Jaś Rapta, syn Krystyny i Michała
9.06.22, 3630 g, 56 cm
Rabka-Zdrój



Maciuś Najborczyk, syn Wiolety i Mariusza
8.09.22, 2960 g, 52 cm
Podszkle



Julka Zalińska, córka Angeliki i Dawida
10.06.22, 2790 g, 55 cm
Bańska Wyżna



Weronika Ślaskiewicz, córka Haliny i Piotra
10.06.22, 3260 g, 57 cm
Czarna Góra



Hania, córka Urszuli i Pawła
11.06.22, 3890 g, 63 cm
Nowy Targ



Helena Habas, córka Kingi i Dariusza
9.06.22, 3300 g, 51 cm
Dział



Filip, syn Zuzanny i Jakuba
10.06.22, 2790 g, 51 cm
Nowy Targ



Jakub Szymusiak, syn Katarzyny i Michała
10.06.22, 3590 g, 57 cm
Żaluzne



Łucja Orszulak, córka Joanny i Marcina
10.06.22, 3010 g, 54 cm
Żaluzne



TOWARZYSKA



Musicie być silni miłością, która wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystko przetrzyma, tą miłością, która nigdy nie zawiedzie". Jan Paweł II

We wspólnym życiu życzymy Wam samych radosnych zdarzeń. Niech będzie to początek spełnienia Waszych marzeń. Kochani, z okazji ślubu jeszcze raz gratulacje składają Karolina i Adam z dziećmi. (6/K)

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG – LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** – specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG – lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **UL. SIENKIEWICZA 4A.** (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramyczne. **UL. KOŚCIUSZKI 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Drn.med.JACEK JANCELEWICZ.** Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW** (kolano, bark i inne), **NACZYŃ – DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)
- Krościenko
- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA** – OKULISTA, optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** – specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b – (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARSZEWSKA** – specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTEŃCEL** – OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI:** 604 42 65 92. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** – OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www. optyka-optometria.pl (300/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** – specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ**, SPECJALISTA OKULISTA, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski – lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska – GRAŻYNA MAŁEK** – pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BUR-NAT** – specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra – J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK**, tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** – spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia – lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDE-RA** – ginekolog – położnik – USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK – ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 – poniedziałki, środy 17-19 – USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy – dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** – USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio – przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, lek. **Magdalena Massalska-Wolska**, lek. **Jan Wolski**. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuski 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWI-STARZENIOWĄ, BRASTER** – nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Boguś Miła Moskał-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** – dr n. med. **Anna Gąsiorowska** i lek. **B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** – kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI – SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PAWEŁ CHRUSZCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne – specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRAŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW – DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** – specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** – specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHO-KARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK** – MEDYCYNĄ PRA-CY – badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. – ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA.** USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STARMED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDO-KRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** – spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH.** BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** – specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** – specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALL-MEDICA**, Zakopane, Chyców Potok 26, pon. i wt. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** – specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH “Małgosia”, llp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ**, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI – CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ**, dr n. med. **PAWEŁ GWÓDŹ**. Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel.** 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

Murzasiczle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** – specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyćkowska 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczenia metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STARMED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny – lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa – A. SZCZĘŚNIAK**, tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** – specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** – specjalista podolog. **Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie** – klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** – specjalista urolog – chirurg – USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urologii pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK – ENDO-KRYNOLOG** – dorośli i dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www. StarzykEndokrynolog.pl (36/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek**, specjalista internista – **ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med. Irena Wójciak-Majerczak**, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorceńska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - **WENEROLOG** - **asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski**. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - **SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelin gi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - **DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamysłowska 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262**. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** - **SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Wińów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** - mgr Elżbieta Wątycha - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesniej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid,,”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Krupówki 3/5, 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY** - dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **Dr MICHAŁ WINNICKI** - **pomoc psychologiczna, psychoterapia i leczenie uzależnień**. Terapia dorosłych i młodzieży (indywidualna, małżeńska, rodzinna), ul. Szaflarska 9. Tel. 512 333 797 (454/Z)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

online

◆ **TERAPIA TRAUMY I STRESU**, bólu fizyczno-emocjonalnego: spadek odporności, choroby przewlekłe (nowotwory, Hashimoto...), nerwice, lęki, natręctwa, fobie, depresja. Również cele, relacje, akceptacja, bezpieczeństwo - **DOROŚLI, joannafrankiewicz@akademia-dobregozycia.pl**, www.akademia-dobregozycia.pl, +48 694-459-807 (455/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** - **lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA**, ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja**: 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MAŁEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT,,** lek. stom. **EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-ŚIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN ŚIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja**: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marciniśzyn, Patryk Targoński**, chirurdzy stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech**, oraz **higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃ-SCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - **MEDYCYNIA ESTETYCZNA** - **STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - **lek. stom. JUSTYNA KĘDZIER- SKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek,,”, poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI** - **STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** **lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand,,”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panoramacyfrowa. Od pon.- sob. godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA** - **SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** **lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, **GABINET CZYNNY**: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT,,** lek. stom. **MARZENA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ**. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA

STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** - **lek. stom. PAWEŁ SKÓWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY** - **IMPLANTOPROTETYKA**, **lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - **specjalista periodontolog**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

MEDYCYNIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE** - mgr farm., **analitik kliniczny Włodzimirz Danielewski**. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3B (18 20 622 00). **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ** anty SARS-Cov-2. Wyniki również mailem. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA** - **WIZYTY W DOMU PACJENTA**. **Lekarz MACIEJ WÓJCİK**. Kropłówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIENI „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

INDYWIDUALNA TERAPIA UZALEŻNIENI: alkohol, narkotyki, dopalacze, leki, hazard, nowe technologie, itp. **Konsultacje dla osób z problemem i ich bliskich. Rabka-Zdrój, tel. 515268322**. (456/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI,,. **DYSKRECJA** - **POMOC. DETOKS** - **ODTRUCIA** - **BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl, www.pomoc.terapienet.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

REHABILITACJA

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tatravet.pl (320/Z)



Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ POMOC KUCHENNA, KELLERKA. 604 882 870.
- ◆ Zatrudnię pracowników budowlanych: dekarz, malarz, szpachlarz, fliziarz. Tel. 601 508 736.
- ◆ Zatrudnię DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO. 791 818 377.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.

Terma Bania
w Białce Tatrzańskiej
zatrudni:

- ochroniarza: praca stała
- pracownik działu sprzątającego: - dzienna zmiana: praca sezonowa - nocna zmiana: praca stała

e-mail: rekrutacja@termabania.pl
Tel. 517 229 996

◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.

◆ Przyjmę murarzy, praca Polska-Niemcy. 608729122

◆ Zatrudnię specjalistę ds. obsługi klienta na skład z kostką brukową Miejsce pracy: Nowy Targ. 505080786 dduka@zibud.com

◆ Firma budowlana zatrudni PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH na pełny etat. Praca całoroczna na terenie Podhala. Stawka 25zł/godz. Możliwość zamieszkania. 509 670 775

◆ Inter Optyk w Nowym Targu zatrudni osobę na stanowisko: ASYSTENT SPRZEDAŻY. Wymagania: Mile widziane doświadczenie w sprzedaży w salonie optycznym oraz znajomość rynku optycznego, rozwinięte umiejętności identyfikowania potrzeb i oczekiwań klientów.. 500760011 sekretariat@interoptyk.com.pl www.interoptyk.pl

◆ Hotel w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni osobę do przygotowywania śniadań oraz kucharza kuchni polskiej. Hotel kameralny, na 100 osób. Posiłki pracownicze itp.. 507645428

◆ Praca w Niemczech Firma ogólnobudowlana szuka pracowników, podwykonawców dział murarstwo, tynkarstwo, glazurnictwo sucha zabudowa od podstaw pod klucz. Dobre warunki płacowe. Pomoc w zakwaterowaniu. Stawki od 14E netto zależne od doświadczenia. +48 575 454 201

◆ Zatrudnię PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO DO HURTOWNI na terenie Zakopanego i okolic - 602 74 31 38.

◆ PRZYJMĘ DZIEWCZYNĘ DO PRACY W PENSJONACIE, najchętniej z doświadczeniem, na stałe lub dorywczo. 602 121 371

◆ Praca na budowie; budowy od podstaw, kamieniarka, docieplenia. Zakopane i okolice. 500160574

◆ Piekarnia w Zakopanem zatrudni PIEKARZA. Pełen etat. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.

◆ DAM PRACĘ EMERYTOVI - DROBNE PRACE BUDOWLANE W ZAKOPANEM - 608 442 982.

◆ MENADŻERA DO ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI. Wysokie wynagrodzenie + premia. CV na adres mailowy: biuropln@gmail.com, 698 137 333.

◆ Praca na stałe pełny etat, mała Willa, centrum Zakopane. Przygotowanie śniadań i sprzątanie pokoi. 600915362 recepcja@willabor.pl

◆ Przyjmę do pracy MURARZY, CIEŚLI SZALUNKOWYCH, ZBROJARZY. Tel.: 605277644

◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.

◆ DO GABINETU KOSMETYCZNEGO w Zakopanem szukam STYLISTKI PAZNOKCI. Warunki do uzgodnienia. Tel. 600801308

◆ Firma MKM „Kruszywa” SP. Z O.O. poszukuje pracowników na stanowisko OPERATOR KOPARKI I OPERATOR ŁADOWARKI. Praca w zwirowni w N. Białej, umowa o pracę. 18 287 37 29, 506 020 834, biuro@mkm-kruszywa.pl

◆ Zatrudnię pracownika fizycznego do układania drewna kominkowego w miejscowości Lasek, tel 182651107.

EURO LABORA
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**
Komunikatywny i niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

◆ Zatrudnię KIEROWCĘ C+E trasy krajowe i międzynarodowe. Dobre warunki pracy 793 655 104

◆ Firma DREWNEX Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zatrudni pracowników budowlanych do montażu altan i budowy domów drewnianych. 692 193 449.

◆ KIEROWCA (B) - LEKKA PRACA DLA STARSZYCH PANÓW. 15-20 zł/godz. Bardzo elastyczne godziny pracy. 504 377 825.

◆ Przyjmę PIEKARZA. 607 44 55 66.

◆ Zatrudnimy BYŁEGO URZĘDNIKA/POLICJANTA NA UMOWĘ ZLECENIE - godziny pracy do uzgodnienia, wysokie wynagrodzenie + premia - CV prosimy przesyłać na adres: biuropln@gmail.com, informacje: 604 223 377.

◆ Austria oferty pracy dla murarzy, cieśli, dekarzy, stolarzy, elektryków i hydraulików Wiedeń-Linz-Graz-Salzburg tel. 538373894 praca@csopole.pl www.dubsilesius.pl

◆ Delikatesy „Centrum” w Poroninie zatrudni SPRZEDAWCZYNIE. 665 00 34 35.

26 OGŁOSZENIA DROBNE



24/2022

◆ Przyjme do pracy na dachy. 889002580 Biuro@dachy.podhale.pl

◆ KIEROWCĘ z prawem jazdy kat B lub C, do hurtowni spożywczej w Zakopanem. 602 74 31 38

◆ Zatrudnię Panią do sprzątania 6 apartamentów w Zakopanem. Umowa o pracę na pół etatu, 20zł na godzinę. 609400700

◆ Potrzebny PRACOWNIK BUDOWLANY - ŻELBET (może być do przyuczenia). 791 669 932.

◆ Firma w Zakopanem zatrudni PANIĄ DO SPRZĄTANIA. Pełen etat. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.

◆ Przyjmę kierowcę kat. C+E praca w pomocy drogowej system zmianowy, przyjmę na stanowisko spawacz-ślusarz. 602261925 holserwis-misniewicz@wp.pl

◆ KUCHARZKA, PIZZERKA, KELNERKA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602755354,

◆ Firma Handlowo-Usługowa TRANSOIL1 Edward Madejczyk, Nowotarska 71, Zakopane - zatrudni MECHANIKĄ SAMOCHODOWĄ z doświadczeniem. Kontakt: 602 273 318.

◆ Zajazd „Józef” w Witowie zatrudni pracowników kuchni i obsługi klienta. Szukamy: - osób na stałe na pełen etat - osób chętnych do pracy na część etatu, weekendy lub wakacje Nie wymagamy doświadczenia. Oferujemy umowę o pracę, wyżywienie, dojazd. 600951929 www.zajazdjosef.pl

◆ Zatrudnię dziewczynę do pomocy w niedużym pensjonacie w Bukowinie Tatrzańskiej. PRACA STAŁA (całoroczna), co drugi dzień. 789 111 300

◆ Zatrudnię magazyniera na skład z kostką brukową. Miejsce pracy: Nowy Targ. 505080786 dduka@zibud.com

◆ Dom Opieki dla osób starszych w Zakopanem zatrudni pracownika na etacie pokojowej. Umowa o pracę, pełen etat. 698673260

szukam

◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIURA RACHUNKOWE

◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

BIZNES

◆ Do wynajęcia STAJNIA POD KONIE Z PASTWISKIEM - JORDANÓW. Możliwość kwaterowania. 790 759 407.

◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

KANCELARIE PRAWNE

◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed sądami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl

◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463

◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154

◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl

◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.

◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl

◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl

◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.

◆ REMAX DUO - MIĘDZYNA-RODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo

◆ DOMSA NIERUCHOMOŚCI - KUPNO, SPRZEDAŻ, WYCENA - Zakopane, ul. Witkiewicza 14, 608 841 184, biuro@domsa.eu.

wynajem

◆ LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY o pow. 57 m2, w centrum Zakopanego, do wynajęcia. 663 151 573.

◆ Do wynajęcia lokal na działalność biurową lub inną nieuciążliwą, 36 mkw-2 pomieszczenia, WC. Miejsca postojowe. Ogrzewanie geotermalne +kominek. Internet, telefon. Umieblowany(biurka, szafa, regały, kanapa, sieć-okablowanie). Ul. Kościeliska Zakopane. 509466771 bogdanbaranowski@tlen.pl

◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301

◆ NOWY TARG RYNEK - STOKISKO do wynajęcia ok. 60 m2, 2.500 zł. 517 600 205.

◆ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 600 006 442.

Do wynajęcia
LOKAL
USŁUGOWO-HANDLOWY
w centrum
Nowego Targu
Tel. Komórkowy
693 692 106

◆ KAWALERKA oraz MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEPITÓW-KI - do wynajęcia. 604 882 870.

◆ ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI - BIALYMIS.INFO - 792 000 011

WYNAJMĘ MIESZKANIA
w centrum
Nowego Targu
z garażem podziemnym
Metrażowo
od 30m² - 50m²
Tel. kontaktowy
782 047 482

◆ Wynajmę kawalerkę w centrum i mieszkanie 2-pokojowe (pryzmienie - ulica Stroma) w Zakopanem. 602133866

kupno

◆ KUPIĘ działkę min 1000 m2 lub dom, 513 835 301

◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.

◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569

◆ MIESZKANIE 607677710.

sprzedaż

◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040

◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141

◆ Sprzedam DZIAŁKI ROLNE W ZAKOPANEM - 880 545 980.

◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040

◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040

◆ DZIAŁKI 2 HA - k/Białki. 182856454.

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Kościuszki 3 (Granit, III p.). Tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ PŁAZY POŁÓWKI, DESKI JE-SIONOWE SUCHE. 693 459 730

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

◆ Sprzedam KANTÓWKĘ, KROKWIĘ, DESKI, STEMPLE BUDOWLANE (KAŻDA DŁUGOŚĆ) - 661 867 363.

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

tv,agd,komputery

◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAŁ. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

◆ ZETOR 6245, 1989 r. NIUCHOLAND TD 80 B, 2006r. URSUS C360, 1981r. URSUS 3512 1984r. PRZYZCĘPA TANDEM DO PRZWOZU KOPAREK, ZAREJSTROWANA. 601 53 35 35.

◆ BETONIARKA. 18 28 564 54.

◆ MAGIEL ELEKTRYCZNY. 535 392 314.

◆ SAMOZBIERAJĄCA DO SIANA. 18 28 564 54.

◆ WIROWKA PRALNICZA . 535 392 314.

różne

◆ BRAMY GARAŻOWE PRODU-CENT Tel. 18 3331597, 508656559.

◆ ODPADY NA OBSZYCIA. 663 930 756

◆ Sprzedam serki gąłki duże i małe. 533 253 158

◆ LEDY na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980

◆ Sprzedam TUJE tanio. 602 580 322

◆ Sprzedam tanio WYPOŻYCZALNIĘ SPRZĘTU NARCIARSKIEGO Z WYPOSAŻENIEM - 500 309 809.

◆ OKAZJA - sprzedam PIEC NA EKO GROSZEK 150 kw. NOWY, Z MOŻLIWOŚCIĄ PALENIA DREW-NEM. 609 501 739.

◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCEDLA PSÓW.MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBSTAL.PL

- ◆ Sprzedam JESION - 664 302 894.
- ◆ UŻYWANE MASZyny STO-LARSKIE w dobrej cenie - Poronin - 796 475 515.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ OBSZYWANIE PANTOFELI. 663 930 756
- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar. 510557980
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980

zwierzęta

- ◆ PSZCZOŁY TANIO. 18 27 71 919, 794 593 282.
- ◆ LABRADOR czarny piesek, 4-miesięczny z rodowodem ZKwP FC1, cena promocyjna. www.labradory-gaik.info 669 777 287.
- ◆ OWCZARKI KAUKASKIE SUCZKI. OWCZARKI PODHALAŃSKIE. 795 663 111.
- ◆ Małe KRÓLIKI. 884 658 383.
- ◆ Roczny KUCYK, kary, zajędzony dla dzieci. Możliwość zamiany na konia. 790 759 407.
- ◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-30kg. 538 853 926.
- ◆ KOZY DOJNE. 18 27 549 17.
- ◆ Owczarki podhalańskie, szczenięta. 501816189 Zjazdowski@op.pl

KUPNO

- ◆ Kupię DREWNIANY DOM, IZBY DO PRZENIESIENIA - 513 558 105
- ◆ KUPIĘ STAROCIE - 513 558 105
- ◆ Kupię DRZEWO NA PNIE I OFERUJĘ ZRYWKĘ DREWNA. 888 014 896.
- ◆ Kupię DRZEWO W LESIE, itd. - 661 867 363.
- ◆ KUPIĘ GÓRALSKIE CHUSTKI, SPÓDNICE, ODZIEWACZKI. 573 321 730.
- ◆ KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY. Dojazd. Gotówka. Tel. 508-245-450.

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości
płynnych
- Oferujemy również usługi
maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

MOTORYZACJA**kupno**

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW WŁASNY TRANSPORT**SKUP ZŁOMU**

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

sprzedaż

- ◆ Sprzedam CINQUECENTO - 18 20 639 07.
- ◆ BMW 1200 GS ADV, model 2016 - 601 47 55 72.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Zeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ MAZDA 3, 2008, 2.0 benzyna, 1-szy właściciel, 64.000 km. 18 275 46 46, 508 035 521.

SKUP AUT**SPRZEDAŻ CZĘŚCI****NAJLEPSZE CENY**

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

MATRYMONIALNE

- ◆ Pani lat 63/165/67, młoda duchem, o wielostronnych zainteresowaniach, niebrzydka, inteligentna, o dobrym sercu i charakterze, pozna odpowiedniego Pana na resztę życia. Proszę o mail ze zdjęciem na adres ilona.ovk@web.de

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

USŁUGI**budowlane**

- ◆ Usługi budowlane ocieplenia, rozbudowa budynków, budowy od podstaw, remonty, poddasza, ogrodzenia i kostka. 692806021

Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE

z immobilizatorami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P.Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606433864
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882 080 371.
- ◆ PROFESJONALNE MALOWANIE DACHÓW. Długoletnia praktyka, niskie ceny. 604 120 874.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ KOMINY. 882080371.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowe.pl. 692 069 284.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE - 604 503 802

- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.

NAGROBKIGROBOWCEKOMINKIPARAPETYSCHODY

tel. 601 958 378

- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
 - ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
 - ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
 - ◆ DACHY - KRYCIE, RYNNY, OBRÓBKI, ŁAPACZE ŚNIEGU. 604 120 874.
 - ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
 - ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
 - ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
- inne**
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
 - ◆ Malowanie płotów, przycinanie tui, koszenie trawy, drobne naprawy. Prace konserwatorskie z dojazdem. Tel. 604267727. 604267727
 - ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ Zakładanie i pielęgnacja ogrodu - pielienie, cięcie, wertykulacja, aeracja itp. Ogrody Bastion. 886683342
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ PRANIE I MAGLOWANIE - DLA DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW, ZAKOPANE ul. CHYCÓW POTOK 8, NOWY TARG, UL. DŁUGA 37 A - 501788640

ZDROWIE I URODA**GABINET STOMATOLOGICZNY**

- MEDYCYNASTETYCZNA
- STOMATOLOGIAESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ ROSYJSKI, NIEMIECKI: tłumaczenia pisemne, ustne. Biznesowe, prawnicze, inne. Tel. 500-372-428, tłumaczenia@tatralex.pl
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

TYGODNIK PODHALAŃSKI KŁAMIE!

„Świetni autorzy, poruszające teksty, wygrzebane historie i życiorysy. Crème de la crème Tygodnika Podhalańskiego. O miejscach, ludziach i wydarzeniach, które powinny być mi obce, bo nie znam Podhalę, a jednak, nie mogłem się od tych reportaży oderwać.”

Cezary Łazarewicz

Zamów już dziś w naszej Redakcji
tel. 18 2 000 000

TYGODNIK Podhalański

SZYBKOTANIOBEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

RADIO 1490AM

„Na Góralską Nutę”

Wojciech Dorula
773 401-1518

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydziałem Cywilnym, pod sygn. akt I Ns 321/22 toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności dz. ewid. 5925 położonej w Poroninie**, która w rejestrze gruntów figuruje jako rola IV klasy B o pow. 0,0981 ha.

Nieruchomość ta powstała z parceli 2715/2 zapisanej w wykazie hipotecznym nr 226, który utracił moc prawną. W rejestrze gruntów jako właściciele wpisani są zmarli Jan i Zofia małżonkowie Topór. W wykazie hipotecznym 226 jako właściciele wpisani byli Ignacy Bobak, Józef Bobak, Antonina z Bobaków Kubańska, Marianna z Pańszczyków Bobkowska, Stanisław Bobak, Jakub Bobak, których wpisy dokonano w 1908 r. oraz w 1930 r.

Sąd **wzywa** wszystkie osoby ujawnione w powołanych dokumentach (bądź ich następców prawnych), aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem Wydział I Cywilny i wykazali swe prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39



34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl

tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

WIELOSEZONOWY POKROWIEC NA ROWER

dostępny w różnych rozmiarach



Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 300/20 z wniosku Jana Miętusa, Krystyny Szydłak, Danuty Witas, Józefa Witas, Krystyny Witas, Stanisława Witas i Zofii Zubek toczy się postępowanie o **zasiedzenie prawa służebności przechodu i przejazdu szlakiem biegnącym po działkach 204, obręb 0005 Zakopane**, ujawnionej w księdze wieczystej o numerze NS1Z/00024549/2 oraz 202 obręb 0005 Zakopane, ujawnionej w księdze wieczystej o numerze NS1Z/00024551/9.

W księdze wieczystej o numerze NS1Z/00024551/9 figurują między innymi Edward Winiarski, Antonina Winiarska oraz Stanisław Skóbel.

Sąd **wzywa** następców prawnych wyżej wymienionych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.



**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring

Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918

e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 629/21 toczy się postępowanie z wniosku Andrzeja Galicy s. Andrzeja i Emilii o **stwierdzenie nabycia przez zasiedzenia nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną numer 118/1 obręb 50 w Zakopanem**, powstałej z parceli gruntowych I kat. 4174/16, 4174/7 i 4175/2 ujawnionych w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zakopanem księdze wieczystej nr NS1Z/00001842/9, gdzie jako współwłaściciele widnieją Józef Stachoń syn Pawła i Marii z Klimków, Maria ze Sólarczów Stachoń „Goł”, Jan Stachoń „Goł” Młodszy, Władysław Stachoń „Goł”, Paweł Stachoń „Goł” i Stefania Stachoń „Goł”.

Sąd **wzywa** następców prawnych Józefa Stachonia syna Pawła i Marii z Klimków, Marii ze Sólarczów Stachon „Goł”, Jana Stachonia „Goł” Młodsze, Władysława Stachon „Goł”, Pawła Stachon „Goł” i Stefani Stachon „Goł” oraz wszystkie osoby zainteresowane, aby w terminie 3 miesięcy od daty zamieszczenia ogłoszenia zgłosiły się do Sądu i wykazały swoje prawa do przedmiotu postępowania pod rygorem pominięcia.

Jeżeli w tym terminie nikt się nie zgłosi albo praw swoich nie wykaże, Sąd stwierdzi zasiedzenie, o ile zostanie ono wykazane.

ZAKUPY
24h

RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

POLSKI FM
92.7FM CHICAGO

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WETRIZNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

KAWIARNIA

WIELKA X KROKIEW

CS
CENTRALNY OŚRODEK SPORTU
ZAKOPANE
GŁÓWNY CENTRUM OLYMPIJSKIE

**ZAPRASZAMY
NA TARAS WIDOKOWY!**

ZAKOPANE, ul Bronisława Czecha 1



POŻEGNANIA

29

"SPESZYMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHOŹĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13.06.2022 r. odeszł od nas w wieku 92 lat
zaprzeczony sakramentami świętymi
nasz najukochańszy
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Teściu

**Jan
WESOŁOWSKI**
Zam. Piekelnik 379

"Jest głębię cierpienia ludzkiego granic,
za którą się szybko pogodzi zaczyna"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 64 lat
Zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Wujek

**KRZYSZTOF
WIŚNIEWSKI**
zam. Nowy Targ 41, Sobieskiego 7

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 czerwca 2022 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 87

Nasz Drogi Świętej Pamięci

**Ryszard
Goczał**

"...Kochać, cierpieć, przeżywać...
to jest nasz wielki obowiązek...
i dlatego, gdy ktoś umiera, to z wielką żałobą...
i wielką miłością w duszy, oddajemy go..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 73 lat
Zaprzeczony Sakramentami Świętymi
Zona, Mama, Tociowa i Babka

**LUDWINA
SADELSKA**
z domu Mąka
Zam. Leśnica ul. Polna 43

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 66 lat
Nasz Drogi
Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

**Stanisław
GAWRON**
Zam. Maruszyna Kory 18
Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się modlitwą różańcową
dnia 15 czerwca 2022 r. o godzinie 14.00 w kościele 13.70

"Jest taka wielka przepaść między...
i dlatego, gdy ktoś umiera, to z wielką żałobą...
i wielką miłością w duszy, oddajemy go..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 68 lat
Zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Wujek

**KAZIMIERZ
ŁAPSA**
zam. Nowy Targ ul. Słowackiego 34

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 czerwca 2022 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 63

Nasz Najukochańszy
Mąż, Tata, Teściu, Brat, Dziadek, Szwagier i Wujek
S.P.

**Zbigniew
Nowak**

"KTO ŻYJE W DŁUGIEJ DNIACH,
TEN NIE UMARA,
LEKIE SIĘ TYLKO ODMALE"

Z GŁĘBOKIM ŻAŁEM ZAWIADAMIAMY,
ŻE ZMARŁ W DNIU 7 CZERWCA 2022 R.

**WOJCIECH
KONIECZNY**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 czerwca 2022 r.
zmarł nagle przeżywszy lat 63

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, TEŚĆ, DZIADEK, BRAT I SZWAGIER

**Ś.P. STANISŁAW
TOCZEK**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 86 lat,
zaopatrzonego Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

**JAN
BRYJA**
„Kościelnik”

"SPESZYMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHOŹĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11.06.2022 r. odeszł od nas w wieku 94 lat
zaprzeczony sakramentami świętymi nasz najukochańszy
Syn, Brat, Szwagier, Wujek, Ojciec Chrzestny

**Jan
PAKOS**
Zam. Lipnica Mała 207

... Odeszł, lecz w sercach naszych
przeżył, nie umiera...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 czerwca 2022 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 83

Najukochańsza Zona, Siostra i Ciocia
Ś.P.

**Marianna
GALICA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 czerwca 2022 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami,
zasnął w Panu przeżywszy lat 54

Świętej Pamięci

**Andrzej
Gorczewski**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 czerwca 2022 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 83

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TESCIOWA, SIOSTRA, BABCIA I CIOCIA
Ś.P.

**ANNA
WITKOWSKA**
z domu Kuła

"Odeszł, lecz w sercach naszych
przeżył, nie umiera"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 09 czerwca 2022 r. odeszł od nas w wieku 79 lat
zaprzeczony sakramentami świętymi
Mąż, Tata, Teściu, Brat, Szwagier i Wujek

**Jan
PICZURA**
Zam. Ciche 671

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 czerwca 2022 r.
opatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 81

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, TEŚĆ, SZWAGIER, DZIADEK, PRADZIADK

**JÓZEF
KUPIEC**

"Jest pogrzebanie na ziemie,
ale nie jest pogrzebanie na żywych"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 8 czerwca 2022 r. zaopatrzonego Św. Sakramentami
zmarł w wieku 80 lat
Nasz Kochany
TATA, DZIADEK I BRAT
Ś.P.

**WŁADYSŁAW
MRUGAŁA**
zam. Nowy Targ, ul. Nadmłynówka 10

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 czerwca 2022 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 71

Nasza Najukochańsza
Zona, Mama, Babcia i Tesciowa
Ś.P.

**Zofia
Glista**

Ś.P.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 09 czerwca 2022 r.
Zaprzeczony Sakramentami Świętymi
przeżył lat 87, odeszł od nas
Nasza Kochana Mama, Tesciowa, Babka, Pradziadek i Siostra

**MIECZYŚLAWA
MASTALSKA**
Zam. Szczawica, Al. Parkowa 16

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TESCIOWA, BABCIA, SIOSTRA
Ś.P.

**MARIA
LEGUTKO**

... Odeszł, lecz w sercach naszych
przeżył, nie umiera...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 czerwca 2022 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 86

Najukochańszy Mąż, Tata, Teściu, Brat, Dziadek, Pradziadek i Wujek
Ś.P.

**Andrzej
WACŁAW**

JABŁOŃSKI
Zakład Pogrzebowy

DOM POGRZEBOWY
W MIĘTUSTWIE OBOK CMENTARZA

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
CEREMONII POGRZEBOWYCH

JABŁONKA
601-966-905

RATUŁÓW
661-429-750

CZARNY DUNAJEC
661-429-750

KAPLICA DO MODLITW I POŻEGNAŃ
ZMARŁYCH

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazy pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM KONTAKT: 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

Niemrawe pożegnanie z kibicami

W przedostatnim meczu sezonu, a ostatnim w roli gospodarza, piłkarze Podhala Nowy Targ podzielili się punktami z Czarnymi Połaniec. I był to remis ze wskazaniem na drużynę gości.

NKP Podhale Nowy Targ - Czarni Połaniec 2:2 (2:1)

Bramki: 1:0 Lech 18, 2:0 Szynka 22, 2:1 Banik 27, 2:2 Mucha 61.

Podhale: Maciej Styrzczula - Broda, Pierzchała, Żołędź (66 Twaróg) - Szczepański (59 Płatek), Lech, Mikołaj Styrzczula (58 Kędziora), Burnat (66 Kaim), Janso - Szynka, Lepiarz (75 Nowak).

Czarni: Wierczerek - Mucha (70 Hul), Załucki, Bakowski (79 Śledź), Bażant - Kramarz (75 Ferens), Woś, Smoleń (46 Bawor), Banik, Krępa (70 Gębalski), Kroń.

Sędziował: Artur Szalc z Krosna. **Żółta kartka:** Żołędź.

Po pierwszej połowie prowadziło Podhale, mimo że to goście stworzyli sobie zdecydowanie więcej bramkowych okazji. Już w 3. minucie w zamieszaniu pod bramką nowotarzan przed szansą na otwarcie wyniku stanął Adam Kramarz, ale Maciej Styrzczula instynktownie odbił piłkę ręką. W 5. minucie z kolei główkował Filip Krępa, ale i tym razem czujny był golkeeper Podhala. Skuteczny za to był pierwszy celny strzał gospodarzy. Oddał go z rzutu wolnego Przemysław Lech, który co prawda trafił w środek bramki, ale oślepiony słońcem Marcin Wierczerek nie poradził sobie z tym strzałem. Za moment kolejną świetną okazję zmarnowali przyjezdni, co sro-dze się na nich zemściło parę chwil potem, kiedy składną, zespołową akcję precyzyjnym strzałem sfinalizował Adrian Szynka. Goście powody do radości mieli wreszcie w 27. minucie, za spr-



Po remisie z Czarnymi w ostatnim meczu na własnym boisku Podhale zajmuje 5. miejsce w tabeli.

wą indywidualnej akcji Macieja Banika. W 36. minucie gospodarzom dopisało szczęście po tym, jak najpierw poprzeczkę ich bramki ostem-plował Kramarz, a po dobitce piłkę z linii bramkowej wybił Mateusz Broda. W 39. minucie okazję na

drugiego gola w meczu miał Banik. Przy próbie lobowania Styrzczuli przerzucił jednak piłkę nad poprzeczką. Jeszcze w ostatniej akcji pierwszej części gry po strzale Kramarza piłka przetoczy-ła się wzdłuż linii bramkowej.

W drugiej połowie obraz gry nie zmienił się. Dalej Czarni częściej zagrażali bramce Podhala. W 52. minucie do pozycji strzeleckiej w „szesna-stce” gospodarzy doszedł Krępa. Uderzył soczy-ście, ale nad poprzeczką. Za chwilę jego wyczyn skopiował Damian Bawor. W 61. minucie goście dopięli swego. Po faulu Lecha na Kramarzu, rzut karny wykorzystał Tomasz Mucha. W 68. minu-cie wreszcie okazję stworzyli sobie gospodarze, konkretnie Grzegorz Płatek, z którego uderze-niem poradził sobie jednak Wierczerek. 10 minut później prowadzenie Podhala powinien odzy-skać Błażej Kaim, który po asyście Płatka znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Czarnych, ale przegrał ten pojedynek. Za moment nieznacznie z rzutu wolnego pomylił się Szynka. Po chwili akcja przeniosła się na drugą stronę bo-iska i starcie ze Styrzczulą przegrał Piotr Ferens.

1. Siarka 33 69	66-29
2. Łagów 33 66	57-28
3. Chełmianka 33 63	52-31
4. Avia 33 62	65-31
5. Podhale 33 59	64-42
6. Cracovia II 33 58	66-36
7. Wisłoka 33 48	50-57
8. KSZO 33 48	39-38
9. Stal 33 48	42-38
10. Orleń 33 46	55-50
11. Unia 33 45	48-47
12. Czarni 33 41	47-60
13. Podlasie 33 39	39-46
14. Sokół 33 38	36-61
15. Wisła 33 30	41-66
16. Korona 33 29	42-68
17. Tomaszów 33 18	34-67
18. Wólczanka 33	14 27-75

Maciej Zubek

Orkan mistrzem

W ubiegłym tygodniu poznaliśmy mistrza limanowsko-podhalańskiej klasy okręgowej. Został nim Orkan Szczyrzyc.

W przedostatniej kolejce wicemistrzo-stwo wywalczyła Zalesianka. Do roz-wiązania pozostaje zagadka, która z drużyn poza Granitem Czarna Góra spadnie do A klasy. Kandydatów do tego nieszczęśliwego zakończenia sezonu jest czterech: Czarni Czarny Dunajec, LKS Szaflary, Wierchy Pasierbiec i Wiatr Ludźmierz. W najtrudniejszej sytuacji są Czarni, ale nie można przekreślać ich szans. Może się tak zdarzyć, że trzy albo więcej drużyn będzie mia-ło po tyle samo punktów i potrzebna będzie do-datkowa tabela z wynikami tych drużyn. Emocji w ostatniej kolejce jak i w całych rozgrywkach tej klasy zapewne nie zabraknie.

Huragan Waksmund - Wiatr Ludźmierz 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Kolasa 49.

Huragan: Byrnas - Kowalczyk, Mroszczak, Mlak, Pragnący, Jurzec, Urbaś (73 Rogal), Nogu-eira, Zagata, Chmielak, Kolasa

Wiatr: Ciszek - M. Stopiak, Luberd, Hrap-kowicz, Kuchta, Karwaczka, K. Siuta (63 Bolkow-ski), Chrobak, Jankowski (46 B. Siuta), Krauzo-wicz (30 Rozmus), Śiaśkiewicz.

Dla Huraganu był to niestety mecz już bez znaczenia, jeżeli chodzi o jakąś premię. Wcze-sniejsza wygrana Zalesianki dała tej drużynie 2. miejsce i awans do V ligi. Wiatr mógł sobie za-bezpieczyć pobyt w klasie okręgowej na kolejny sezon, ale ludźmierzenie tej szansy nie wykorzy-stali, bo marnowali okazję jedna po drugiej, na dodatek fantastycznie w bramce Huraganu grał Grzegorz Byrnas, nota bene wychowanek Wia-tru Ludźmierz. Jedyne gol w tym meczu padł na początku drugiej połowy spotkania, kiedy Ko-walczyk z bocznego sektora zagrał w pole karne a rozpędzony Kolasa uprzedził obrońców i ude-rzając piłkę głową wpakował ją do siatki. - Mimo pewnych kłopotów kadrowych zagrałmy kolej-ny mecz bardzo dobrze w defensywie, na zero z tytu. Wreszcie przełamał się nas snajper „Kola” Kolasa i tak zrodziła się nasza wygrana - mówi trener Huraganu Radosław Antolak.

Granit Czarna Góra - Orkan Szczyrzyc 3:6 (0:1)

Bramki: 0:1 Boczoń 45+2, 0:2 Wsół 48, 0:3 M. Dzierżęga 50 samobójcza, 0:4 Wsół 53, 0:5 Wsół 63, 1:5 Sz. Kiernoziak 65, 2:5 Gryglak 68, 2:6 Janek 90, 3:6 Gryglak 90+2.

Granit: Gogola - P. Sarna, P. Szyszka (46 M.

Dzierżęga), Rusnak, Waksmański, Sz. Kiernoziak, Gryglak, Bigos, Kalata, Matoniak, S. Szyszka (73 D. Maryniarczyk)

Orkan: Piwowarczyk - Wojtasiński, Janec-ki, Kurek, Antolak, Puto (55 Pazdan), Gargas, Boczoń, Śliwa (55 Górk), Kołpak (55 Szew-czyk), Wsół

Pojedynek mistrza z outsiderem przerodził się w festiwal bramek. Goście dopiero na zakoń-czenie pierwszej połowy zdobyli prowadzenie, ale po zmianie stron zdobywali gola za golem, w tym jednego ze strzału samobójczego Dzier-żęgi. Gospodarze mimo iż przegrywali 0:5, nie byliby sobą, aby nie powalczyć o jak najkorzyst-niejszy rezultat. W 65. i 68. min. Szymon Kierno-ziak i Gryglak strzelili bramki. Oba gole były za-sługą Gryglaka, którego strzał przy pierwszym golu odbił bramkarz Piwowarczyk, a skuteczną dobitką popisał się Kiernoziak. Drugi gol Grygla-ka to klasyczna akcja indywidualna z ograniczeniem obrońców i bramkarza, zakończona strzałem do pustej bramki. Wprawdzie goście zdobyli kolej-nego gola, ale riposta gospodarzy była skutecz-na, bo kolejna indywidualna akcja Gryglaka za-kończyła się celnym strzałem.

Zawrat Bukowina Tatrzańska - Wierchy Pasierbiec 3:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Kassowski 66, 2:0 Ustupski 68, 3:0 M. Grela 88

Zawrat: Bużek - W. Kuchta, J. Kuchta (46 Ustupski), M. Stasik, Floryn, Zarycki (75 K. Cho-waniec), Janczy, Chrobak (60 D. Rządkosz), J. Stasik, M. Chowaniec (60 Kassowski), M. Gre-la (89 Mrowca)

Wierchy: Wiktor - Dominik Papież, Pajor, Król, Wnęk, J. Szewczyk (79 Uryga), Twaróg, Da-wid Papież, W. Szewczyk, Wąsowicz (65 Mro-zek), Smoter.

Pierwsze 45 min. tego arcyważnego dla obu drużyn meczu przebiegała na wzajemnym utrudnianiu sobie gry, zatem klarownych sytu-acji bramkowych nie było. Wszystko zmieniło się po wejściu na boisko Macieja Ustupskiego. Już pierwsza akcja tego piłkarza mogła się zakończyć golem, ale piłka trochę zesłała napastnikowi Za-wratu z nogi, czego Ustupski nie mógł sobie da-rować i bramkarz ten strzał obronił. W 65. min. Ustupski z lewej strony zagrał do Zaryckiego, ten dośrodkował do M. Greli, którego strzał po ry-kosze trafił do nieobstawionego Kassowskie-go, który uderzając piłkę głową, wpakował ją do siatki. Chwilę później swoją kolejną indywidual-ną akcję M. Ustupski zakończył celnym trafie-

niem mimo interwencji bramkarza. W 88. min. Kassowski wywalczył piłkę w narożniku boiska i zagrał na drugą stronę do Ustupskiego, który odegrał przed bramką do M. Greli, a ten sytuacji sam na sam nie zwykł marnować. - W pierwszej połowie zostawialiśmy gościom zbyt dużo swo-body, ale po zmianie stron zagrałiśmy wysokim pressingiem i to dało efekty. Strzeliliśmy trzy bar-dzo ładne bramki a mogło być ich znacznie wię-cej - przekonuje trener Zawratu Andrzej Gogo-la.

Czarni Czarny Dunajec - Zalesianka Zalesie 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Wierzycki 17 z karnego, 1:1 Żu-chowski 67 z karnego 1:2 Wierzycki 82.

Czarni: Slesarczyk - Kucharski, Marusarz, Pachabut, Żuchowski, Kulman (60 Kajmowicz), Wiśniewski, Cikowski (80 Sz. Bukowski), Szwa-jnos (65 Krzyśiak), Wesołowski, Pająk (87 D. Bu-kowski).

Zalesianka: Cepielik - Sukiennik, Hajduk, Patryk Opoka, Koszut (90 Karabin), Wierzycki, Paweł Opoka (70 Gancarczyk), Grucel, Pietrzak, Augustyn, Kurzeja.

Już w 3 min. Czarni mogli objąć prowadze-nie, ale po dośrodkowaniu Cikowskiego Pacha-but z odległości 3 metrów od bramki nie zdo-był, wydawało się, pewnego gola. W 17. min. w polu karnym gospodarzy został sfaulowany Opoka a podyktowaną „jedenastkę” na bram-kę zamienił Wierzycki. Minutę później po faulu na Pająku rzut karny mieli gospodarze, ale Szwa-jnos nie trafił w światło bramki. W 67. min. po-nownie w polu karnym gości był faulowany Pa-jąk, jednak tym razem Żuchowski się nie pomy-lił i był remis. W 82. min. Wierzycki z rzutu wol-nego tak przymierzył, że piłka wpadła w okien-ko bramki bezradnego Slesarczuka. - Przegraliś-my mecz, którego tak naprawdę nie powinniś-my przegrać. Niewykorzystana okazja z począt-ków spotkania i przestrzelony karny drogo nas kosztowały. W końcówce, gdy warzyły się losy meczu i obie drużyny mogły wygrać, Wierzy-cki uderzył z wolnego nie do obrony i tak stra-ciliśmy punkt, który stawiałby nas w ostatnim meczu w nieco korzystniejszej sytuacji, ale te-raz tak nie jest - podkreśla trener Czarnych Bo-leśław Wesołowski.

LKS Szaflary - Babia Góra Lipnica Wielka 2:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Rusnak 4, 2:0 Rusnak 17, 2:1 Freirias 90.

Szaflary: Łukuś - Kichko, Pawlikowski, Francuz (89 A. Kamiński), Marek (60 Stanczak),

K. Kantor, Topór, Rusnarczyk, F. Kamiński, Rusnak (85 Baboń), Otręba (78 Kobylarczyk)

Babia Góra: Ignaciak - G. Antosiak, M. Antosiak, Skoczyk, Szczurba, Szymusiak, Ku-sper, Konieczny, Freirias, Kulikowski (46 Bielań-ski), Stopka.

W 4. minucie Otręba po dynamicznym raj-dzie dograł w pole karne na dalszy słupek, a za-mykający akcję Rusnak wpakował piłkę do siatki. W 17. min. Rusnak ponownie wykazał się strze-leckim instynktem i gospodarze objęli prowa-dzenie dwoma bramkami. W 82. min. Skoczyk dograł piłkę do Koniecznego, ale ten przestrze-lił z najbliższej odległości. W 85. min. faulowany w polu karnym był Francuz. Poszkodowany sam podszedł do wykonania rzutu karnego i nieste-ty dla gospodarzy spudłował. Mogło to drogo kosztować Szaflary, bo goście w 90. min. zdobyli kontaktowego gola i mieli jeszcze szanse na re-mis w doliczonym czasie gry. - Zagrałiśmy śred-nim pressingiem z założeniem podań za obro-nę Babiej Góry. Ta taktyka dała efekty w postaci dwu goli. Niestety w drugiej połowie, jak prawie w każdym wiosennym meczu, zagrałiśmy mniej skoncentrowani i pozwoliliśmy gościom zdobyć kontaktowego gola, ale na szczęście udało się dowieźć korzystny wynik do ostatniego gwizdka sędziego - cieszy się trener Szaflar Michał Kantor.

Pozostałe mecze:

Krokus Przyszowa - Turbacz Mszana Dolna 3:0

AKS Ujanowice - Płomień Limanowa 1:0

1. Orkan Szczyrzyc	25	58	87-30
2. Zalesianka Zalesie	25	50	61-38
3. Huragan Waksmund	25	46	52-40
4. Płomień Limanowa	25	45	36-40
5. Turbacz Mszana D.	25	42	49-39
6. Babia Góra Lipnica W.	25	37	49-44
7. Krokus Przyszowa	25	33	40-45
8. AKS Ujanowice	25	32	42-44
9. Zawrat Buk. Tatr.	25	31	46-56
10. Wiatr Ludźmierz	25	30	39-39
11. LKS Szaflary	25	29	45-58
12. Wierchy Pasierbiec	25	27	41-60
13. Czarni Cz. Dunajec	25	27	45-5
14. Granit Czarna Góra	25	15	29-78

W 26. kolejce

18 czerwca: Turbacz - Wierchy 16, Za-lesianka - Szaflary 17, Orkan - Ujanowice 17, Wiatr - Krokus 18, Babia Góra - Huragan 17.30
19 czerwca: Płomień - Czarni 17.30, Za-wrat - Granit 17.30.

zk

Watra żegna się z IV ligą

Porażka na własnym stadionie z Glinikiem Gorlice definitywnie przekreśliła szansę Watry Białka Tatrzańska na grę w kolejnym sezonie w nowej, zreformowanej IV lidze.

Watra Białka Tatrzańska – Glinik Gorlice 1:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Chmelenko 20, 1:1 Kuliga 30 z karnego, 1:2 Krzysztoń 47

Watra: Kudła - Chmelenko, Martuszeński, Zaika, Ł. Młynarski, Uwakwe, Klisiewicz, Zuiev (77 M. Młynarski), Drobnak, Dudek, Masłowski (66 Kuc)

Glinik: Harwat - Rząca, Krzysztoń, Dąbrowski (79 Rapała), Myśliwy, Stój, Kukla (79 Mituś), Kusiak (88 Piotrowski), Kuliga, Buś, Śliwa

Sędziował: Marek Kulczyk. **Żółte kartki:** Uwakwe, Chmelenko, Ł. Młynarski - Myśliwy, Śliwa, Kuliga.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Kolejny klub wycofał się z rozgrywek

Żle się dzieje z podhalańskim futbolem. Kolejny klub, a konkretnie Zor Frydman, wycofał się z rozgrywek w B klasie i to przed samym ich zakończeniem. Mnożą się walkower. W tabelach praktycznie bez zmian.

Grupa I

Bystry Nowe Bystre – Krokus Pyzówka 4:1

Szarotka Rokiciny Podhalańskie – Podgórk Krauszwów 3:0 – walkower

Skalka Rogoźnik/ Stare Bystre – Delta Pieniążkowice 0:2.

1. Wierchy Lasek	20	50	67-22
2. Wisła Cz. Dunajec	20	47	73-26
3. Skalka Rogoźnik	20	45	67-23
4. Szarotka Rokic. Podh.	20	45	65-32
5. Delta Pieniążkowice	20	38	53-35
6. Janosik Sieniawa	20	31	44-36
7. Podgórk Krauszwów	20	28	47-52
8. Skawianin Skawa	29	23	51-63
9. Bystry Nowe Bystre	20	11	37-76
10. Krokus Pyzówka	20	11	28-84
11. Lepietnica Klikusz.	20	10	19-57
12. Luboń Skomielnia B.	20	7	14-65

Początek obiecujący dla gospodarzy, którzy w 15. minucie objęli prowadzenie. Po faulu na Dudku, efektywnie z rzutu wolnego przymierzył Chmelenko. W 20. min. szansę na podwyższenie prowadzenia Watry miał Klisiewicz, który w indywidualnej akcji minimalnie jednak przestrzelił. W 30. min. goście wyrównali z rzutu karnego, po tym, jak ręką we własnym polu karnym zagrał piłkę Chmelenko. Skutecznym egzekutorem „jedenastki” okazał się Kuliga. Remis 1:1 utrzymał się już do końca pierwszej połowy. Chwilę po wznowieniu gry po przerwie przyjezdni objęli prowadzenie. Po rzucie różnym błęd popełnił Kudła, który minął się z piłką, z czego bezlitośnie skorzystał Krzysztoń. W 58. i 62. minucie kolejny raz nie popisał się Klisiewicz. Za pierwszym razem przegrał pojedynek sam na sam z Harwatem, za drugim nie trafił, po podaniu od Dudka, praktycznie do pustej bramki. W 69. minucie po faulu na Zuievie, Watra miała rzut karny. Intencje Uwakwe wyczuł jednak Harwat.

LKS Skalniki Bogdański – Wolski Luboń Maniowy 2:0 (0:0)

Luboń: Sikora - Kołodziej (46 Chlipała), Firek, Zawiślan (70 Diaz), Ligienza - Pluta, Mańko (70 Magdziarczyk), Duda, Mrówka, Chmielowski (46 Górecki) - Skydan (46 Kasperczyk)

Po bezbramkowej pierwszej połowie, druga rozpoczęła się od kontrowersyjnego rzutu karnego dla gospodarzy, podyktowanego za rzekomy faul Chlipały. W 86. minucie Skalniki przypieczętował wygraną po rzucie różnym. W międzyczasie maniówanie serynnie marnowali dogodne okazje.

Niby mecz pod naszą kontrolą, a zeszliśmy z boiska w roli pokonanych. Złożyła się na to nasza nieskuteczność, niedokładność i chaos w budowaniu akcji. Biorę ten wynik na siebie - przyznał trener Lubania Paweł Batkiewicz.

Jarmuta Szczawnica – Wierchy Rabka-Zdrój 0:3 (0:0)

mz

HOKEJ NA ROLKACH

Bez ślizgu

Lodowisko w Czarnym Dunajcu, choć nie ma już taflí lodowej hula na całego, a emocje sportowe sięgają zenitu.

o wszystko za sprawą Turnieju Hokeja na Lodzie w ramach Ekstraligi Hokeja na Lodzie. W sobotę miał miejsce pierwszy dzień zawodów, a w niedzielę 12 czerwca na kibiców czekał niemal cały dzień dopingowania zawodników.

Taflę lodową zamieniono na wielofunkcyjne boisko. W sobotę mecze hokejo-

we rozegrały drużyny: HC Pantery Sportrebel - Luce Bielsko-Biała II 20:5, TH Marsjanie Opole - Team Hockey Łódź 11:3, Polonia Bytom - Gazda Team Czarny Dunajec 10:4, Luce Bielsko-Biała II - TH Marsjanie Opole 4:9, Team Hockey Łódź - Polonia Bytom 2:12, Luce Bielsko-Biała I - HC Pantery Sportrebel 15:7, Gazda Team Czarny Dunajec - Team Hockey Łódź 22:2, TH Marsjanie Opole - Luce Bielsko-Biała I 8:17, Polonia Bytom - HC Pante-

ry Sportrebel 3:7, Luce Bielsko-Biała I - Polonia Bytom 5:8.

W niedzielę rozgrywki trwały niemal cały dzień. Przynosiły też rozstrzygnięcie tego, która drużyna może cieszyć się ze zwycięstwa. Na najwyższym miejscu na podium stanęły Pantery, 2. miejsce należało do Luce, a 3. przypadło w udziale Polonii Bytom.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Mecz Polonii Bytom z Gazdą Czarny Dunajec.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Liderzy odpoczywali

Prowadzący w rozgrywkach podhalańskiej klasy A zespoły Jordan Jordanów i Orkan Raba Wyżna w minionej kolejce odpoczywały.

Tak naprawdę pauzował tylko Jordan, bo to wynikało z kalendarza rozgrywek, natomiast Orkan nie zagrał, bo rywale Biali Biali Dunajec do Raby Wyżnej nie przyjechali. Ten walkower pozwolił Orkanowi wyjść na pierwsze miejsce z jednopunktową przewagą nad Jordanem. W najbliższej serii spotkań obie czołowe drużyny czekają trudne wyjazdowe spotkania, bowiem Orkan jedzie do Zaskala, a Jordan do Tylmanowej. W Zakopanem na stadionie Orkana spotkały się drużyny walczące o ligowy byt. Miejscowy KS podejmował Lokomotiva Chabówkę. Wygrali goście i tym samym zapewnili sobie pobyt w A klasie na kolejny sezon. Co będzie

z KS Zakopane jeszcze nie wiadomo, grają jeszcze z Białymi i Skalnymi Zaskale.

GKS Łapsze Niżne – Luboń Maniowy II Zapora Kluszkowce 2:3 (0:0)

Bramki: Chmiel 56 karny, Kuruc 65 - Hagowski 47, Marek Sikora 53, 61.

Łapsze: Rusnarczyk - Kowalczyk, Bogaczyk, Borowski, Chmiel, Kuruc, Kubasek, Topór, P. Bryja, Truty, Wida.

Zapora: Berlizov - Kopytko, Koczór, Ostachowski, Jazgar, A. Jandura (46 A. Sikora), Miranda (46 Marek Sikora), Leśnicki, Dziatkowicz (60 Słowik), Hagowski, Franczak (85 Nazarenko).

Dunajec Ostrowsko – Skalni Zaskale 2:4 (0:3)

Bramki: Jaworski 71 karny, 80 - Łukaszczuk 14, Sternal 36, Łęczycki 39, Truty 61.

Dunajec: D. Gucwa - Krupa, Olbrycht,

Szczepaniak, Jaworski, Srał, Ksawery Kamiński, Budz, Kamil Kamiński, J. Kozioł (72 Leśnicki), R. Gucwa (80 Moczarny).

Skalni: Sowa - Józefczak, Sternal, Łęczycki, K. Chorażak, J. Chorażak (62 Luberd), Łukaszczuk, Strama, Strug, Truty, Bryja (76 Waliczek).

Unia Naprawa – Bór Dębno 1:2 (0:1)

Bramki: Mastela 47 - Iglar 2, Wróbel 69.

Unia: Wojdyła - Nowak, Żegleń, Drobny, Żur, Sutor, Zajac, Porębski, Flaga, Bal, Mastela.

Bór: Pyrek - Potoczak, Marcin Grzywnowicz (84 Zoń), Brynczka (70 Janeczek), Mateusz Grzywnowicz (46 T. Grzywnowicz), Iglar, M. Kozioł, M. Potoczak, Wróbel, Sz. Kozioł, Dutkiewicz.

Orawa Jabłonka – Luboń Tylmanowa 0:4 (0:2)

Bramki: Matyszok 13, 34, Zep 54, 75. **Orawa:** Potaczek - Sipiorka, Możdżeń,

Janowiak, Smutek, Styruła, K. Sikora (84 Dworszczak), Marzec, Barasciak, Kasprzak, Gajda (58 Kot). **Luboń:** H. Góldyn - K. Kozielec, Kwit, Matyszok, Kołodziej, Adamczyk, Talarczyk, Pierzchała, Zep, Urbaniak (78 Zacher), P. Kozielec (75, A. Kozielec).

KS Zakopane – KS Lokomotiv Chabówka 0:2 (0:1)

Bramki: Macioł 14, Ślaga 63.

Zakopane: Zawratka - Bogdanowicz, Miśkowicz, Sz. Stalmach, K. Stalmach, Kluś, Lipowy, Wszółek (50 Cudzych), Klement, Szczygieł (85 Stachura), Król (75 Matkowski).

Lokomotiv: Góra - Miśkowicz, Karol Pyka (83 Kamil Rapacz), P. Czystoń, Sumara, D. Rapacz (46 Wnękowicz), Łukaszka, Ślaga, Krzysztof Rapacz, Krystian Pyka, Macioł.

Orkan Raba Wyżna – Biali Biali Dunajec 3:0 (wo)

1. Orkan Raba Wyżna	22	50	67-27
2. Jordan Jordanów	22	49	60-22
3. Luboń Tylmanowa	23	45	64-34
4. Bór Dębno	22	43	43-27
5. Skalni Zaskale	22	37	59-46
6. Unia Naprawa	22	34	35-37
7. Orawa Jabłonka	22	30	41-48
8. Dunajec Ostrowsko	22	22	37-59
9. KS Chabówka	22	20	39-66
10. KS Łapsze Niżne	23	20	49-81
11. Biali Biali Dunajec	22	14	23-56
12. KS Zakopane	22	10	23-63

Gorce Rdzawka wycofały się.

W 26. kolejce

18 czerwca: Skalni - Orkan 18, Chabówka - Orawa 18, Luboń T. - Jordan 18.

19 czerwca: Luboń II/Zapora - Unia 13, Bór - Dunajec 18, Biali - KS Zakopane 15.

zk

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNA-RESTAURACJA-STREFA ZABAW DLA DZIECI

Gorący Potok

PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

